



Biuletyn Informacyjny POLITECHNIKI LUBELSKIEJ

2(27)/2011



Fot. M. Koniuk, SAF

Prof. Jakub Siemek (na pierwszym planie) i prof. Tomasz Winnicki
☒ Profesorowie Honorowi Politechniki Lubelskiej

ISSN 1428-4014

W NUMERZE m.in.:

- Nadanie tytułu Profesora Honorowego Politechniki Lubelskiej
- Promocja doktorów habilitowanych i doktorów
- Wybitny Absolwent PL
- Ustawa jest. Musimy się do niej jak najlepiej dostosować
- PL wśród najbardziej sprawnych beneficjentów funduszy europejskich
- Nauka „mówi” po angielsku
- Profesjonalnie i pomysłowo, czyli o Juwenaliach 2011
- 20 lat jak jeden dzień



Święto Politechniki Lubelskiej



Dnia 5 kwietnia 2011 r. Prezydent RP Bronisław Komorowski złożył podpis pod przyjętą 18 marca 2011 r. ustawą o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. W środowisku akademickim nowa ustawa wzbudza wiele emocji, często bardzo skrajnych. Zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy nowych uregulowań mają swoje argumenty. Jednak wszyscy zgadzają się z jednym – zmiany w szkolnictwie wyższym są konieczne i nie da się ich dłużej unikać. Jak zawsze jednak diabeł tkwi w szczegółach, w tym wypadku w rozporządzeniach wykonawczych. Bardzo często zdarza się, że są one niejasne i wprowadzane z opóźnieniem. Czy nowa ustawa stanowi szansę czy zagrożenie dla uczelni, czy przewidywane rozwiązania podniosą jakość i efektywność szkolnictwa wyższego (jak zapowiada ministerstwo)? O opinie zapytaliśmy Prorektorów Politechniki Lubelskiej.

Kolejnym ważnym wydarzeniem dla naszego środowiska były obchody Święta Uczelni. W tym roku miały one wyjątkowy charakter, ponieważ po raz pierwszy w 58-letniej historii Politechniki Lubelskiej nadany został tytuł Profesora Honorowego. Ten zaszczytny tytuł przyznano prof. Jakubowi Kazimierzowi Siemkowi oraz prof. Tomaszowi Winnickiemu.

Podczas Święta nie zabrakło również tradycyjnych uroczystości, które co roku znajdują się w harmonogramie obchodów. W trakcie promocji doktorskiej wręczone zostały dyplomy doktora habilitowanego i doktora. Uroczystość była także okazją do uhonorowania tytułem Wybitnego Absolwenta Politechniki Lubelskiej Pana inż. Jacka Woźniaka. Była to II edycja konkursu organizowanego przez Towarzystwo Absolwentów i Przyjaciół PL. Pracownicy i studenci Uczelni przygotowali ponadto szereg rozgrywek sportowych. Świętowanie zakończył piknik, na którym bawili się pracownicy, absolwenci i przyjaciele Uczelni.

Maj to miesiąc imprez studenckich. Tegoroczne Juwenalia należały do wyjątkowo udanych i spokojnych. Gratulujemy Samorządowi Studenckiemu sprawnej organizacji Dni Kultury Studenckiej!

Pochwały należą się również innym zespołom artystycznym i sportowym, o osiągnięciach których szeroko piszemy na łamach naszego pisma. Ich sukcesy, niejednokrotnie zwieńczone medalami, świadczą o zaangażowaniu i pasji młodych ludzi.

Redakcja

Informacja o pracach Senatu PL (marzec 2011–maj 2011)	2
Vivant Professore!	2
Promocja doktorów habilitowanych i doktorów	6
Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej	8
Sukces jest stale przed nami.	
Rozmowa z inż. Jackiem Woźniakiem, Wybitnym Absolwentem Politechniki Lubelskiej	9
Święto Politechniki Lubelskiej na sportowo	10
Piknik 2011	11
Ustawa jest. Musimy się do niej jak najlepiej dostosować.	
Rozmowa z prof. dr hab. inż. Zbigniewem Paterem, Prorektorem ds. nauki PL	12
Jakość kształcenia w świetle nowych przepisów.	
Rozmowa z dr hab. inż. Stanisławem Skowronem, prof. PL, Prorektorem ds. studenckich PL	13
Efektowniejsza promocja nauki.	
Rozmowa z dr hab. inż. Jerzym Lipskim, prof. PL, Prorektorem ds. Rozwoju Uczelni	14
Kreowanie postaw sprzyjających przedsiębiorczości...	16
V edycja Polskiej Szkoły Human Resources z Lubelskim Inkubatorem Przedsiębiorczości Politechniki Lubelskiej	16
Politechnika Lubelska wśród najbardziej sprawnych beneficjentów funduszy europejskich	17
Stworzenie mocnego międzynarodowego konsorcjum podstawą sukcesu w 7. PR. Rozmowa z Beą Kijak-Miturą z Biura Współpracy z Zagranicą i Badań Naukowych	18
Komercjalizacja w Danii	20
Erasmus w liczbach	21
Wyjazdy na studia i praktyki zawodowe w ramach programu LLP-Erasmus	
Przyjazdy studentów zagranicznych	
„Rzecz najważniejsza – Polska”.	
Krótkie podsumowanie wystawy poświęconej wielkiemu Polakowi, znakomitemu gospodarzowi Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu	22
Trzeba być świadomym naszej historycznej zasłogi i na jej bazie budować przyszłość.	
Rozmowa z dr inż. arch. Janem Wraną, kierownikiem projektu „Wschodnie Innowacyjne Centrum Architektury”	23
Czas na podsumowania	24
Politechnika Lubelska – Lubię to!	25
Dni Otwarte w nowej formule	26
Rozwijamy miękkie kompetencje	27
Studium Języków Obcych	28
Nauka „mówi” po angielsku. Rozmowa z mgr Bożenną Blaim, Kierownikiem Studium Języków Obcych Politechniki Lubelskiej	
Konkurs prezentacji multimedialnych na WBiA	
„Environmental Engineering – Necessary Today, Indispensable Tomorrow” – konkurs na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej	
Wydział Mechaniczny	30
Wyróżnienie Projekt Co-Exin Politechniczny Lider	
Wydział Elektrotechniki i Informatyki	32
Posestanie Centralnej Komisji ds. Młodzieży i Studentów SEP w Politechnice Lubelskiej	
Warsztaty NATO Advanced Research Workshop	
Seminarium pt. Energetyka jądrowa – co się stało, co nas czeka?	
Szkolenie LCN	
Wydział Budownictwa i Architektury	34
Erasmus Mundus – studia magisterskie	
Wydział Inżynierii Środowiska	35
Wyjazd pracowników WiS do Wiednia	
Polsko-duńskie badania	
Wydarzenia	
Nowe laboratorium	
Wydział Zarządzania	37
Współpraca międzynarodowa	
Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Zarządzanie proekologiczne na rzecz zrównoważonego rozwoju regionalnego”	
Wydział Podstaw Techniki	38
Wystąpienie w Lubelskim Towarzystwie Naukowym	
Dni Otwartych Drzwi WPT	
Konkurs „Matematyka w Technice dla Technika”	
Listy gratulacyjne dla prof. K. Sangwała	
Z życia koła naukowych	39
Studenckie Koło Naukowe XENON	
Koła naukowe WiS	
Koło Naukowe Menedżerów	
Życie studenckie	41
Profesjonalnie i pomysłowo, czyli o Juwenaliach 2011	
Reaktywacja Studenckiego Biura Erasmusa	
Działamy z myślą o naszych zagranicznych kolegach. Rozmowa z Krzysztofem Majcherkiem organizatorem Studenckiego Biura Erasmusa (ESO)	
20 lat jak jeden dzień. Rozmowa z mgr inż. Piotrem Mocholem, kierownikiem artystycznym Formacji Tańca Towarzystwa PL GAMZA	
Znamy laureatów „Tańca z VIP-ami”	
„Tańcieć ma głos”, czyli o Międzynarodowym Dniu Teatru do Międzynarodowego Dnia Tańca	
Chór koncertuje w Krakowie – „Barokowa ucztą dla ducha”	
Nasze tańce i kostiumy zachwycają każdego	
Studencka Agencja Fotograficzna	
Piękne zakończenie sezonu	
Akademickie mistrzostwa województwa lubelskiego w snowboardzie	
Puchar Ligi zdobyty!	
Politechnika na sportowo. Rozmowa z Andrzejem Kurysem, kapitanem drużyny piłkarskiej „Politechnika Lubelska”	
Medalowa passa trwa	
Fraszki	52

Informacja o pracach Senatu PL

(marzec 2011 – maj 2011)

Przedmiotem obrad były następujące sprawy i zagadnienia:

- podjęto uchwałę w sprawie ustalenia obchodów Święta Politechniki Lubelskiej w roku 2011;
- zatwierdzono sprawozdanie finansowe Politechniki Lubelskiej za 2010 r.;
- zmieniono Statut Politechniki Lubelskiej;
- udzielono zgody na:
 - zawarcie umowy i realizację projektu pod nazwą: „Współpraca – to się opłaca!”,
 - zbycie mienia o wartości przekraczającej 100 tys. zł;
- utworzono kierunek ochrona środowiska na studiach stacjonarnych I stopnia;
- wszczęto postępowania o nadanie tytułów doktora honoris causa Politechniki Lubelskiej dla: prof. dr hab. inż. Jurija Kryvonosa, prof. dr hab. inż. Zenona Hotry;
- poparto inicjatywę nadania prof. dr hab. inż. Jerzemu Merkiszowi tytułu doktora honoris causa Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej;
- pozytywnie zaopiniowano:
 - opracowaną przez prof. dr hab. inż. Tomasza Sadowskiego recenzję dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego prof. dr hab. Andrzeja Radowicza w związku z inicjatywą nadania Profesorowi tytułu doktora honoris causa Politechniki Świętokrzyskiej,
 - sprawozdanie z badań naukowych oraz współpracy naukowo-badawczej z zagranicą w roku 2010,
 - zmiany organizacyjne w administracji centralnej Politechniki;
- Prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Zbigniew Pater przedstawił informacje o działalności:
 - Lubelskiego Centrum Transferu Technologii Politechniki Lubelskiej,
 - Lubelskiego Inkubatora Przedsiębiorczości Politechniki Lubelskiej,
 - Biura Rozwoju i Kooperacji Politechniki Lubelskiej,
 - Biura Wymiany Międzynarodowej Politechniki Lubelskiej;
- pozytywnie zaopiniowano wnioski rad wydziałów dotyczące przyznania indywidualnych nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za całokształt dorobku dla następujących osób:
 - wnioski Rady Wydziału Mechanicznego o nagrody dla: prof. dr hab. inż. Andrzeja Werońskiego, prof. dr hab. inż. Wiesława Werońskiego;
 - wniosek Rady Wydziału Elektrotechniki i Informatyki o nagrodę dla prof. dr hab. Marka Kosmulskiego;
- zmieniono uchwały:
 - Uchwałę Nr 1/2006/II Senatu Politechniki Lubelskiej z dnia 23 marca 2006 r. w sprawie powołania Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii Politechniki Lubelskiej, zmienioną Uchwałą Nr 2/2006/VII Senatu Politechniki Lubelskiej z dnia 9 listopada 2006 r.,
 - Uchwałę Nr 9/2008/III Senatu Politechniki Lubelskiej z dnia 29 kwietnia 2008 r. w sprawie zasad przyjmowania na studia laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego, zmienioną Uchwałą Nr 12/2009/III Senatu Politechniki Lubelskiej z dnia 30 kwietnia 2009 r.;
- pozytywnie zaopiniowano zmiany w regulaminach:
 - Lubelskiego Centrum Transferu Technologii Politechniki Lubelskiej,
 - Lubelskiego Inkubatora Przedsiębiorczości Politechniki Lubelskiej,
 - Biura Rozwoju i Kooperacji Politechniki Lubelskiej;
- Rektor powołał dr hab. inż. Andrzeja Wac-Włodarczyka, prof. PL na funkcję przewodniczącego doraźnej Komisji Senackiej ds. nowelizacji Statutu Politechniki Lubelskiej;
- podjęto uchwały w sprawie:
 - warunków i trybu rekrutacji oraz form studiów na poszczególnych kierunkach w Politechnice Lubelskiej na rok akademicki 2012/2013,
 - warunków i trybu rekrutacji na studia doktoranckie w roku akademickim 2012/2013,
 - uchwalenia Regulaminu Studiów w Politechnice Lubelskiej;
- wyrażono zgodę na podpisanie umów bilateralnych pomiędzy Politechniką Lubelską a: Łuckim Narodowym Uniwersytetem Technicznym (Ukraina), Winnickim Narodowym Uniwersytetem Technicznym (Winnica-Ukraina).

Vivant Professore!

Dnia 12 maja 2011 r. pierwszy raz w murach Politechniki Lubelskiej odbyła się uroczystość nadania tytułu Profesora Honorowego. Miała ona miejsce w auli Wydziału Inżynierii Środowiska.

Spotkanie otworzył Rektor Politechniki Lubelskiej prof. dr hab. inż. Marek Opielak.

**Czcigodni i Dostojni Goście,
Drodzy Pracownicy i Studenci,
Szanowni Profesorowie Honorowi**

Bardzo serdecznie witam Państwa na wyjątkowej dla naszej społeczności akademickiej uroczystości. Po raz pierwszy bowiem w historii Politechniki Lubelskiej, w przededniu jej Święta, nadany zostanie tytuł Profesora



ra Honorowego. Do grona najwybitniejszych osobowości związanych w sposób szczególny z naszą Uczelnią dołączają dzisiaj dwaj wybitni naukowcy: Pan Profesor Jakub Kazimierz Siemek oraz Pan Profesor Tomasz Winnicki.

Rolą uczelni jest budowanie wspólnoty składającej się z ludzi, dla których korzenie, tożsamość odgrywa-

ją zasadniczą rolę, dla których poczucie wspólnych celów i ideałów jest nieodłącznym elementem ich codziennej pracy. Im więcej takich osób, tym bardziej harmonijna i spójna jest ta wspólnota. Przyznanie tytułu Profesora Honorowego to okazja do tego, aby uhonorować ludzi, którzy są nośnikami i propagatorami wartości, jakie niesie wspólnota. Uroczystość ta wiąże się również z pragnieniem wyeksponowania dokonań wybitnych postaci, których osiągnięcia zasługują na zapisanie w szerokiej publicznej świadomości. „W nauce bowiem każdy krok naprzód jest najczęściej wynikiem działań konkretnych ludzi, których osobowości oraz uwarunkowania kulturowe odgrywają doniosłą rolę w procesie poznania” – pisał James Watson. Zasługi Pana Profesora Jakuba Siemki oraz Pana Profesora Tomasza Winnickiego dla rozwoju polskiej i światowej nauki w zakresie inżynierii środowiska są nie do przecenienia. Ich dorobek oraz postawa doskonale wpisują się w kanon wartości akademickich, które trzeba nie tylko pielęgnować i chronić, ale które trzeba rozwijać.

Do tych wartości należy współpraca. Obaj Panowie Profesorowie stanowią przykład ludzi nauki, dla których zaangażowanie i poświęcenie dla wspólnej pracy to podstawa działalności naukowo-badawczej. Z doświadczenia i rozległej wiedzy Panów Profesorów korzysta nie tylko Wydział Inżynierii Środowiska naszej Uczelni, ale również inne ośrodki akademickie. Wiedzy przede wszystkim praktycznej, przydatnej w działaniu, to działanie uskuteczniającej. W naszych czasach wiedza stała się wartością o szerszym niż wcześniej zakresie przydatności. O ile uprzednio była to wartość nobilitująca człowieka, a więc wartość raczej moralna, to obecnie wiedza stała się również szczególnie cenną wartością materialną, bez której nie może dokonywać się postęp społeczno-gospodarczy.

Współpraca Panów Profesorów z naszą Uczelnią jest niezwykle ważna dla rozwoju kadry naukowej oraz badań, a w efekcie jakości i statusu całej jednostki. Nic więc dziwnego, że Politechnika Lubelska, a w szczególności Wydział Inżynierii Środowiska, wdzięczny jest Panom Profesorom za wiele lat wspólnej pracy, nacechowanej życzliwością i zrozumieniem. Współczesna uczelnia musi być instytucją otwartą na przyjmowanie nowych, zmieniających ją rozwiązań. Musi być otwarta na świat, wykorzystująca zdobycze i osiągnięcia innych sfer życia oraz innych ludzi. To otwarcie uczelni wiąże się nierozdzielnie z odpowiedzialnością. Jest to ten rodzaj odpowiedzialności, od której zależy moralny rezultat wysiłków pracowników, to z niej wywodzi się wysoka jakość działań. Zarówno poczucie odpowiedzialności, jak i wartości przynależące do etosu

nauczyciela akademickiego odnajdujemy w postępowaniu naszych Profesorów Honorowych, którym – poprzez ten tytuł i tę piękną oprawę dzisiejszej uroczystości – okazujemy głęboki szacunek i wdzięczność.

Dziękuję za uwagę.

Następnie głos zabrał Dziekan Wydziału Inżynierii Środowiska prof. dr hab. Lucjan Pawłowski wygłaszając laudacje osiągnięć prof. dr hab. inż. Jakuba Kazimierza Siemka oraz prof. dr hab. inż. Tomasza Winnickiego.

**Magnificencjo Rektorze,
Dostojny Senacie,
Czcigodni Profesorowie Honorowi Politechniki Lubelskiej,
Szanowni Państwo**

Przypadł mi zaszczyt zaprezentowania sylwetek prof. Jakuba Kazimierza Siemka oraz prof. Tomasza Winnickiego, wybitnych uczonych, osób o rozległej wiedzy i dużej aktywności tak w nauce, jak i życiu społecznym.



Profesor Jakub Kazimierz Siemek jest Profesorem

zasłużonym dla rozwoju i promocji Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej, który z dużą życzliwością promował i promuje rozwój kadry naukowej, wnosząc istotny osobisty wkład w skuteczną popularyzację osiągnięć Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej.

Profesora Siemka poznałem przed kilkunastu laty współpracując w Wydziale VII Polskiej Akademii Nauk oraz w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, której od lat Profesor jest członkiem, a od 2007 roku przewodniczącym Sekcji Nauk Technicznych i członkiem Prezydium CK.

Prof. Jakub Kazimierz Siemek jest absolwentem dwóch uczelni: Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, którą ukończył w 1958 r. uzyskując tytuł mgr inż. górnika oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, który ukończył w 1963 r. uzyskując tytuł mgr fizyki.

Kolejne stopnie w macierzystej uczelni uzyskał: stopień doktora w 1968 r., stopień doktora habilitowanego w 1973 r., tytuł profesora nadzwyczajnego w 1979 r., tytuł profesora zwyczajnego w 1990 r.

Prof. Jakub Kazimierz Siemek opublikował 450 prac naukowych oraz uzyskał 5 patentów, a także wypromował 15 doktorów.

Zainteresowania naukowe prof. Jakuba Kazimierza Siemka koncentrują się wokół problematyki dotyczącej zaopatrzenia w energię, w szczególności:

- hydrodynamiki i gazodynamiki ośrodków porowatych i szczelinowatych, fizyki złóż węglowodorów, przepływów płynów w ośrodkach porowatych z uwzględnieniem różnych zjawisk fizycznych, w tym przejść fazowych, dyfuzji i dyspersji płynów;

- inżynierii złóż węglowodorów oraz podziemnego magazynowania gazu ziemnego w szczypanych złóżach węglowodorów;
- metod matematycznych i komputeryzacji w górnictwie naftowym i gazownictwie;
- przepływów płynów w pokładach węgla i eksploatacji metanu z pokładów węgla;
- magazynowania zanieczyszczeń płynnych w złóżach i warstwach geologicznych;
- polityki energetycznej, ze szczególnym uwzględnieniem strategii gospodarki gazem ziemnym.

Do najważniejszych należy zaliczyć prace z zakresu inżynierii złóż węglowodorów (ropy naftowej, gazu ziemnego) oraz hydrodynamiki ośrodków porowatych.

W ostatnich pięciu latach prof. Jakub Kazimierz Siemek podjął bardzo ważne dla polskiej gospodarki prace nad prognozowaniem energetycznym. Stworzył podstawy modelu „węglowo-gazowego” dla Polski na okres najbliższych 20-30 lat.

Reprezentował Polskę w komitetach i radach naukowych Światowych Kongresów Naftowych w: Bukareszcie (1979), Stavanger (1994), Pekinie (1997), Rio de Janeiro (2002), Johannesburgu (2005), Madrycie (2008) oraz Światowych Kongresów Gazowniczych w: Monachium (1985), Waszyngtonie (1988), Berlinie (1991), Mediolanie (1994), Nicei (2000), wygłaszając referaty i przewodnicząc obradom.

Wielokrotnie był zapraszany z wizytą naukową do uczelni i instytutów naukowych w USA, Niemiec, Rosji, Rumunii, Czechosłowacji, Austrii i Jugosławii.

Działalność prof. Jakuba Kazimierza Siemka spotkała się wielokrotnie z dużym uznaniem środowiska naukowego, czego wyrazem jest wybranie Profesora na członka: Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Polskiej Akademii Nauk, gdzie pełni obecnie funkcję V-ce Prezesa Oddziału Krakowskiego PAN, Akademii Inżynierskiej w Polsce, Rosyjskiej Akademii Nauk Przyrodniczych.

Prof. Jakub Kazimierz Siemek został także uhonorowany najwyższą godnością akademicką *doktora honoris causa*: w 2002 przez Uniwersytet im. Luciana Błagi w Sibiu (Rumunia), w 2010 r. przez Politechnikę Śląską, a także godnością *profesora honorowego*: w 2003 przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, w 2000 przez Narodowy Uniwersytet Górniczy Ukrainy w Dniepropietrowsku, w 2004 przez Narodowy Uniwersytet Nafty i Gazu w Iwano-Frankowsku (Ukraina).

Polskie środowisko naukowe od 1998 r. obdarza prof. Jakuba Kazimierza Siemka zaufaniem wybierając Go do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, gdzie od 2007 roku pełni funkcję Przewodniczącego Sekcji Nauk Technicznych.

Działalność prof. Jakuba Kazimierza Siemka spotkała się z uznaniem władz państwowych, które uhonorowały profesora m.in. Krzyżem Kawalerskim w 1986 r. i Krzyżem Oficerskim w 1997 r.

Prof. Jakub Kazimierz Siemek został także wyróżniony odznaczeniami resortowymi: Medalem Komisji Edukacji Narodowej w 1993 r. oraz nadaniem stopnia Generalnego Dyrektora Górniczego I stopnia w 1996 r.

Honorując prof. Jakuba Kazimierza Siemka tytułem Profesora Honorowego Politechniki Lubelskiej Senat Po-

litechniki Lubelskiej wyraża uznanie dla działalności Profesora jako wybitnego uczonego i nauczyciela, człowieka który potrafi łączyć duże wymagania z życzliwością.

* * *

Profesor Tomasz Winnicki patronował rozwojowi naszego ośrodka, poczynając od Zakładu Chemii Środowiska poprzez Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, a na Wydziale Inżynierii Środowiska kończąc.

Szereg z nas, pracowników Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej, uzyskiwało stopnie naukowe pod bezpośrednim kierownictwem naukowym prof. Tomasza Winnickiego lub przy Jego życzliwej aprobacie jako recenzenta.

Mówiąc o Profesorze Winnickim nie mogę nie odnieść się do wątków osobistych. Zasadniczy wpływ na ukształtowanie mojego warsztatu badawczego i pisarskiego miała praca nad doktoratem pod kierunkiem Profesora Winnickiego. Poszczególne fragmenty pracy doktorskiej były dyskutowane i przedawagowywane wielokrotnie tak, że przygotowywanie rozprawy doktorskiej przemieniło się w terminowanie w klasycznym układzie: mistrz – uczeń.

To terminowanie pod kierunkiem Profesora Winnickiego miało ogromne znaczenie dla moich przyszłych losów, szczególnie w kontaktach z krajami anglosaskimi, gdzie jasność i przejrzystość referatów i raportów jest szczególnie ceniona.

Wspomniałem o znaczącym wpływie Profesora Winnickiego na mój rozwój naukowy. Jest to ważna część życia dla każdego naukowca. Kiedy jednak nasze relacje przekształcały się w głęboką przyjaźń, zakres dyskusji znacząco się poszerzył. Profesora Winnickiego charakteryzuje niezwykła aktywność, poszukiwał i poszukuje wciąż nowych wyzwań, nowych obszarów dla swojej działalności. Zachowując pryncypialność w ocenach jest zarazem bardzo życzliwy ludziom.

Dane nam było żyć w czasach niespokojnych, naznaczonych wieloma przełomami. W takiej sytuacji dochodzi do pęknięć w zespołach, a nawet do ostrych konfrontacji i konfliktów. Rozmawiając kiedyś przy lampce koniaku o tego rodzaju problemach Profesor Winnicki podzielił się ze mną refleksją z jakże ważną sentencją: *Staraj się czynić dobro, bo dobro ma szansę dobrem wrócić, a zło z reguły złem wraca*. Sentencja ta głęboko słuszna, w całej rozciągłości charakteryzuje postawę prof. Tomasza Winnickiego.

Nie mogłem nie odnieść się do osobistych wątków przedstawiając Państwu sylwetkę wspaniałego człowieka, wybitnego uczonego i nauczyciela, człowieka, który potrafi łączyć duże wymagania z życzliwością.

Prof. Tomasz Winnicki jest absolwentem Wydziału Chemii Politechniki Wrocławskiej. Kolejne stopnie w macierzystej uczelni uzyskiwał: stopień doktora w 1965 r., doktora habilitowanego w 1972 r., profesora nadzwyczajnego w 1977 r., profesora zwyczajnego w 1985 r.

Opublikował ponad 200 publikacji naukowych, 4 książki i uzyskał 18 patentów.

Badania naukowe prof. Winnickiego koncentrują się na zastosowaniu metod separacji w inżynierii środowiska.

Rozpoczął pionierskie badania w świecie nad zastosowaniem reaktywnych polimerów w uzdatnianiu wody i oczysz-



Od lewej: prof. T. Winnicki, prof. J. Siemek, prof. L. Pawłowski

czaniu ścieków. Napisana przed 30 laty monografia na ten temat należy do podstawowych dzieł z tego zakresu. Wypromował 18 doktorów, z których wielu uzyskało tytuł profesora.

Działalność prof. Winnickiego spotkała się wielokrotnie z dużym uznaniem środowiska naukowego, czego wyrazem są pełnione liczne funkcje z wyboru tj.:

- Przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Środowiska – drugą kadencję;
- Honorowego Przewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych – dożywotnie.;
- Przewodniczącego – Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych (2004-2007) oraz członka stowarzyszonego Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich;
- Prorektora Politechniki Wrocławskiej (1984-90);
- Prezesa/założyciela Dolnośląskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego (1989-1992);
- Rektora/założyciela Kolegium Karkonoskiego (PWSZ) w Jeleniej Górze (1.07.1998);
- Prezesa Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego – dwie kadencje 2001-2007;
- Członka Europejskiej Akademii Nauki i Sztuki (od 2001);
- Członka Ukraińskiej Akademii Inżynieryjnej (od 2003);
- Przewodniczącego Prezydium Akademickiego Centrum Koordynacyjnego Euroregionu Nysa;
- Członka Komitetu Sterującego Sieci Europejskich Rad Konsultacyjnych ds. Środowiska i Zrównoważonego Rozwoju (EEAC) – w latach 2005-2007 i 2010-2012.

Polskie środowisko naukowe inżynierii środowiska od lat obdarza prof. Tomasza Winnickiego zaufaniem wybierając Profesora na członka Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów.

W 2007 roku Politechnika Częstochowska uhonorowała prof. Tomasza Winnickiego godnością *Doktora Honoris Causa*.

Równie dużą aktywność prof. Tomasz Winnicki wykazywał i wykazuje na forum międzynarodowym.

Był zapraszany jako profesor wizytujący przez Uniwersytety: Columbia University, USA, Southern Illinois University, Carbondale, USA, Rivers-State University for Science & Technology, Port Harcourt, Nigeria, University of Palermo, Włochy, AIST Tsukuba, Japonia.

Za swoją działalność prof. Tomasz Winnicki został odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-

rodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Medalem Zasłużony dla Ochrony Środowiska. Za wieloletnią koordynację programów centralnie finansowanych został uznany przez Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia za *Zasłużonego dla Integracji Środowiska Naukowego Wrocławia*. Dostał też *Nagrodę Ministra Środowiska* za założenie i redagowanie przez 25 lat anglojęzycznego kwartalnika *Environment Protection Engineering*.

Uhonorowanie prof. Tomasza Winnickiego przez Senat Politechniki Lubelskiej tytułem Profesora Honorowego Politechniki Lubelskiej jest wyrazem uznania dla wybitnego uczonego, troskliwego wychowawcy młodego pokolenia naukowców, jednym słowem wspaniałego człowieka.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie dyplomów Profesorom Honorowym.

Wystąpienia Profesorów Honorowych dotyczyły następujących zagadnień. Prof. Jakub Siemek wygłosił wykład na temat „Gaz ziemny – zasoby konwencjonalne i niekonwencjonalne”. Natomiast prof. Tomasz Winnicki omówił kwestie związane z uniknięciem deficytu wodnego za pomocą odsalania wody.

Uroczystość zakończyło składanie gratulacji i życzeń Profesorom Honorowym.



Promocja doktorów habilitowanych i doktorów

Tradycją Politechniki Lubelskiej już od 2003 roku jest to, że w dniu jej Świąta odbywają się uroczyste promocje zarówno doktorskie, jak i habilitacyjne.

Dnia 13 maja 2011 r. przybyłych na uroczystość gości przywitał Rektor prof. dr hab. inż. Marek Opielak.

Szanowni Doktorzy Habilitowani i Doktorzy, Drodzy Goście!

Każdego roku w dniu Świąta Politechniki Lubelskiej odbywa się uroczysta promocja doktorów habilitowanych i doktorów. Ma ona służyć podkreśleniu wagi pracy naukowej oraz roli, jaką powinna ona odegrać w życiu każdego pracownika nauki. Jedni kojarzą ją z sukcesem, awansami, dla innych może być to po prostu życiowy cel i powołanie.

Praca naukowa wymaga wielkiej roztropności oraz głębokich i rzetelnych studiów. To nie tylko zdobywanie nowych umiejętności i pogłębianie wiedzy, ale również dążenie do doskonałości, przygotowanie do sumiennej pracy. Pracy, która stawia wiele wyzwań, ale daje też poczucie spełnienia. Richard Dawkins mawiał, że „Prawdziwa nauka bywa trudna, ale też, podobnie jak literatura klasyczna i gra na skrzypcach, jest warta zachodu”. Państwo dobrowolnie poświęciliście się nauce. Jest to niewątpliwie fakt zasługujący na wyróżnienie, zwłaszcza, że pracę naukową godziliście ze spoczywającymi na Was innymi obowiązkami zawodowymi. W tym miejscu wyrażam swoje uznanie dla Państwa wkładu w rozwój i popularyzowanie polskiej nauki. W czasach, gdy bycie pracownikiem nauki niesie ze sobą wiele niewiadomych, cieszy mnie, iż tak wielu młodych ludzi decyduje się na pracę naukową. Miarą prestiżu uczelni jest bowiem liczba zatrudnionych na niej profesorów, doktorów habilitowanych i doktorów, którzy swoją codzienną pracą działają na rzecz przekształcania i ulepszania świata. Rozwój nauki jest podstawowym elementem przeobrażania się społeczeństwa i jego miejsca na ziemi. Dlatego praca na uczelni powinna być oparta o stały rozwój, niekończącą się naukę i samodoskonalenie. Jest to czas doskonalenia w sobie samodzielności badawczej, własnych teorii i zdolności odkrywania czegoś nowego. Praca doktorska i habilitacyjna jest więc wynikiem zainteresowań i podsumowaniem pewnego etapu działalności badawczej, pokazuje umiejętność samodzielnego stawiania problemów, zadawania pytań. „Wszyscy ludzie z natury pragną wiedzy” twierdził Arystoteles. Pragnienie wiedzy inspirowuje człowieka do działalności poznawczej.

Za chwilę otrzymacie Państwo upragnione stopnie doktora habilitowanego i doktora, których uzyskanie wymagało od Was niemałego trudu, samozaparcia, a czasami i wielu wyrzeczeń. Tym większy dziś sukces, tym większe zadowolenie. Każdy stopień naukowy jest jakimś podsumowaniem pewnego stadium kariery i jako taki jest pewnym etapem rozwoju pracownika. Życzę Państwu dalszych sukcesów w pasjonującej przygodzie poszukiwań nauko-

wych, aby swoim profesjonalizmem i cechami osobowości byli Państwo rzecznikami dobrych obyczajów w badaniach i dydaktyce.

Słowa podziękowania kieruję również do Promotorów i Dziekanów, którzy też mają swój udział w Waszym sukcesie. Szczególne wyrazy uszanowania i podziękowania kieruję do Waszych Najbliższych, którzy tak licznie towarzyszą Wam dzisiaj w tej podniosłej uroczystości, a którzy przez cały czas przygotowania rozpraw wykazywali cierpliwość i zrozumienie dla Waszych poczynań.

Podczas dzisiejszej uroczystości wręczone zostaną również listy gratulacyjne. Trafiają one do tych naszych pracowników, którzy stopień naukowy doktora i doktora habilitowanego uzyskali poza naszą uczelnią. Do tego szanownego grona należą także pracownicy, którzy otrzymali w ciągu ostatniego roku tytuł naukowy oraz ci, którzy zostali mianowani na stanowiska profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego.

Wszystkim Państwu serdecznie gratuluję i zapraszam na dalszą część naszej uroczystości.

Następnie wręczone zostały dyplomy: habilitacyjny oraz doktorskie.

Stopień naukowy doktora habilitowanego został nadany w dyscyplinie elektrotechnika. Otrzymał go **dr inż. Janusz Sowiński**, pracownik Politechniki Częstochowskiej.



W dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn stopień naukowy doktora otrzymali: mgr inż. Paweł Chojnacki, mgr inż. Daniel Pieniak, mgr inż. Arkadiusz Małek,

mgr inż. Grzegorz Kłosowski, mgr inż. Leszek Gil, mgr inż. Aneta Tor-Świątek, mgr Arkadiusz Gola, mgr inż. Lech Mazurek, mgr inż. Witold Hałas, mgr inż. Adam Klasik oraz w dyscyplinie mechanika – dr inż. Andrzej Mitura.

W dyscyplinie elektrotechnika stopień naukowy doktora otrzymali: mgr inż. Maciej Pańczyk, mgr inż. Sylwester Adamek, mgr inż. Bogusław Olesiejuk, mgr Krystian Cieślak, mgr inż. Tomasz Kołtunowicz, mgr inż. Grzegorz Kozieł oraz mgr inż. Mariusz Kalita.

W dyscyplinie budownictwo stopień naukowy doktora otrzymali: mgr inż. Piotr Wielgos, mgr inż. Tomasz Drzymała, mgr inż. Marcin Kruk oraz mgr inż. Daniel Wałach.



W imieniu nowo wypromowanych doktorów podziękowanie władzom uczelni i wydziałów złożył dr inż. Maciej Pańczyk.

W Święto Politechniki wręczane są również listy gratulacyjne tym osobom, które otrzymały tytuł naukowy profesora, stopień naukowy doktora habilitowanego i doktora poza naszą uczelnią oraz tym, którzy zostali mianowani na stanowisko profesora zwyczajnego oraz profesora nadzwyczajnego Politechniki Lubelskiej.

Tytuł naukowy profesora w zakresie nauk technicznych otrzymała **dr hab. Barbara Surowska**, zaś w zakresie nauk matematycznych **dr hab. Adam Bobrowski**.



Stopień naukowy doktora habilitowanego poza uczelnią otrzymały następujące osoby: dr inż. Andrzej Teter (Wydział Mechaniczny), dr Justyna Jaroszyńska-Wolińska (Wydział Budownictwa i Architektury), dr inż. Anna Zarębska (Wydział Zarządzania), dr Małgorzata Pawłowska (Wydział Inżynierii Środowiska).

Natomiast stopień naukowy doktora poza uczelnią otrzymały 2 osoby: mgr Anna Żelazna-Blicharz (Wydział Zarządzania), mgr inż. Joanna Wyrwisz (Wydział Zarządzania).

Osoby mianowane na stanowisko profesora zwyczajnego: prof. dr hab. Krystyna Bartnik-Pomorska, prof. dr hab. Marek Kosmowski, prof. dr hab. inż. Janusz Sikora, prof. dr hab. inż. Henryka Stryczewska, prof. dr hab. Barbara Surowska.

Osoby mianowane na stanowisko profesora nadzwyczajnego: dr hab. Justyna Jaroszyńska-Wolińska, dr hab. Małgorzata Pawłowska, dr hab. inż. Andrzej Teter, dr hab. inż. Kazimierz Zaleski, dr hab. inż. Anna Zarębska, dr hab. inż. Andrzej Zniszczyński

W tym dniu również wręczone zostały dyplom i statuetka Wybitnemu Absolwentowi PL, Panu Jackowi Woźniakowi (*więcej na str. 8*).

Uwieńczeniem uroczystości był wykład pt. „Technologie plazmowe w eko- i bioinżynierii”, wygłoszony przez prof. dr hab. inż. Henrykę Danutę Stryczewską.

Oto jego podsumowanie.

Nietermiczną plazmę, zwaną potocznie „zimną”, stosuje się od niemal dwustu lat. Jej głównym źródłem w XIX w. były wyładowania łukowe, a pierwszym zastosowaniem, już na początku XIX w., lampy łukowe, które oświetlały ulice ówczesnych światowych metropolii takich, jak: Paryż, Londyn czy Nowy York. Przemysłowe zastosowania plazmy wyładowań elektrycznych zostały zapoczątkowane przez braci Simens: Wernera i Williama, którzy zbudowali pierwszy ozonator (1857) i elektryczny piec łukowy (1878). Na początku XX w., najpierw w Nicei (1907), a potem w San Petersburgu (1908), wprowadzono do technologii oczyszczania wody użytkowej reaktory plazmowe z wyładowaniami barierowymi. Technologia wykorzystania wyładowań elektrycznych do wytwarzania ozonu jest wykorzystywana do dzisiaj i, póki co, nie ma na razie alternatywy.

Podstawą podziału zastosowań plazmy dla celów technologicznych jest jej oddziaływanie na cząsteczki gazu, którego skutkiem jest zmiana właściwości chemicznych, pędu i energii cząstek plazmy. Transformacja właściwości fizycznych i chemicznych cząstek



plazmy jest podstawą technologii chemicznych takich, jak: modyfikacja powierzchni, wytrawianie, osadzanie cienkich warstw, wytwarzanie proszków, generacja ozonu, plazmowe oczyszczanie gazów i ścieków, termiczna utylizacja odpadów i inne. Transformacje pędu i energii cząstek plazmy wykorzystuje się praktycznie do uzyskiwania wiązek plazmy dla celów inżynierii biomedycznej (sterylizacja plazmowa), technologii laserowych, napędów raketowych, do generacji promieniowania oraz w plazmowych źródłach światła. W praktyce przemysłowej metalurgia oraz plazmowe źródła światła należą do najstarszych, ale wciąż z powodzeniem stosowanych technologii plazmowych. Ostatnie dekady dwudziestego wieku przyniosły nowe zastosowania dla wykorzystywanych już wyładowań elektrycznych, które zawsze były głównym źródłem plazmy dla celów techno-

logicznych. Należą tu tak wielkie obszary zastosowań, jak: mikroelektronika, technologie wytwarzania materiałów półprzewodnikowych, nadprzewodnikowych, organicznych, bio- i nanomateriałów. Dwudziesty pierwszy wiek to era nowych materiałów i technologii ich wytwarzania, które bazują obecnie w większości na technologiach plazmowych i laserowych.

W wykładzie przedstawiono aktualnie prowadzone badania naukowe w Laboratorium Technologii Plazmowych Instytutu Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii Politechniki Lubelskiej, dotyczące ekologicznych i biotechnologicznych zastosowań zimnej plazmy generowanej za pomocą wyładowań elektrycznych przy ciśnieniu atmosferycznym.

Elżbieta Lewandowska

Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej

W roku akademickim 2010/2011 Zarząd Towarzystwa Absolwentów i Przyjaciół Politechniki Lubelskiej zorganizował II edycję konkursu o tytuł Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej. Uczestnikami konkursu mogli być absolwenci studiów dziennych, wieczorowych i zaocznych Politechniki Lubelskiej, Wyższej Szkoły Inżynierskiej i Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Lublinie. Prawo zgłaszania kandydatów do tytułu przysługiwało pracownikom i absolwentom uczelni oraz stowarzyszeniom naukowo-technicznym i społeczno-gospodarczym. Wszystkie karty zgłoszeniowe przesłane organizatorowi w regulaminowym terminie, tj. do 31 marca 2011 roku, zostały wypełnione poprawnie. Laureat został wyłoniony w dwustopniowym postępowaniu kwalifikacyjnym.

Zarząd Towarzystwa, działając w oparciu o § 10 ust. 1 Regulaminu przyznawania tytułu Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej, 26 kwietnia 2011 r. udzielił nominacji do tytułu trzem kandydatom.

Kapituła II edycji konkursu w składzie: inż. Stanisław Czuba – Prezes TAiP PL i przewodniczący Kapituły, prof. Marek Opielak – Rektor PL i członek Kapituły, prof. Józef Kuczmarszewski – członek honorowy TAiP PL i członek Kapituły, inż. Zbigniew Zdunek – Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej I edycji, mgr inż. Krzysztof Gałęj – sekretarz Kapituły, dokonała oceny nominowanych kandydatów na posiedzeniu w dniu 5 maja 2011 r. W obradach nie uczestniczyła prof. Ewa Bojar, członek honorowy TAiP PL z uwagi na wcześniej zaplanowany wyjazd służbowy.

Członkowie Kapituły podkreślali, że dwie kandydatury, które otrzymały nominacje są równorzędne i równoważne, i w takim samym stopniu zasługują na przyznanie tytułu. Natomiast jeden z nominowanych kandydatów, którego dorobek zawodowy jest znaczący nie podejmuje współpracy z Politechniką Lubelską.

Po wnikliwej analizie oraz chwilami burzliwej dyskusji w wyniku tajnego głosowania stosunkiem głosów 4:1 tytuł

Wybitnego Absolwenta Politechniki Lubelskiej przyznano kol. inż. Jackowi Woźniakowi.

II edycja konkursu o tytuł Wybitnego Absolwenta Politechniki Lubelskiej – zauważył inż. Stanisław Czuba, Prezes Zarządu TAiP PL – pokazała, że wzrasta zainteresowanie konkursem i powiększa się jego zasięg. Wśród wnioskodawców oprócz osób indywidualnych, absolwentów uczelni, ze szczególnym zadowoleniem odnotowujemy pierwszą organizację naukowo-techniczną Stowarzyszenie Elektryków Polskich.

W nadchodzącym roku akademickim Zarząd Towarzystwa Absolwentów i Przyjaciół Politechniki Lubelskiej będzie organizatorem III edycji konkursu o tytuł Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej. Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą od stycznia 2012 r. do 31 marca 2012 r. Zarząd Towarzystwa spośród zgłoszonych wniosków udzieli kandydatom nominacji do tytułu do dnia 16 kwietnia 2012 r. Z grona nominowanych kandydatów Kapituła przyzna jednej osobie tytuł do 30 kwietnia 2012 r.

Uroczyste podsumowanie II edycji konkursu o tytuł Wybitnego Absolwenta Politechniki Lubelskiej oraz ceremonia nadania honorowego tytułu odbyła się w 13 maja 2011 r. podczas Święta Politechniki Lubelskiej

Sylwetkę laureata konkursu przedstawił Krzysztof Gałęj, sekretarz Kapituły Konkursu, wiceprzewodniczący Towarzystwa Absolwentów i Przyjaciół PL.

**Magnificencjo Rektorze,
Dostojni Państwo Prorektorzy i Dziekani,
Drodzy Goście, Szanowni Państwo**

Tytuł Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej jest wyrazem szczególnego wyróżnienia osób osiągających znaczące sukcesy w pracy zawodowej, których aktywność w innych obszarach działalności przynosi chlubę Politechnice Lubelskiej.

W wyborze laureata pomocne były szczegółowe kryteria przyjęte przez Zarząd TAiP PL: wybitny dorobek

zawodowy, osiągnięcia w działalności społecznej, gospodarczej, politycznej, organizacyjnej, współpraca z Politechniką Lubelską w zakresie innowacyjnych rozwiązań technicznych, technologicznych, organizacyjnych oraz organizacji konferencji i seminariów, tworzenia miejsc pracy dla absolwentów Politechniki Lubelskiej, organizowania studenckich praktyk zawodowych i staży.

Procedura wyłaniania laureata jest dwustopniowa. W pierwszym etapie Zarząd Towarzystwa spośród zgłoszonych kandydatów udziela nominacji, w drugim etapie Kapituła przyznaje tytuł jednemu z nominowanych.

W bieżącym roku została przeprowadzona II edycja. Kapituła miała niełatwe zadanie dokonania wyboru laureata z grona równorzędnych i równoważnych kandydatów, którzy otrzymali nominację.

Zaszczytny tytuł Wybitny Absolwent Politechniki Lubelskiej w roku akademickim 2010/2011 otrzymał Kolega inżynier Jacek Woźniak.

Laureat ukończył studia w 1976 r. na kierunku elektrotechnika w Instytucie Przetwarzania i Użytkowania Energii Elektrycznej. Aktualnie kieruje firmą PPH ELMAX w Lublinie.

Pracę zawodową rozpoczął w firmie ELBUD pracując przez 9 lat na stanowisku kierownika grupy robót liniowych. Był najmłodszym kierownikiem w Polsce. Kierował robotami eksportowymi w firmie ENERGOPOL EXPORT. W 1990 r. utworzył firmę PPH ELMAX, która w ciągu 20 lat stała się liczącym się importerem, eksporterem i ponadregionalnym dystrybutorem produkcji elektrycznej zatrudniającą aktualnie 80 osób.

Utworzył grupę dystrybucyjną ELMEGA skupiającą 16 podmiotów o obrotach ok. 600 mln zł rocznie, w której pełnił w latach 2005-2007 funkcję Prezesa Zarządu.

Pasją laureata są alternatywne i odnawialne źródła energii.

Ukończył studia MBA w Akademii im. L. Koźmińskiego w Warszawie.

Od 20 lat prowadząc rodzinną firmę o zasięgu ponadregionalnym jest niekwestionowanym liderem przedsiębiorczości.

Laureat prowadzi aktywną działalność pozazawodową. Przez dwie kadencje pełnił funkcję Prezesa Oddziału Lublin SEP. Od wielu lat działa w lokalnym samorządzie. Aktualnie piastuje funkcję Przewodniczącego Rady Dziel-

nicy Dziesiąta w Lublinie. Działa także w LEWIATAN-ie Związku Pracodawców Lubelszczyzny pełniąc funkcję Prezesa Rady Nadzorczej, w Lubelskim Klubie Biznesu będąc członkiem Rady Programowej, a także w Klubie ROTARY.

Sponsoruje wiele wydarzeń kulturalnych, sportowych i charytatywnych m.in. Hospicjum Małego Księcia, w którym zasiada w Radzie Fundatorów, koncerty Musica Antiqua, turnieje piłki siatkowej.

Prowadzi własne galerie grafiki w Lublinie i Krynicy.

Zorganizował 20 Bali Energetyka, na początku jako ELMAX, aktualnie wspólnie z SEP.

Interesuje się malarstwem i turystyką.

Od wielu lat współpracuje z Politechniką Lubelską i Zespołem Szkół Energetycznych w Lublinie.

Członek Rady Instytutu Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii PL powołany przez Rektora PL w 2003 r. Współpracuje z kołem SEP na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki. Uczestniczy w Targach Pracy PL. Organizuje staże i zatrudnia absolwentów Politechniki Lubelskiej.

Proszę pozwolić mi wyrazić przekonanie o tym, że Kapituła przyznała tytuł znakomitemu inżynierowi, inżynierowi menedżerowi, inżynierowi innowatorowi, inżynierowi mecenasowi sztuki, inżynierowi filantropowi, który będąc chlubą uczelni może być wzorem dla studentów, a jego osiągnięcia drogowskazem dla innych absolwentów.



Rektor prof. M. Opielak oraz Prezes TAiP PL inż. S. Czuba wręczają dyplom i statuetkę Wybitnemu Absolwentowi PL

Krzysztof Galej

Sukces jest stale przed nami

Rozmowa z inż. Jackiem Woźniakiem,

Wybitnym Absolwentem Politechniki Lubelskiej

☒ Serdecznie gratuluję uzyskania wyróżnienia Wybitnego Absolwenta Politechniki Lubelskiej, wręczonego Panu 13 maja br., tj. w Święto Politechniki. To dopiero drugie takie wyróżnienie przyznane przez Kapitułę z inicjatywy Towarzystwa Absolwentów i Przyjaciół PL. Czym jest dla Pana to wyróżnienie?

Nie wiem czy jestem Wybitnym Absolwentem, ale na pewno ostatnim absolwentem Wyższej Szkoły Inżynier-

skiej. Tak wygląda najmłodszy inżynier po 35 latach... ha, ha, ha.

W 1976 r. WSI wypuściła ostatnich absolwentów i sądzę, że to wyróżnienie jest dla wielu wybitnych koleżanek i kolegów z mojego rocznika (i starszych), którzy osiągnęli sukces i zostawiają trwały ślad w społeczeństwie. To jest duży dorobek WSI, PL i samych absolwentów.

Odniósł Pan duży sukces zawodowy. Proszę opowiedzieć o swojej drodze zawodowej po skończeniu studiów w 1976 roku.

Sukces jest stale przed nami. W pracy zawodowej odnalazłem się dobrze. Myślę, że byłem – jestem lepszym pracownikiem niż studentem... ha, ha, ha. Pracę dostałem z ulicy, bez problemu. W latach 70. był kult budowania i inżyniera. Dobrze czułem się w budownictwie energetycznym najwyższych napięć ELBUD. Doświadczenie życiowe i rozwój w młodym zespole umożliwiał awans – byłem najmłodszym szefem KGR w Polsce. Ale jakże inne były wtedy problemy osobowe, sprzętowe, ekonomiczne. Później w smutnych latach 80. „za chlebem” pojechałem na budowę eksportową, gdzie „zmądrzałem” i założyłem SWÓJ BIZNES. Prymitywny, zawodowo nierozwojowy taki jak koniec lat 80. Wraz z przełomem rozpocząłem nowy etap życia. Założyłem firmę ELMAX, w której zarządzanie jest powiązane z wiedzą inżynierską. W roku ubiegłym firma świętowała swoje 20. urodziny.

Niewątpliwie jest Pan człowiekiem sukcesu. Na ile wiedza zdobyta na Uczelni pozwoliła osiągnąć te sukcesy, a na ile systematyczne dokształcanie i inne czynniki?

Najważniejsza jest szkoła podstawowa. Do siłowni nie chodzi się, aby jutro jechać na olimpiadę, lecz by się rozwijać. Wszelkie doświadczenia i nauki rozwijają. Dziś uważam, że TEGO BYŁO MAŁO. Poza wiedzą zawodową bazę dzisiejszego absolwenta stanowi również doświadczenie zespołowe w pracy oraz komunikacja, przy połączeniu z wiedzą ekonomiczną i zarządzaniem. W latach 90. pro-



fesor i student (też podyplomowy) uczył się z jednego podręcznika, było tylko jedno wyzwanie – który szybciej.

W czym przejawiają się Pańskie kontakty z macierzystą Uczelnią?

Kontakty z uczelnią to więzy z ludźmi. Wiele moich koleżanek i kolegów odniosło sukces naukowy. GRATULUJĘ. Dzisiaj odczuwa się autentyczną zależność między rozwojem, innowacją, a nauką. Kontakty z uczelnią wyrażone w formie konwentów, związków absolwentów to też powinność biznesu i sentyment do naszej ALMA MATER.

Znana jest Pańska działalność pozazawodowa. W czym się ona przejawia, jak znajduje Pan na nią czas i skąd taka wrażliwość na pomoc słabszym?

Inżynier musi się kontaktować też z innymi środowiskami. Współpraca z ludźmi kultury, społecznikami, wolontariuszami jest spełnieniem każdego człowieka. Powinnością biznesu jest pomoc kulturze, sportowi, czy potrzebującym. TYLKO WTĘDY, GDY CZŁOWIEK JEST POTRZEBNY INNYM odnajduje sens swojego istnienia.

I na koniec, proszę powiedzieć jakie jest motto życiowe inżyniera Jacka Woźniaka?

Polecam moim koleżankom i kolegom książkę ABSOLWENCI Ericha Segala.

WSI/PL to nie Harvard, ale... też absolwenci.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wiesław Sikora

Święto Politechniki Lubelskiej na sportowo

Trzydniowy maraton sportowy przygotował Klub Uczelniany Akademickiego Związku Sportowego Politechniki Lubelskiej wraz z pracownikami Studium Wychowania Fizycznego i Sportu na maj: siatkówka plażowa, tenis ziemny, brydż sportowy oraz dwa turnieje piłki nożnej.

Na początku warto wspomnieć o tegorocznych medalistach Akademickich Mistrzostw Polski. Najlepszy wynik odnotowali piłkarze Politechniki Lubelskiej. W rozegranym turnieju finałowym na halach lubelskich uczelni zajęli w klasyfikacji ogólnej 7 miejsce, jednocześnie zdobywając srebrny medal wśród politechnik. Królem strzelców finałów został reprezentant Politechniki Lubelskiej, a zarazem zawodnik pierwszoligowego Górnika Łęczna Grzegorz Szymanek.

Srebrny medal do Lublina przywiozła drużyna ergometru wiosłarskiego kobiet. Do złota zabrakło dziewczynom naprawdę niewiele. Złoty i srebrny medal indywidualnie zdecydował o tym sukcesie. Najlepsza w swojej kategorii była

Katarzyna Szlendak, a tuż za nią uplasowała się Anna Jakubiec. Wśród mężczyzn po srebro sięgnął Bartłomiej Mącik.

Ważnym wynikiem jest zajęcie 4 miejsca przez studentów Politechniki Lubelskiej w AMP wspinaczki sportowej. Sekcja została założona na początku roku akademickiego 2009/2010 i był to ich pierwszy start w zawodach ogólnopolskich.

Wracając do tegorocznych rozgrywek przygotowanych dla studentów Politechniki Lubelskiej, najbardziej popularne były rozgrywki turnieju piłkarskiego „Ligi Mistrzów PL”. W fazie eliminacyjnej na hali sportowej Politechniki wzięło udział ponad trzydzieści zespołów. Do finałów rozgrywanych 14-15 maja zakwalifikowało się dwanaście najlepszych. Piękne i porywające mecze na boiskach PL przyciągnęły TVP Lublin, która w swoim magazynie przygotowała obszerną relację z finałów. Po puchar elitarnych rozgrywek „Champions League” i cenne nagrody sięgnęła drużyna „Aby do przerwy”. Odniesienie sukcesu w tym turnieju nie jest takie łatwe, po-



nieważ, aby zakwalifikować się do fazy finałowej rozgrywanej w czasie Dni Kultury Studenckiej na trawiastym boisku trzeba przejść fazę eliminacyjną rozgrywaną na hali sportowej. Była to już trzecia edycja i jak zapowiadają koledzy z zarządu Klubu Uczelnianego AZS – nie ostatnia. Dzień wcześniej, czyli 13 maja, w ramach Święta Politechniki Lubelskiej przeprowadzono szereg imprez sportowych. Najwięcej emocji przyniosły rozgrywki siatkówki plażowej kobiet i mężczyzn, których eliminacje trwały kilka dni, a finały odbyły się 13 maja. W turnieju siatkówki plażowej kobiet o puchar Kierownika SWFiS triumfowała para – Adriana Czerwotka i Diana Łuszczewska. Puchar Rektora turnieju siatkówki plażowej mężczyzn trafił w ręce Pawła Rejowskiego i Grzegorza Turbiarza. Po przeciwnej stronie terenów zielonych rozegrano turniej piłki nożnej o Mistrzostwo Politechniki Lubelskiej. Jak w poprzednich latach zwycięstwo odnotowali studenci Wydziału Inżynierii Środowiska. Rozgrywki turnieju tenisa ziemnego udało się przeprowadzić niestety tylko wśród mężczyzn (padający deszcz). Po zaciętym finale statuetkę najlepszego tenisisty Politechniki Lubelskiej uzyskał Arkadiusz Bartoszek.

Kończący się rok akademicki 2010/2011 okazał się szczęśliwy dla wielu zawodniczek i zawodników uczelni. Przez kilka lat studiów godnie reprezentowali Politechnikę Lubelską w zawodach sportowych na szczęblu wojewódzkim i ogólnopolskim.

Dziękując życzymy powodzenia w dalszej karierze sportowej oraz życiu zawodowym: Matczak Agnieszce (wieloletnia działaczka KU AZS PL), Wojtyra Marcie, Grabowskiej Marcie, Terleckiej Beacie, Skrzypek Beacie, Kowalskiej Sylwii, Turbiarz Grzegorzowi, Rejowskiemu Pawłowi, Kołodyńskiemu Kamilowi, Pawlak Łukaszowi (wieloletni działacz oraz w ostatnim roku Prezes KU AZS PL), Mącikowi Bartłomiejowi, Majerskiemu Krzysztofowi, Ruta Michałowi, Kowalczykowi Przemysławowi i Żyśko Michałowi.

Piotr Rejmer

Dnia 13 maja na boisku Politechniki Lubelskiej rozgrywany był również turniej piłkarski o Puchar Rektora Politechniki Lubelskiej. Oprócz naszej drużyny wystąpiły zespoły Uniwersytetu Przyrodniczego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, BKS Budowlani Lublin oraz Politechniki Łuckiej (Ukraina).

Po raz pierwszy w historii naszej uczelni został rozegrany międzypaństwowy mecz piłkarski, w którym Politechnika Lubelska zremisowała z Politechniką z Łucka (Ukraina) 1:1.

W pozostałych meczach Politechnika Lubelska osiągnęła 3 zwycięstwa i zajęła 1. miejsce. Oto końcowe wyniki:

- 1 miejsce Politechnika Lubelska
- 2 miejsce Politechnika Łucka (Ukraina)
- 3 miejsce BKS Budowlani Lublin
- 4 miejsce Uniwersytet Przyrodniczy
- 5 miejsce Katolicki Uniwersytet Lubelski.

W imieniu Rektora PL puchary wręczył Prorektor ds. nauki prof. Zbigniew Pater.

Po udanych zawodach zaproponowano nam rozegranie rewanżu jesienią na Ukrainie. Postanowiliśmy corocznie spotykać się na takiej imprezie: w maju na Politechnice Lubelskiej, a jesienią w Łucku.

Andrzej Kurys

Piknik 2011

Wpiątkowy wieczór 10 czerwca 2011 r. tradycyjnie już w ramach Święta naszej Uczelni odbył się piknik, w którym uczestniczyli pracownicy, absolwenci i przyjaciele Politechniki Lubelskiej.

Miejscem spotkania były tereny zielone, tuż obok naszego pięknego Rektoratu-Pałacyku.

Biesiadników powitał Rektor prof. Marek Opielak, życząc udanej imprezy.

O oprawę muzyczną naszej zabawy zadbał Klub Studencki „Kazik”, którego DJ w sposób profesjonalny „po-



rwali” wszystkich do zabawy. Pomimo, że Stołówka stanęła na wysokości zadania przygotowując nam wspaniałe polskie potrawy, trudno było skupić się na konsumpcji, gdyż nogi same rwały się do tańca.

Pogoda jak na zamówienie była wyjątkowo „konsumpcyjna”. Panujący od dłuższego czasu upał dał nam odpocząć, a w jego miejsce przyszedł wspaniały chłodek, dzięki któremu nie czuliśmy zmęczenia. Wszyscy mieliśmy wspaniałe humory, a zabawa trwała do białego rana.

Elżbieta Jędrusiak



Ustawa jest. Musimy się do niej jak najlepiej dostosować

Rozmowa z prof. dr hab. inż. Zbigniewem Paterem,
Prorektorem ds. nauki PL

☒ *Idea przyswiewającą tworzeniu ustawy była decentralizacja systemu szkolnictwa wyższego. Czy to się udało?*

Sądzę, że tak, ponieważ możliwości decyzyjne uczelni zostały znacznie poszerzone. Widać to na przykładzie m.in. zniesienia wymogu zatwierdzania przez ministra nauki regulaminów studiów i statutów uczelni. Ponadto, rektor otrzymał większe uprawnienia w zakresie tworzenia, przekształcania i likwidacji jednostek organizacyjnych uczelni oraz tworzenia ich filii.

☒ *Wiele zmian dotyczy sposobu uzyskiwania stopnia doktora. Na czym one polegają?*

Po pierwsze, recenzenci muszą być spoza jednostki, w której doktorant będzie realizował swoją pracę. Po drugie, dopuszczona jest możliwość bronięcia rozprawy w języku innym niż j. polski. Wprowadza się ponadto promotora pomocniczego, którym może być doktor o dużym dorobku naukowym, przygotowujący się do habilitacji. Streszczenie rozprawy doktorskiej łącznie z recenzjami zamieszcza się na stronie internetowej szkoły wyższej lub jednostki organizacyjnej przeprowadzającej przewód doktorski.

☒ *Jakie jest zdanie Pana Rektora na temat uproszczonego modelu kariery naukowej w odniesieniu do habilitacji?*

Rozwiązania te budzą moje zastrzeżenia. Funkcja rady wydziału sprowadzona jest do roli maszynki do głosowania. Habilitant zgłasza się do Centralnej Komisji, tam składa wniosek oraz autoreferat i wskazuje radę wydziału, w której chciałby przewód przeprowadzić. CK powołuje komisję habilitacyjną (recenzenci są spoza jednostki, w której przewód ma się realizować). Komisja proponuje podjęcie decyzji o nadaniu lub odmowie nadania stopnia. Rada wydziału dostaje tylko protokół tej komisji i głosuje nad nim, nie widząc ani nie rozmawiając z habilitantem. Dostrzegam tutaj konkretną groźbę. Jeżeli wyniki głosowania będą niezgodne z wnioskowaniem Komisji to będzie to wzięte pod uwagę przy ocenie uprawnień. Uprawnienia mogą być wstrzymane, a nawet cofnięte. Z drugiej strony wyznaczony został krótki okres na wykonanie pracy habilitacyjnej – maksymalnie 8 lat.

☒ *Czy wspomniane przez Pana Rektora rozwiązania będą zachęcały pracowników nauki do rozwoju zawodowego?*

Bardziej upatrywałbym możliwości odmłodzenia kadry naukowej poprzez realizację takich zapisów ustawy. 8 lat przewidzianych na wykonanie doktoratu powinno pod-



nieść jakość prac doktorskich. Na pewno zwiększy się także liczba samodzielnych pracowników naukowych, bo o ile wg informacji ministerstwa liczba doktorów wzrosła w ostatnim 20-leciu 3-krotnie, to liczba doktorów habilitowanych nie.

☒ *Panie Rektorze, czy dobrym pomysłem jest otwarcie rynku dla obcokrajowców?*

Na każde stanowisko powyżej ½ etatu będzie musiał być ogłoszony konkurs, a informacja o nim musi się znaleźć na stronach internetowych uczelni, ministerstwa i Komisji Europejskiej. W tej sytuacji każdy, kto będzie zainteresowany będzie mógł złożyć swoją aplikację. W rzeczywistości nie będzie to jednak wyglądało tak kolorowo, bowiem wymagania są duże, a to co możemy zaoferować jest nikłe, np. pensja dla asystenta poniżej 2 tys. zł, brak możliwości zakwaterowania.

☒ *Sprzeciw środowiska akademickiego wzbudzą zapisy odnoszące się do ograniczenia wieloletowości. Czy Pan Rektor również ocenia je negatywnie?*

Wprost przeciwnie, uważam je za bardzo dobre rozwiązanie. Dodatkowe zatrudnienie powinno być przywilejem należnym osobom, które wywiązują się z obowiązków na naszej uczelni. I to, że rektor będzie miał możliwość wydawania zgody jest prawidłowe. Chociaż z drugiej strony, jest możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez pracownika. Rozumiem intencje ministerstwa, aby rozwijała się przedsiębiorczość. Ale można założyć firmę świadczącą usługi edukacyjne. Wtedy informujemy rektora o tym, że prowadzimy działalność gospodarczą i pracujemy w kilku miejscach, czyli robimy to, co do tej pory robiliśmy.

☒ *Panie Rektorze, ocena pracowników pokazuje mocne, ale i słabe punkty. Czy dobrze zatem, że będzie się ona odbywać częściej?*

Nikt nie lubi być oceniany, jednak jest taka konieczność. Ocena profesorów tytularnych ma się odbywać nie rzadziej niż co 4 lata, pozostałych pracowników nie rzadziej niż co 2 lata. Jest to jak najbardziej uzasadnione. Ocena indywidualna, wykonana w tym roku po raz pierwszy przy działalności statutowej, wykazała nasze słabe strony. Okazało się bowiem, że bardzo duża grupa osób nie pracuje naukowo, a ma taki obowiązek. Jest to 1/3 pracowników, którzy w roku 2010 wypracowali mniej punktów od tych, które były wymagane na ocenę dostateczną. Jest to niepokojące zjawisko.

☒ *Co to są Krajowe Naukowe Ośrodki Wiodące i czy mamy szansę uzyskać taki status?*

KNOW-y to ośrodki naukowe, które będą prowadzić badania o najwyższym standardzie. Według założeń reformy w 2011 r. w drodze konkursów zostaną wyłonione 4 KNOW-y, które przez 5 lat będą otrzymywać dodatkowo ponad 10 mln zł. Status KNOW będzie dawał pierwszeń-

stwo w ubieganiu się o środki budżetowe i unijne na finansowanie inwestycji i aparatury badawczej. Nie znamy jeszcze kryteriów, które będą decydowały o kategoryzacji, ale nie sadzę – niestety – abyśmy mieli szansę uzyskać taki status.

☒ *ziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała: Iwona Czajkowska-Deneka

Jakość kształcenia w świetle nowych przepisów

Rozmowa z dr hab. inż. Stanisławem Skowronem, prof. PL, Prorektorem ds. studenckich PL

☒ *Pan Prezydent 5 kwietnia br. podpisał nowelizację ustawy o szkolnictwie wyższym. Niektórzy z optymizmem odnoszą się do tej ustawy, inni są jej przeciwnikami, a jeszcze inni podchodzą do niej z umiarkowanym optymizmem. Do której grupy Pan Rektor należy?*

Jestem umiarkowanym optymistą. Ustawa mówi o zmianie, a zmiany są nam potrzebne. Czasami nawet nieuniknione. Wiele jednak rozwiązań wzbudza moje obawy. Sądzę, że na pewno niektóre zapisy zweryfikuje rzeczywistość. U nas często jest tak, że przepisy wykonawcze, które się pojawiają są spóźnione, są niespójne.

☒ *Ustawa przyniesie uczelniom więcej korzyści, czy też zagrożeń?*

W intencji ustawodawcy było danie nowych szans uczelniom, większej autonomii. Wszystko zależy od tego, w jaki sposób z tej wolności będziemy korzystać. Można wypaczyć każdą ideę. Mój niepokój budzi szczególnie ograniczenie etatów dla pracowników naukowych. Po pierwsze, nie ma precyzyjnych wytycznych komu rektor ma wydać zgodę, a komu nie. Po drugie, dlaczego to ograniczenie dotyczy środowiska akademickiego, a np. lekarzy czy prawników nie. Jeżeli za tym nie pójdą środki finansowe, to uczelnię sprowadzi się do firmy nastawionej na zysk.

☒ *Pani Minister Kurycka za główny argument przemawiający za ustawą wymienia poprawę jakości nauczania.*

Nie do końca zgadzam się z tą wypowiedzią. Musi być spełnionych kilka warun-

ków, aby poprawić jakość nauczania. Po pierwsze, warunki stricte ekonomiczne. Punktem wyjścia powinno być przekonanie, że nauczanie jest inwestycją i jak każda inwestycja wymaga środków. Nie wolno na nauczaniu oszczędzać. Musi być więcej środków na bazę laboratoryjną, infrastrukturę. Muszą być pieniądze na wyjazdy, doksztalcanie się. Po drugie, liczba studentów statystycznie przypisana do jednego nauczyciela akademickiego musi być mniejsza niż jest to obecnie. Po trzecie, powinny zostać stworzone warunki do budowania potencjału intelektualnego. Myślę tutaj o systemie motywacyjnym, właściwej polityce kadrowej. W całej tej reformie obawiam się jednego, że funkcja dydaktyczna, która jest podstawową na uczelni będzie marginalizowana na rzecz rozwoju naukowego.

☒ *Wychodzi na to, że opinia, iż na zmianach skorzystają studenci nie do końca jest prawdą.*

Uważam te argumenty za populistyczne. Jeżeli na kształcenie nie będzie dostatecznych środków, będziemy musieli ograniczać studentom budżety na ich działalność naukową, sportową, artystyczną. Powtórzę jeszcze raz: przy takich zapisach, jakie są w nowelizacji funkcje dydaktyczne mogą być redukowane w imię „nadrzędnego interesu”, jakim jest utrzymanie kondycji finansowej uczelni.

☒ *Jak Pan Rektor ocenia pomysł monitorowania losów absolwentów?*

Uważam, że jest bardzo dobry. W kształceniu jak najbardziej zasadne i logiczne jest myślenie o efektach końcowych. Powinniśmy dbać o to, aby absolwent był dobrze



wyposażony. Nasze działania powinny być oparte na formule łańcucha wartości. Idea tej koncepcji jest taka: jeżeli na wyjściu jest produkt, który klient akceptuje, a akceptując kupuje, a kupując przynosi dochód firmie go produkującej, to trzeba sobie zadać pytanie, gdzie ten produkt nabywa swoich unikalnych właściwości, rozstrzygających o jego konkurencyjności. Podobnie dzieje się z absolwentami. Jeżeli na wyjściu jest absolwent wyposażony w odpowiednią wiedzę, umiejętności, postawy, to, gdzie on ma w procesie edukacji nabywać tych właściwości. I tutaj pojawia się szczególnie i odpowiedzialna rola uczelni. Zbieranie danych oraz opinii na temat kompetencji naszych absolwentów, a szczególnie ich użyteczności na rynku pracy jest obecnie zadaniem bardzo ważnym. Wiedza w tym obszarze musi być wykorzystywana w celu poprawy jakości kształcenia. Kwestią do rozstrzygnięcia pozostaje metodologia.

☒ W jaki sposób, wg Pana Rektora, powinno nastąpić połączenie świata akademickiego z rynkiem pracy.

Wszystko zależy od tego, jaki rynek pracy jest na danym obszarze. Jeżeli chodzi o nasz region, to szczerze mówiąc, jest on bardzo ubogi. Największymi pracodawcami są instytucje publiczne: szkoły, urzędy, szpitale. U nas tak naprawdę nie ma przemysłu, który powinien być siłą napędową dla rozwoju gospodarki. W tej sytuacji staramy się wykorzystać to, co jest. Coraz częściej zauważam, że z uwagi na małą ilość miejsc pracy o charakterze tech-

niczno-branżowym na terenie województwa lubelskiego, studenci w swoich wyborach kierują się zapotrzebowaniem na specjalistów na ogólnopolskim rynku pracy.

☒ Ustawa wprowadza wiele zmian w systemie stypendialnym.

Jestem przekonany, że porządkują i upraszczają one sprawy pomocy materialnej dla studentów. Dobrym rozwiązaniem jest wprowadzenie nagrody rektora, zamiast stypendium naukowego. Otrzymują ją ci studenci, którzy nie tylko mają dobre oceny, ale także mogą się pochwalić osiągnięciami naukowymi, artystycznymi lub sportowymi. Dzięki takiemu podejściu promowane będą osoby najzdolniejsze, prawdziwa elita na uczelni.

☒ Wiele kontrowersji wzbudza kwestia odpłatności za 2 kierunek studiów.

Uważam ten zapis za uzasadniony. Uczelnie publiczne muszą tworzyć warunki do bezpłatnego studiowania na jednym kierunku, natomiast następne powinny być płatne. Ustawa gwarantuje bezpłatne studia na drugim kierunku 10% najlepszych studentów. I w tę grupę studentów należy inwestować.

☒ Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Iwona Czajkowska-Deneka

Efektywniejsza promocja nauki

Rozmowa z dr hab. inż. Jerzym Lipskim, prof. PL, Prorektorem ds. Rozwoju Uczelni

☒ Panie Profesorze, w marcu 2011 r. została zmieniona nazwa funkcji, którą Pan pełni, czyli Prorektora ds. Ogólnych na Prorektora ds. Rozwoju Uczelni. Proszę powiedzieć, co kryje się pod nową nazwą? Jakimi aspektami działalności Politechniki będzie Pan Prorektor zobowiązany nadzorować ☒ dydaktykę, kadrami, a może bazą materialną i działaniami zewnętrznymi, które wspomagają rozwój?

Nazwa stanowiska Prorektor ds. rozwoju uczelni w sposób wyraźniejszy określa kompetencje tego organu w stosunku do poprzedniej nazwy. Każda organizacja powinna ulegać dynamicznemu rozwojowi. Dotyczy to również wyższych uczelni, szczególnie ostatnio, kiedy mamy do czynienia ze zmianą ustawy o szkolnictwie wyższym.



Jednym z istotniejszych dla rozwoju obszarów są inwestycje. Obecnie przeżywamy boom inwestycyjny z uwagi na udostępnione fundusze unijne. Politechnika Lubelska dużo skorzystała na tym trendzie mającym zdynamizować naszą gospodarkę, a przecież uczelnie są fragmentem tej gospodarki.

Drugi obszar moich kompetencji to współpraca z podmiotami gospodarczymi regionu. Do tej pory te działania były rozproszone, zależały od inicjatywy pracowników naukowo-badawczych na wydziałach. Powinniśmy usystematyzować te działania, tak aby przynosiły konkretne efekty finansowe dla Uczelni, ale także efekty prorozwojowe dla regionu.

☒ Podsumujmy. Do kompetencji Pana Prorektora na-

leżeć będą działania skierowane na rozwój infrastruktury Politechniki Lubelskiej oraz współpraca z przemysłem.

Zgadza się. Jestem przekonany, że zmiana nazwy tego stanowiska to dobra decyzja, jednak nie chciałbym, żeby tylko na tej zmianie się skończyło. Będę się starał, aby te obszary działalności Politechniki, które w wyniku tej zmiany zostały przypisane do pionu Prorektora ds. Rozwoju Uczelni, faktycznie się rozwijały.

☒ Cztery jednostki naszej Uczelni: Lubelskie Centrum Transferu Technologii, Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii, Lubelski Inkubator Przedsiębiorczości, Biuro Rozwoju i Kooperacji będą teraz podlegać kompetencyjnie i organizacyjnie pod pion Pana Prorektora. Czy ma Pan już plan zarządzania tymi jednostkami? Jakie były pierwsze kroki?

Pierwszym krokiem było zapoznanie się z dotychczasową działalnością tych jednostek i zorganizowanie spotkania z ich kierownikami, na którym zostały omówione planowane projekty. Wspólnie ustaliliśmy, że konieczna jest ściślejsza koordynacja prac wspomnianych jednostek, w taki sposób, aby działalność poszczególnych centrów nie powielala się. Istotne zadanie, które stoi przed nami, to stworzenie strategii wykorzystania jednostek do dalszego rozwoju Uczelni. Należy sprecyzować cele działalności, aby potem podjąć konkretne zadania.

☒ Czy dostrzega Pan Prorektor szanse na osiągnięcie lepszych efektów w zakresie współpracy z gospodarką?

Powinniśmy jak najefektywniej wykorzystać potencjał tkwiący w naszym środowisku akademickim do współpracy z podmiotami zewnętrznymi. Szanse, o które Pani pyta, istnieją, należy jednak pamiętać, że inicjatywa powinna wychodzić z obu stron. Dlatego istotne jest przedstawienie w atrakcyjny sposób naszej oferty dla biznesu tak, aby przedsiębiorcy widzieli korzyści wynikające ze współpracy z Politechniką. Takie próby były oczywiście do tej pory podejmowane, ale efekty nie były zadowalające. Stąd też priorytetem w moich przyszłych działaniach będzie efektywniejsze działanie w zakresie promocji nauki dla podmiotów gospodarczych.

☒ Jest Pan profesorem w Katedrze Organizacji Przedsiębiorstwa Wydziału Zarządzania. Z pewnością doświadczenie wynikające z pracy w Katedrze będzie pomocne w wypełnianiu obowiązków Prorektora ds. rozwoju uczelni.

Zdecydowanie tak. W Katedrze zajmuję się komputerowymi systemami zarządzania, co pokrywa się właśnie z moim zakresem obowiązków jako Prorektora ds. Rozwoju Uczelni.

Na początku kadencji był pomysł na zmianę systemu komputerowego naszej Uczelni, jednak koszty wdrożenia byłyby zbyt wysokie. Poza tym obecnie funkcjonujący system KalaSoft ma o wiele więcej możliwości, niż są one faktycznie wykorzystywane. Dzieje się tak dlatego, że pracownicy nie są często świadomi, w jakim zakresie mogą z tego systemu korzystać i brakuje im pewnych umiejętności. Stąd też w ubiegłym roku we współpracy z Centrum Informatycznym zorganizowane zostało szkolenie dla poszczególnych jednostek Uczelni mające na celu poszerzenie

wiedzy z systemu KalaSoft. Szkolenie przyniosło efekty, ale będziemy je kontynuować, aby maksymalnie wykorzystywać system. Szczególnie dotyczy to dziekanatów, gdzie zarówno student, jak i pracownik powinien mieć szybki dostęp do danych.

Druga sprawa dotycząca organizacji pracy na naszej Uczelni, którą chciałbym zrealizować, to analiza komunikacji poszczególnych komórek. Sprawdzimy, gdzie ta komunikacja jest najaktywniejsza, kto z kim się komunikuje, tak, by np. umożliwić przysyłanie danych na poziomie samych komputerów, a nie poprzez drogę papierową.

☒ Czy w perspektywie najbliższych lat widzi Pan konieczność zmiany sposobu zarządzania Uczelnią? Jakiego kroki należy podjąć, aby przyspieszyć rozwój Politechniki Lubelskiej?

Myślę, że takie zmiany są konieczne ze względu na zmieniające się otoczenie społeczno-gospodarcze. Będą one dotyczyć różnych aspektów działalności Uczelni.

Nawiązując do współpracy z przemysłem, z pewnością jest to sprawa, która powinna być priorytetowa, biorąc nawet pod uwagę założenia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zależy mi na tym, aby nasi partnerzy biznesowi zostali lepiej poinformowani o możliwościach wykorzystania nauki w przemyśle. Tę wiedzę niektórzy posiadają, ale niestety nie jest ona wystarczająca. Poza tym wydaje się mi, że należałoby weryfikować oczekiwania naszych partnerów wobec czasu realizacji wspólnych projektów. Powinniśmy zwrócić im uwagę na perspektywiczne spojrzenie tworzenia nowych rozwiązań technologicznych. Z naszej strony natomiast dołożymy wszelkich starań, aby prowadzone badania były rzetelne i oczywiście wykonane w możliwie najkrótszym czasie.

Wierzę też, że uda nam się kształtować markę Politechniki poprzez media. Jest tak wiele osiągnięć naszych pracowników i studentów, którymi należy się chwalić.

☒ Porozmawiajmy teraz o inwestycjach. Ostatnimi laty uczelnie wyższe to właśnie inwestycjom poświęcają wiele uwagi. Również Politechnika Lubelska realizowała i nadal realizuje wiele projektów. Które inwestycje naszej Uczelni uważa Pan Prorektor za najistotniejsze?

Z punktu widzenia jednostek, które będą korzystały z tych inwestycji, to każda z nich jest istotna. Ja wspomnę o jednej. Dla żywotnych interesów Politechniki Lubelskiej niezwykle ważna jest budowa Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii. To realizacja marzeń o stworzeniu laboratoriów władz Uczelni poprzednich pokoleń. Posiadamy na chwilę obecną dużą liczbę nowoczesnej aparatury, ale niestety brakuje nam dla niej zaplecza lokalowego. Dlatego ta inwestycja daje szansę na efektywne wykorzystanie aparatury do pracy naukowej i dydaktycznej.

Jestem przekonany, że dzięki wszystkim realizowanym przez nas inwestycjom oraz pozostałym działaniom rozwojowym podniesiemy prestiż Politechniki Lubelskiej.

☒ Życzę, aby wszystkie zamierzenia Pana Prorektora dotyczące rozwoju Politechniki Lubelskiej udało się spełnić.

Rozmawiała: Milena Jagiełło-Okoń

Kreowanie postaw sprzyjających przedsiębiorczości...

Lubelski Inkubator Przedsiębiorczości Politechniki Lubelskiej podejmuje kolejne inicjatywy stanowiące odpowiedź na potrzeby lubelskiego środowiska akademickiego. Jedną z nich jest współpraca z Europejskim Forum Studentów AEGEE-Lublin, największą pozarządową organizacją studencką w Europie. Członkowie organizacji to studenci, po-



dejmujący wiele działań, a przede wszystkim pragnący zdobyć doświadczenie zawodowe przed wejściem na rynek pracy. Jako partner zaangażowaliśmy się w ogólnoeuropejski projekt *Yoth UnEmployment Project*, w ramach którego w dniach 1-4 marca br. odbył się cykl szkoleń mających na celu podniesienie świadomości studentów lubelskich uczelni w zakresie możliwości samozatrudnienia, zachęcenia do wykorzystania swoich umiejętności i kwalifikacji we własnej firmie. Jeden dzień spotkania został zagospodarowany przez Inkubator, nasi trenerzy przeprowadzili cykl szkoleń składający się z trzech modułów. Pierwszy z nich dotyczył przedsiębiorczości i jej form – omówiono obecne trendy w biznesie oraz rodzaje działalności gospodarczej i sposoby jej zakładania. Drugi moduł dotyczył źródeł finansowania działalności gospodarczej – przedstawiono możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych oraz zasady tworzenia biznesplanów. Tematem trzeciego modułu były negocjacje i techniki sprzedaży, czyli psychologia w obsłudze klienta, techniki wpływu na partnera negocjacji oraz kluczowe funkcje sprzedaży. Szkolenia cieszyły się dużym zainteresowaniem, czego potwierdzeniem była frekwencja i pozytywne opinie ich uczestników oraz kontynuacja współpracy z AEGEE-Lublin przy realizacji kolejnego projektu: *Polska Szkoła Human Resources (PSHR)*.

Kolejnym działaniem Inkubatora PL w kreowaniu przedsiębiorczych postaw jest kontynuacja współpracy z Wydziałem Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin przy realizacji projektu „MOJA FIRMA. Będę przedsiębiorcą” współfinansowanego ze środków EFS, w ramach POKL, Priorytet IX „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach”, Działanie 9.2 „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego”. Celem projektu jest zwiększenie zdolności uczniów szkół średnich do świadomego i efektywnego kreowania kariery edukacyjno-zawodowej. W związku z realizacją ww. projektu, specjalnie powołany w tym celu zespół, działający pod kierownictwem Dyrektora Lubelskiego Inkubatora Przedsiębiorczości, opracował Program nauczania „Moja firma” zawierający 15 scenariuszy zajęć oraz 15 kursów e-learningowych z przedsiębiorczości. W programie tym kompleksowo ujęto zagadnienia z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej, omówione zostały uwarunkowania prawne, finansowe, jak też podatkowe i marketingowe prowadzenia firmy. Przedstawiono etapy uruchamiania działalności gospodarczej oraz elementy, które powinny wchodzić w skład profesjonalnie przygotowanego biznesplanu. Wszystkie moduły tematyczne ujęte w Programie nauczania „Moja firma” są niezwykle istotne, szczególnie dla młodych ludzi zamierzających założyć i prowadzić własną firmę. Aktualnie ww. Program jest na etapie testowania w dwóch szkołach biorących udział w projekcie, tj. Państwowych Szkołach Budownictwa i Geodezji oraz Lubelskim Centrum Edukacji Zawodowej. Po pozytywnej ocenie ma szansę na wprowadzenie do programu nauczania przedsiębiorczości w zawodowych szkołach średnich. Długofalowe działania podejmowane przez Inkubator mają na celu zachęcenie uczniów szkół średnich do studiowania w Politechnice Lubelskiej oraz przedstawienia im naszej Uczelni jako miejsca, gdzie można nabyć zarówno podstawy teoretyczne, jak i praktyczne umiejętności w zakresie realizacji swoich ambicji biznesowych, m.in. poprzez korzystanie z oferty LIP PL.

Potwierdzeniem trafności podejmowanych działań i form wsparcia jest wzrost liczby działających w strukturach Inkubatora firm oraz zwracanie się do nas kolejnych instytucji i kół studenckich o pomoc przy organizacji i objęcie patronatem różnego rodzaju inicjatyw okołobiznesowych.

Parwot Węgierek

V edycja Polskiej Szkoły Human Resources z Lubelskim Inkubatorem Przedsiębiorczości Politechniki Lubelskiej

Polska Szkoła Human Resources (PSHR) jest cyklicznym projektem szkoleniowym organizowanym przez Europejskie Forum Studentów AEGEE-Lublin, stanowiącym odpowiedź na rosnące zainteresowanie zdobywaniem umiejętności z zakresu zarządzania zasobami ludz-

kimi wśród studentów oraz absolwentów polskich uczelni wyższych.

Lubelski Inkubator Przedsiębiorczości PL został partnerem projektu i włączył się w organizację V edycji PSHR, która odbyła się 13-15 maja 2011 r. w Motyczu Leśnym,

gdzie trzydziestu młodych pasjonatów HR z całej Polski miało okazję zdobyć wiedzę oraz umiejętności z obszaru trenerstwa i coachingu. Uczestnicy PSHR V wzięli udział w panelu dyskusyjnym ph. Coach vs trener – gdzie przebiega granica? Podczas debaty poruszono kwestie istoty i specyfiki pracy trenera oraz coacha, a także podobieństwa i różnice między tymi dwiema profesjami. Swoją wiedzę i doświadczeniem dzielili się zaproszeni goście, wśród których LIP PL miał swojego przedstawiciela. Podczas dwudniowych szkoleń przeprowadzonych przez doświadczonych, certyfikowanych trenerów, młodzi ludzie mieli

możliwość zdobycia kompleksowej wiedzy z zakresu trenerstwa i coachingu oraz usystematyzowania dotychczasowych wiadomości z tego zakresu. Było to możliwe poprzez uczestnictwo w zajęciach z następujących bloków tematycznych: „Trener w pigułce”, „Wariacje (z) głosem”, „Life Coaching”, „Trenerstwo i coaching – firma JA”. Podczas zajęć poruszono kluczowe kwestie dotyczące: pracy trenera, coacha, zasad i technik posługiwania się głosem oraz możliwości trenera w działalności gospodarczej, a także zasad prowadzenia własnego biznesu.

Bernadeta Kolasik



Politechnika Lubelska wśród najbardziej sprawnych beneficjentów funduszy europejskich

Dnia 10 maja 2011 r. w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się IV edycja Lubelskiego Dnia Europy 2011 poświęcona tematyce wpływu Funduszy Europejskich na rozwój Lublina i województwa oraz dobrym praktykom w wykorzystaniu funduszy europejskich. Po szczególne projekty realizowane w regionie zaprezentowali beneficjenci funduszy unijnych z obszaru oświaty, samorządu, kultury, ochrony zdrowia, biznesu, służb mundurowych oraz organizacji pozarządowych.

W naszym regionie do Regionalnego Programu Operacyjnego zgłoszone zostały projekty o wartości 16 mld zł. Razem w okresie rozliczeniowym na lata 2007–2013 z funduszy Unii Europejskiej Polska może wykorzystać 20 mld zł – zaznaczył podczas otwarcia konferencji Marszałek Krzysztof Hetman. – Wśród najbardziej sprawnych i aktywnych beneficjentów funduszy znalazły się uczelnie wyższe Lublina, które dotychczas na realizację swoich projektów uzyskiwały 1 miliard euro.

Politechnikę Lubelską na konferencji reprezentowało Biuro Rozwoju i Kooperacji PL. Dr Radosław Dolecki

przedstawił uczestnikom wizualizację kompleksu dydaktyczno naukowego „Wschodnie Innowacyjne Centrum Architektury” dla kierunku architektura i urbanistyka, na rozbudowę którego Politechnika otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości ponad 28 mln zł. Agnieszka Kluska opowiedziała o budowie obiektu Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii PL wraz z infrastrukturą techniczną. Na ten projekt Politechnika otrzymała dofinansowanie z EFRR na kwotę ok. 68 mln zł.

Dobre praktyki w wykorzystaniu środków zademonstrowały także inne jednostki, w tym Fundacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej na przykładzie projektu „Inicjatywa jest kobietą. ABC przedsiębiorczości”, Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie, Miejski Urząd Pracy, Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca”, a także prywatna piekarnia, która jako jedyna w Lublinie produkuje chlebek arabski.

Olesya Gieral

Stworzenie mocnego międzynarodowego konsorcjum podstawą sukcesu w 7. PR

Rozmowa z Beatą Kijak-Miturą

z Biura Współpracy z Zagranicą i Badań Naukowych

☒ *Rozmawialiśmy niedawno o efektywnym korzystaniu z baz danych Komisji Europejskiej, a przede wszystkim internetowych źródeł informacji o 7. Programie Ramowym („Biuletyn Informacyjny Politechniki Lubelskiej” Nr 1(26)/2011: „Gdzie znaleźć i jak efektywnie korzystać z baz danych Komisji Europejskiej”). Chciałabym rozwinąć temat projektów w 7 PR. Jakie są jego główne zadania?*

Do priorytetowych zadań 7. Programu Ramowego należy przede wszystkim: wspieranie współpracy ponadnarodowej; zwiększenie znaczenia europejskich badań naukowych w pionierskich dziedzinach nauki; wzmocnienie potencjału ludzkiego w zakresie badań i technologii, budowanie społecznego zaufania do nauki oraz wspieranie szerokiego stosowania rezultatów i rozpowszechniania wiedzy uzyskanej w wyniku działalności badawczej.

☒ *Wspomniała Pani o współpracy międzynarodowej. To często nieodłączny aspekt realizacji wielu projektów badawczych.*

Zgadza się. Szczególnie odnosi się to właśnie do 7. PR. W marcu byłam na spotkaniu pod nazwą „Stworzenie mocnego międzynarodowego konsorcjum podstawą sukcesu w 7. Programie Ramowym”. Omówiono na nim formalne i prawne aspekty współpracy naukowej w konsorcjach międzynarodowych w projektach tego Programu, a w szczególności: zasady koordynacji i partycypacji w projekcie, możliwości przystąpienia do współpracy – co i kiedy jest niezbędne do zaanonsowania partnerowi z naszej strony, a także jak, kiedy i gdzie szukać odpowiednich partnerów lub koordynatorów w interesującym nas temacie.

Zostały również podkreślone korzyści z działania w międzynarodowym konsorcjum, takie, jak: długoterminowa współpraca, wieloetapowość działań, powstawanie projektów interdyscyplinarnych oraz kolejnych wspólnych międzynarodowych inicjatyw.



☒ *Czy można określić jakie rodzaje projektów wymagają współpracy międzynarodowej?*

Tak, Komisja Europejska definiuje je jednoznacznie. Są to:

- Collaborative Project (CP): Projekty B+R realizowane w ramach współpracy Konsorcjum tworzą minimum 3 niezależne podmioty prawne z 3 różnych krajów członkowskich (MS) lub stowarzyszonych (AC), a w tym small or medium-scale focused research project: do 3,5 mln EURO oraz large-scale integrating project: od 4 do 7 mln EURO;
- CP for Specific International Cooperation Actions (SICA): minimum 4 uczestników: 2 z różnych krajów członkowskich lub stowarzyszonych i 2 z różnych krajów trzecich;
- Coordination and Support Actions (CSA): Akcje koordynacyjne i wspierające – do 1 mln EUR, a w tym CSA – coordinating (CA): w projekcie muszą uczestniczyć przynajmniej 3 podmioty prawne z 3 różnych krajów MS lub AC oraz CSA – supporting (SA): projekt może być składany przez jeden podmiot prawny, ale konsorcja są możliwe; badania na rzecz określonych grup (zwłaszcza MŚP);
- wsparcie kształcenia i rozwoju (Marie Curie Actions): Instytucjonalne (3-4 letnie), Initial Training Networks (ITN); Industry-Academia Partnerships and Pathways (IAPP); International Research Staff Exchange Scheme (IRSES).

☒ *Z pewnością istnieją ustalone zasady działania w międzynarodowym konsorcjum realizującym projekt europejski.*

Takie zasady są wyraźnie nakreślone i zrozumiałe dla wszystkich chętnych. Należy pamiętać, że KE dofinansowuje przedsięwzięcia wówczas, gdy spełnione są następujące warunki:

- są zgodne z priorytetami tematycznymi 7. PR (wyjątek dla IDEAS i PEOPLE);
- są innowacyjne i mają na celu opracowanie nowej wiedzy, technologii, produktów, demonstracji lub wspólnych zasobów przeznaczonych na badania;
- rezultaty mają wymiar europejski;

- są realizowane we współpracy międzynarodowej (wyjątki: projekty CSA-SA, ERC i niektóre MC);
- UE dofinansowuje zadania realizowane przez: szkoły wyższe, jednostki naukowe, przemysł, duże przedsiębiorstwa, małe i średnie przedsiębiorstwa, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, organy władzy, samorząd, a także indywidualnych naukowców.
- uczestnicy mogą pochodzić z: krajów członkowskich UE (MS), krajów stowarzyszonych (AC), tzw. krajów trzecich (ICPC); pozostałych krajów (warunkowo, np. USA, Japonia, itp.).

☒ *Formowanie i organizacja konsorcjum projektowego to bardzo trudne zadanie.*

Zgadza się. Uczestnicy szkolenia, w którym brałam udział, zgodzili się, iż priorytetem w tym względzie jest: poznanie warunków konkursu; określenie rodzaju projektu; określenie charakteru swojego udziału (**Koordynacja**: Czy jesteś w stanie przygotować projekt badawczy? Znasz potencjalnych partnerów? Czy masz zespół badawczy? Stwórz konsorcjum, zadбай o właściwą organizację, a także formalne i prawne podstawy współpracy, przygotuj i złóż wnioski lub **Uczestnictwo**: Chcesz zaoferować swoją ekspertyzę? Przystąp do konsorcjum, dostarcz odpowiednie informacje koordynatorowi); zadbanie o jakość – znalezienie najlepszych badaczy w danej dziedzinie; ustalenie podziału obowiązków i nakładów związanych z przygotowaniem wniosku projektowego; ustalenie struktury organizacyjnej, sposobu podejmowania decyzji, komunikacji między partnerami; właściwa dystrybucja zadań projektowych w ramach konsorcjum; racjonalnie określenie ram czasowych i budżetu zadań oraz przede wszystkim precyzyjne określenie liczby osobomiesięcy dla każdego partnera uczestniczącego w konkretnym zadaniu i ustalenie realnego terminu wykonania nie zapominając o zawarciu regulacji dotyczących własności intelektualnej.

☒ *Proszę powiedzieć, w jaki sposób poszukuje się partnerów do międzynarodowego konsorcjum?*

Może to się odbywać w różny sposób. Partnerów do konsorcjum poszukuje się np. poprzez:

- uczestnictwo w konferencjach, spotkaniach brokerskich;
- współudział w sieciach badawczo-rozwojowych (CSA, ERA-NET, Platformy Technologiczne, Europejskie Infrastruktury Badawcze);
- przynależność do europejskich stowarzyszeń badań i rozwoju;
- umowy bilateralne z europejskimi jednostkami badawczymi;
- członkostwo w panelach eksperckich oraz komitetach ewaluacyjnych;
- media (Internet, portale społecznościowe, serwisy partnerskie, reklama);
- opracowanie własnego anonisu zawierającego m.in.: opis własnego zespołu badawczego, podanie dziedziny badań; charakterystyka głównych produktów/usług, odbiorców produktów lub usług; zamieszczenie opisu posiadanej wiedzy eksperckiej i doświadczenia a w tym: dotychczasowe osiągnięcia, np. znaczące wyniki badań, patenty, publikacje w znanych periodykach naukowych, doświadczenie w projektach międzynaro-

dowych, doświadczenie we współpracy z uczelniami i przedsiębiorstwami w kraju i za granicą; umieszczenie opisu posiadanych zasobów, tj. zespołu, aparatury badawczej, laboratoriów; dodanie oferty kierunków współpracy, obszaru zastosowania wyników badań oraz rodzaju pożądanych partnerów;

- bierne poszukiwanie partnerów lub koordynatorów europejskiego projektu.

Najczęściej odwiedzane i najbardziej przydatne serwisy partnerskie to: CORDIS Partner Service http://cordis.europa.eu/partners-service/home_en.html; Krajowy Punkt Kontaktowy <http://www.kpk.gov.pl/7pr/pp/index.html>; Baza partnerów dla Priorytetu 1. HEALTH: <http://www.healthcompetence.eu/converis/publicweb/area/1353>; Baza partnerów dla Priorytetu 2. KBBE: <http://www.ncp-bio.net>; Baza partnerów dla Priorytetu 3. ICT: <http://www.ideal-ist.net>; Baza partnerów dla Priorytetu 6. ENV: <http://www.irc.ee/envncp>; Baza partnerów dla Priorytetu 8. SSH: <http://www.net4society.eu>.

☒ *Czy Politechnika Lubelska ma również doświadczenie w tworzeniu konsorcjum międzynarodowego?*

My np. możemy pochwalić się osiągnięciami profesora Tomasza Sadowskiego, który już w roku 2005 utworzył najmocniejsze międzynarodowe konsorcjum Polski Wschodniej podczas realizacji projektu „Human Resources and Mobility – Marie Curie Actions” „Marie Curie Fellowships for Transfer of Knowledge (ToK), Development Host Scheme” pod tytułem „*Modern Composite Materials Applied in Aerospace, Civil and Mechanical Engineering: Theoretical Modelling and Experimental Verification*”. Nadmienić należy, iż przedsięwzięcie to ocenione zostało przez KE jako wzorowo zarządzane i rozliczone.

Kontynuacją międzynarodowej naukowej siły jest projekt „*Centre of Excellence for Modern Composites Applied in Aerospace and Surface Transport Infrastructure*” CEMCAST” realizowany także przez prof. T. Sadowskiego z dwukrotnie większym budżetem finansowym.

W dziedzinie silnego konsorcjum międzynarodowego 7 PR osiągnięciami pochwalić się także mogą inni pracownicy Politechniki Lubelskiej:

- prof. Henryka Stryczewska realizująca projekt 7 PR „Plasma Sterilization, Sterilization of Variety of Materials, Biomedical and Food Production Equipment Using Low Thermal Atmospheric Pressure Plasma Jet Combined with Advanced Oxidation Processes – Sterylizacja plazmowa, sterylizacja różnorodnych materiałów, urządzeń do produkcji żywności i materiałów biomedycznych przy użyciu niskotemperaturowej plazmy pod ciśnieniem atmosferycznym w połączeniu z zaawansowanymi procesami utleniania”;
- prof. Jan M. Olchowik w projekcie „Farming photovoltaic flowers: a New challenge for land valorization within a strategic eco-sustainable approach to local development – PVs in BLOOM”;
- prof. Stanisław Płaska w kontynuacji projektu pt. „BISNEP – Business and Innovation Support for North and East Poland”.

Rozmawiała: *Milena Jagiełło-Okoń*

■ Ewolucja uczelni

Od pewnego czasu powszechną tendencją w Europie stały się próby przeprowadzenia ewolucji modelu uczelni, tak aby wyjść poza tradycyjny zakres nauczania i badań naukowych. Docelowo uczelnie miałyby podjąć aktywną rolę w gospodarce napędzaną przez konkurencyjną i innowacyjną wiedzę. Pierwszym krokiem jest oczywiście redefinicja roli uniwersytetu w kierunku rynkowej orientacji działalności naukowo-badawczej. Kolejnym krokiem jest rozwój zarządzania własnością intelektualną uniwersytetu, ażeby wiedza wytworzona w ramach badań traktowana była jako towar cenny, ale też taki, który powinien znaleźć nabywcę.

■ Transfer wiedzy i rola parków technologicznych

Jednak, by osiągnąć transfer owej nowoczesnej wiedzy do gospodarki nie wystarczy tylko zmniejszyć dominację dydaktyki w życiu uczelni. Nie wystarczą również regulaminy dotyczące przedsiębiorczości akademickiej, nawet jeśli zakładają one dość elastyczne rozwiązania. Potrzebne są skuteczne mechanizmy umożliwiające komercjalizację wyników badań naukowych. Dlatego, aby wspierać współpracę przedsiębiorców ze światem nauki, zaczęły powstawać parki naukowo-technologiczne, które stały się instytucjami aktywnymi we wdrażaniu oraz wspieraniu innowacyjnych rozwiązań, przyczyniając się do poprawy warunków funkcjonowania zarówno przedsiębiorstw, jak i świata nauki. Dzięki parkom technologicznym lokalne uczelnie współpracujące z nimi nawiązują współpracę z przedsiębiorstwami już na etapie prowadzenia badań. Parki ułatwiają dyfuzję wiedzy, tworzą też inkubatory przedsiębiorczości oraz inkubatory technologiczne.

W Polsce funkcjonuje obecnie 35 Parków Technologicznych, w Lublinie jest to Lubelski Park Naukowo-Technologiczny, który znajduje się w dzielnicy Felin. Stopień zagospodarowania tych Parków nie pokrywa się z ich wielkością, a główną przeszkodą jest niedobór środków finansowych. Do tej pory instytucje te były finansowane w przeważającej mierze ze środków budżetu państwa i często borykały się z trudnościami w pozyskiwaniu kapitału zewnętrznego, który mógłby wesprzeć przedsięwzięcia o dużym stopniu ryzyka inwestycyjnego. Obecnie wiele z nich stara się nawiązać współpracę z funduszami inwestycyjnymi bądź tworzyć własne fundusze tego typu we wnętrzu struktury parku.

■ Działalność parków w Danii – przykład Agro Business Park

Gospodarka Danii jest jedną z najbardziej innowacyjnych gospodarek na świecie. Za tym sukcesem w dziedzinie innowacji stoi m.in. Duńska Agencja ds. Nauki, Technologii i Innowacji (DASTI), utworzona z inicjatywy rządu w 2006 r. Do głównych zadań instytucji należy: przekładanie prawnych regulacji na działania z zakresu in-

nowacji, rozwój współpracy międzynarodowej także przez parki technologiczne, promocja komercjalizacji wiedzy, tworzenie regionalnych strategii innowacji oraz wspieranie współpracy środowisk naukowych z biznesowymi.

Agro Business Park w Foulum k. Viborga jest jedynym parkiem w Danii specjalizującym się w innowacjach i przedsiębiorczości opartych na naukach rolniczych, w szczególności z zakresu energii odnawialnej, technologii środowiskowych i przetwarzania żywności. Park działa jako niezależna spółka, korzystając ze wsparcia okolicznych gmin i finansowania zapewnianego przez władze regionu. Szereg usług oferowanych przez Park realizowanych jest w ramach projektów składanych przez gminy. Park Technologiczny koordynuje także liczne projekty związane z innowacyjnością, rozwojem agrobiznesu, energią odnawialną. Nacisk kładziony jest na silne powiązania lokalne, rozwój współpracy z najbliższymi instytucjami. Warto jednak zauważyć, że niektóre duńskie parki technologiczne posiadają swoich przedstawicieli zagranicznych, np. w amerykańskiej Dolinie Krzemowej – jest to internationalizacja biznesu już na etapie początkowym.

Park działa jako inkubator dla początkujących przedsiębiorców działających na styku nauk rolniczych, wspierając ich szerokim wachlarzem usług: pomocą przy zakładaniu firmy, konsultacją w zakresie praw patentowych i ochrony wiedzy, dostępu do finansowania zewnętrznego, tworzenia strategii firmy, marketingu i promocji, znajdowania nisz rynkowych i technologicznych. Park może także inwestować własne środki (DKK 750.000, ok. 400 tys. zł) w ramach własnego funduszu venture capital jako kapitał zaangażowany dla nowych przedsięwzięć opartych na wiedzy. Wielką pomocą dla początkujących naukowców – biznesmanów jest obsługa księgowa oraz bardzo preferencyjne stawki wynajmu pomieszczeń biurowych, konferencyjnych i laboratoryjnych.

■ Współpraca z uczelnią

Agro Business Park jest zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie uczelni – części Uniwersytetu Aarhus, co ułatwia ich aktywną współpracę i wspólne działania integracyjne. Oprócz inkubacji pomysłów i koncepcji biznesowych stworzonych przez naukowców, Park i osoby nim zarządzające pełnią funkcję brokerską, intensywnie poszukując możliwości tworzenia mostów pomiędzy światem nauki i biznesem. Organizują spotkania branżowe, a przede wszystkim ułatwiają nawiązywanie indywidualnych kontaktów pomiędzy prowadzącymi badania i tworzącymi technologie naukowcami a firmami, potencjalnie zainteresowanymi ich skuteczną komercjalizacją. Brokerzy technologii wyszukują pomysły, które mają rynkowy potencjał i ułatwiają kontakt pomiędzy stronami, które mogą nawet nie wiedzieć o tym, że się nawzajem potrzebują. Jest to trudna rola dla pośredników: muszą zlokalizować dobre pomysły i namówić na ich finansowanie odbiorców, którzy nie muszą być koniecznie zainteresowani innowacją.

Owocem tych działań są inicjatywy sieciowe i powołane klastry oraz rozliczne przypadki nawiązania efektywnej współpracy. Profilowana oferta Parku i ograniczony zakres zwiększają skuteczność jego działania, a bliskość współpracujących firm i prowadzących działalność naukowców, zgromadzonych w jednej instytucji, promuje wzajemną wymianę pomysłów, burze mózgów, wspólne spotkania.

■ **Ważna rola pośrednika**

Biznes nie jest esencją istnienia uczelni i nigdy nią nie zostanie. Naukowiec jest badaczem i dydaktykiem, nie może

być jednocześnie biznesmenem, podobnie jak niewielu biznesmenów ma czas np. na dydaktykę, czy nawet mentoring. Aby osiągnąć efekty, obie strony muszą być skupione na swoim celu nadrzędnym. Tym ważniejsza jest zatem rola pośredników, instytucji, które ułatwiają kontakt i go moderują. Jak pokazują przykłady, często takie jednostki powstają przy aktywnym wsparciu lokalnych stron procesu transferu wiedzy, jednostek naukowych, samorządowych. Dzięki parkom technologicznym i brokerom innowacji naukowcy mogą efektywnie współdziałać z biznesem. Korzyść odnosi zawsze gospodarka całego regionu.

Anna Michalska, Radosław Dolecki

Erasmus w liczbach

■ **Wyjazdy na studia i praktyki zawodowe w ramach programu LLP-Erasmus**

Studenci Politechniki Lubelskiej już od wielu lat korzystają z programu LLP-Erasmus, który umożliwia wyjazdy za granicę do uczelni partnerskich, aby studiować tam przez okres jednego lub dwóch semestrów oraz wyjazdy do przedsiębiorstw lub instytucji w celu odbycia praktyki zawodowej.

Od roku akademickiego 2007/2008 w ramach modułu „wyjazdy na studia” do uczelni partnerskich wyjechało łącznie 256 studentów. Kraje, które były najchętniej wybierane to: Dania, Niemcy, Hiszpania, Włochy, Wielka Brytania, Portugalia, Słowacja. Nie brakowało także osób, które wyjeżdżały do uniwersytetów w mniej popularnych krajach takich, jak: Francja, Holandia czy Turcja. W roku akademickim 2010/2011 z Wydziału Mechanicznego na studia wyjechało 20 osób, dzięki czemu wydział ten zajął pierwszą pozycję pod względem ilości wysłanych studentów. Kolejne miejsce należy do Wydziału Zarządzania, który zrealizował 16 mobilności. Wydział Inżynierii Środowiska wysłał za granicę 12 osób, Wydział Budownictwa i Architektury 8, a Wydział Elektrotechniki i Informatyki 1. W roku akademickim 2010/2011 na wszystkich kierunkach prowadzonych w Politechnice Lubelskiej obowiązywały łącznie 162 umowy bilateralne podpisane z 97 uczelniami w 22 krajach.

Z modułu „wyjazdy na praktyki” w latach 2007-2010 skorzystało 114 studentów. Do końca roku akademickiego

2010/2011 zaplanowano 43 wyjazdy. Studenci odbywają praktyki zarówno w firmach prywatnych, jak również w ośrodkach współpracujących z uczelniami. W ubiegłym roku akademickim najwięcej studentów wyjechało z kierunku fizyka techniczna – 23 osoby. Z architektury i urbanistyki oraz elektrotechniki w praktykach zagranicznych uczestniczyło po 3 studentów. Kierunki inżynieria środowiska, mechanika i budowa maszyn, informatyka oraz zarządzanie wysłały na praktyki po 2 osoby.

Pod względem liczby wyjazdów zagranicznych program LLP-Erasmus jest największym programem edukacyjnym realizowanym na Politechnice Lubelskiej.

■ **Przyjazdy studentów zagranicznych**

Jednym z modułów projektu edukacyjnego LLP-Erasmus jest „wymiana studentów”, w tym przyjazdy studentów zagranicznych do Polski. Od roku 2007/2008, kiedy grupa ta liczyła zaledwie 16 osób, Politechnikę Lubelską jako uczelnię goszczącą wybrało 217 studentów Erasmus. Najliczniejsza grupa, ponad 100 osób, przyjechała do Politechniki Lubelskiej w roku akademickim 2010/2011. W związku z coraz częstszymi przyjazdami do Uczelni zwiększył się stopień umiędzynarodowienia Politechniki, z 0,16% w roku akademickim 2007/2008 do 1,02% w roku akademickim 2010/2011. Liderem w przyjmowaniu studentów z zagranicy jest Wydział Budownictwa i Architektury, który w obecnym roku akademickim przyjął blisko 45 osób na studia w ramach programu LLP-Erasmus, co



stanowi ponad 40% przyjazdów studentów w roku akademickim 2010/2011. Warto zaznaczyć, że Wydział Mechaniczny jest pierwszym wydziałem, który zdecydował się przyjąć studentów zagranicznych na praktyki LLP-Erasmus. Obecnie studenci zagraniczni zostali zaakceptowani na wakacyjne praktyki również na Wydziale Inżynierii Środowiska.

Pod względem pochodzenia, zdecydowana większość studentów to obywatele Turcji (aż 65 osób w roku akademickim 2010/2011). Kolejną co do liczebności grupę stanowią Hiszpanie, liczba studentów z tego kraju w roku akademickim 2010/2011 wyniosła 22 osoby. Wśród innych krajów pochodzenia studentów można wymienić: Portuga-

lię, Francję, Włochy, Niemcy, Rumunię, Litwę i Słowację. Największa wymiana studentów jest prowadzona z Selcuk University (Turcja) i University of Seville (Hiszpania).

Choć liczebność społeczności międzynarodowej w Politechnice Lubelskiej jest niewielka, w porównaniu do największych ośrodków edukacyjnych w kraju, obecność studentów zagranicznych jest zauważalna i wymusza wprowadzanie usprawnień i zmian w funkcjonowaniu poszczególnych jednostek Uczelni. Można przypuszczać, że liczne pobyty studentów na krótki okres czasu pozwolą na przygotowanie Politechniki do przyjmowania studentów na pełny okres studiów w języku obcym.

Celina Handzel, Joanna Sokołowska

„Rzecz najważniejsza – Polska”

■ Krótkie podsumowanie wystawy poświęconej wielkiemu Polakowi, znakomitemu gospodarzowi Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu

Zanim zorganizowaliśmy wystawę, a później w trakcie jej trwania, zadawaliśmy pytanie studentom, dlaczego na jej bohatera wybraliśmy akurat Eugeniusza Kwiatkowskiego. Na pytanie: kim był? studenci w przeważającej liczbie odpowiadali, że to jakiś polityk z czasów sanacji. Tylko nieliczni wiedzieli, czym się zajmował i co po sobie zostawił. To smutne, że wiedza o twórcach gospodarki, a także o niej samej jest tak powierzchowna. Jest to tym smutniejsze, że patrząc na otaczającą rzeczywistość, słyszymy słowa o roli gospodarki, roli nauki, wzroście gospodarczym, a dostrzegamy tylko interesy polityczne i sprzeczne z racją stanu działania. W tych okolicznościach nie sposób nie odnieść tego do czasów, kiedy planowano i urzeczywistniano wizję rozwoju naszego regionu, Polski. Rozmach i tempo, w jakim to czyniono, zapiera dech w piersiach także i dzisiaj. Część z zakładów powstałych w ciągu zaledwie kilku ostatnich lat okresu międzywojennego funkcjonuje po dzień dzisiejszy. Wiele z nich niestety zniknęło z naszej rzeczywistości i pamiętają o nich jedynie nieliczni. Ale to wszystko było możliwe za sprawą jednego człowieka – Eugeniusza Kwiatkowskiego – wielkiego patrioty, świetnego organizatora, który swoim zapałem porwał innych. Były to wprawdzie inne czasy, ale problemy były i są podobne, dlatego potrzebne są przykłady postaw i zachowań, które można i należy naśladować.

Skąd młodzież ma brać wzorce do naśladowania, jeżeli o nich się nie mówi, nie pokazuje? Od lat jedynym przykładem dla pokoleń Polaków byli wodzowie, powstańcy, konspiratorzy, męczennicy. Jakże często zapomina się, że podstawowym działaniem zmieniającym rzeczywistość jest codzienna praca. Etos pracy jest silnie zakorzeniony w krajach o bardziej rozwiniętej niż nasza gospodarce i nie wymaga tam specjalnego podkreślania. Czy u nas jest miejsce na etos pracy? W czasach demokracji ludowej funkcjonował w karykaturalnej formie, służąc podkreśleniu roli pracy jako elementu obowiązującej ideologii. Aktualnie, gdy praca decyduje o naszej teraźniejszości i kształtuje przyszłość, tak ważne, szczególnie w edukacji młodego pokolenia, jest rozszerzenie wiedzy historycznej o ludziach

sukcesu ekonomicznego, dobrych gospodarzach, twórcach nowoczesnego przemysłu.

Takim przykładem niewątpliwie był jeden z największych bohaterów nowożytnej historii Polski, wizjoner, twórca nowoczesnego przemysłu – Eugeniusz Kwiatkowski. Własne ambicje podporządkował bez reszty sprawie, której służył, sprawie Polski. Pokazał, że patriotyzm, romantyzm może iść w parze z realizmem w ocenie sił i środków i że można oderwać się od problemów codzienności i sięgać w daleką przyszłość, szukając rozwiązań na miarę historii. Wiedział, że sam pomysł, choćby najbardziej genialny, nie wystarczy i dla realizacji dalekosiężnych planów należy zdobyć poparcie społeczne.

Dzisiaj takich jak on nie ma, a byłoby dobrze, gdyby byli – fachowi, kompetentni z wyobraźnią wybiegającą poza granice teraźniejszości, którzy zdecydują o nowoczesności kraju i ku tej nowoczesności nas pokierują.

Andrzej Romanowski we wstępie do książki Eugeniusza Kwiatkowskiego „W takim żyliśmy świecie” stwierdził: *Eugeniusz Kwiatkowski należy do tych nielicznych postaci historycznych, których znaczenie i ranga w miarę upływu lat nie maleją, lecz rosną. ...W tym rozmachu i w tym błyskawicznym tempie ówczesnych poczynań ministra jest coś zapierającego dech, coś przypominającego nie bójmy się takich porównań – szerokość perspektywy działań Stanisława Staszica lub wyzwolełą społeczną energię czasów Kazimierza Wielkiego...*



Nasza uczelnia ma wiele ambicji, planów, by stać się jednostką na miarę czasów i potrzeb. Dobrze byłoby mieć tak znaczącą postać za patrona. Przyjęcie Eugeniusza Kwiatkowskiego za patrona Politechniki byłoby pięknym i wspaniałym gestem, szczególnie z okazji zbliżającego się 60-lecia powołania jej do istnienia. Rocznica ta zbiega się także z terminem zakończenia budowy Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii PL, jednostki bliskiej urzeczywistnieniu jego idei, idei nowoczesnych technologii, nowoczesnego przemysłu decydującego o potęgze i przyszłości kraju.

Zorganizowana w tym roku wystawa oprócz promowania osoby Eugeniusza Kwiatkowskiego miała jeszcze jeden cel – była propozycją skierowaną do uczniów szkół średnich, a jednocześnie do zakładów pracy wywodzą-

cych się z zakładów dawnego COP. Politechnika Lubelska miała być miejscem spotkań spinającym świat szkolnictwa średniego i przemysłu. To za naszym pośrednictwem i przy naszym udziale organizowane byłyby dni otwarte w zakładach przemysłowych, które jednocześnie byłyby dniami otwartymi uczelni. Przybliżenie wiedzy o produkcji przemysłowej pozwoliłoby mieć studentów bardziej świadomych przyszłych wyzwań i obowiązków wynikających z wiedzy roli i funkcji przemysłu. Niestety odzewu ze strony szkół nie było. Był natomiast odzew ze strony zakładów pracy – odzew, który powinien zaowocować współpracą naukową. Podjęto także rozmowy o możliwości realizacji wspólnych dni otwartych.

Krzysztof Łukasik

Trzeba być świadomym naszej historycznej zaszłości i na jej bazie budować przyszłość

Rozmowa z dr inż. arch. Janem Wraną, kierownikiem projektu „Wschodnie Innowacyjne Centrum Architektury”

☒ Jak narodził się pomysł na projekt Wschodniego Innowacyjnego Centrum Architektury?

Pomysł na projekt w dużym stopniu wiąże się z jego lokalizacją. Lublin położony jest w ważnym europejskim miejscu, pomiędzy wschodem a zachodem Europy. Mówi się, że jest „bramą wschodu i zachodu”, „centrum spotkań”.

Ponadto kierunek architektura i urbanistyka cieszył się od początku dużym powodzeniem. Problemem był i jest jednak brak odpowiedniej bazy dydaktycznej. W związku z tym, że uczelnia dysponuje obiektem przy ul. Bernardyńskiej 13 (dawny rektorat), który jest obecnie niewykorzystywany, stwierdziliśmy, że tam po koniecznej rewaloryzacji i modernizacji będzie można kształcić zdolną młodzież na kierunku architektura i urbanistyka.

Potem pojawił się program „Rozwój Polski Wschodniej”, do którego Politechnika Lubelska zdecydowała się przystąpić. Była to szansa dla uczelni na stworzenie bazy dydaktycznej, bez której rozwój kierunku architektura i urbanistyka byłby trudny. Zrobiliśmy wstępne studium, oszacowaliśmy wartość projektu, wnioski łącznie z dwoma innymi projektami uczelnianymi, został przyjęty w programie na lata 2007-2013. Opracowana przez nasz zespół koncepcja została pozytywnie zaopiniowana przez Konserwatora Wojewódzkiego, a wielobranżowy projekt budowlany został wysłany do Warszawy w czerwcu 2009 roku.



Jednocześnie projekt wykonawczy wraz z aranżacją wnętrza został przygotowany do realizacji. Niestety, w międzyczasie wyniknęły komplikacje ze stanem prawnym budynku przy ul. Bernardyńskiej. Aby nie stracić tego projektu (dla ośrodka kształcącego na kierunku architektura i urbanistyka) oraz jego finansowania ze środków unijnych, zaproponowaliśmy wówczas nowe miejsce (prawie uporządkowane na terenie kampusu PL) – teren wraz z parkingiem przy budynku Wydziału Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej, który zmienił nazwę na Wydział Budownictwa i Architektury. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wyraziło zgodę na zmianę lokalizacji, pod warunkiem jednak, że zapisy i zakres projektu będą identyczne jak we wniosku, który wcześniej przyjęto. Chodziło o to samo przeznaczenie oraz koszty.

W grudniu 2009 r. przedstawiliśmy gotową koncepcję programowo-bryłową wraz z animacją. Natomiast w marcu 2010 r. w wyniku przetargu wybrana została firma, która gotowa była zrealizować naszą koncepcję przy stałej naszej konsultacji. Następnie w czerwcu uzyskaliśmy pozwolenie na budowę, które wg wymagań dostarczyliśmy do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To był jeden z warunków otrzymania środków pieniężnych na realizację tego

☒ Jak długo trwały prace nad projektem?

W grudniu 2009 r. przedstawiliśmy gotową koncepcję programowo-bryłową wraz z animacją. Natomiast w marcu 2010 r. w wyniku przetargu wybrana została firma, która gotowa była zrealizować naszą koncepcję przy stałej naszej konsultacji. Następnie w czerwcu uzyskaliśmy pozwolenie na budowę, które wg wymagań dostarczyliśmy do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To był jeden z warunków otrzymania środków pieniężnych na realizację tego

projektu. W sierpniu 2010 r. została podpisana umowa o dofinansowanie projektu w ramach programu „Rozwój Polski Wschodniej” oraz na podstawie przygotowanej kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej rozpoczął się przetarg na wyłonienie generalnego wykonawcy inwestycji.

❧ *ak będzie wyglądał budynek Centrum?*

Budynek będzie w kolorze jasnej kawy z mlekiem i będzie się składał z parteru i pięciu pięter. Ciepły, pastelowy kolor połączony zostanie z szarym betonem konstrukcji. Planujemy wykonać elementy w dużej kubaturze żelbetonowej nadwieszzonej – czytelnie prowadząc dialog pomiędzy stanem istniejącym i projektowanym. Okładziną tej elewacji będzie sztuczny chemiczny materiał, który wygląda jak naturalny kamień grubości 1 cm. Budynek będzie posiadał szklane elewacyjne przegrody z elektronicznie sterowaną przezroczystością szkła oraz osłony poziome tzw. „łapacze światła”, które mają na celu ograniczenie nasłonecznienia. Będzie to kompleks posiadający wspólne centralne wejście zarówno na kierunek budownictwa oraz kierunek architektura. Nowy obiekt będzie miał hol o pół kondygnacji wyższy niż obecny budynek wydziału. Będzie on przestrzenią otwartą i dodatkowo doświetloną poprzez patio z dachu. Hol parteru będzie pełnił funkcję wystawienniczą, gdzie będą eksponowane prace studentów oraz funkcję centrum multimedialnego ze skanerem przestrzennym. Na pierwszym i drugim piętrze znajdować się będą sale wykładowe i do ćwiczeń, a także miejsce relaksacyjne dla studentów otoczone zielenią. Trzecie piętro przeznaczone jest na katedry i zakłady. Natomiast dużą część piętra czwartego i piątego stanowić będzie aula dwupoziomowa. Na czwartym piętrze znajdować się będzie również wydzielony sektor pokoi dla pracowników oraz sala komputerowa, a na piętrze piątym – sala rysunkowa amfiteatralnie ustawiona i doświetlona z dachu, która będzie mogła być wykorzystywana jako sala seminaryjna. Ściany przestawne będą dawały możliwość uzyskania mniejszej bądź też większej sali, w zależności od potrzeb. Projekt przewiduje kompletne wyposażenie budynku tj. umeblowanie oraz wyposażenie w instalacje oraz stanowiska komputerowe z oprogramowaniem i oprzyrządowaniem do prac ze studentami. Innym udogodnieniem dla studentów będą szafki, które znajdować się będą na każdym poziomie kondygnacji. Piąte piętro nazwane roboczo „centrum konferencyjnym” z Foyer otwartym na panoramę centrum Lublina, pomiędzy planowanymi konferencjami będzie służyło celom dydaktycznym oraz studentom na przygotowywanie ćwiczeń, prac semestralnych a także dyplomowych z pełnym wyposażeniem pozwalającym na reprodukcję i oprawę prac.

❧ *Czy to prawda, że studenci będą uczestniczyć przy realizacji projektu?*

Tak, chcemy, żeby młodzież wzięła udział w pracach przy projekcie wnętrz. Naszym celem jest, aby studenci byli obecni na budowie i na bieżąco śledzili postępy inwestycji. W związku z tym planujemy założyć koło studenckie, którego działalność będziemy nadzorować.

❧ *iedy planowany jest koniec inwestycji?*

Harmonogram zakłada, że w bieżącym roku stanie stan surowy budynku, zamknięty pod dachem. W listopadzie 2012 r. planowany jest koniec robót budowlanych i wtedy też rozpocznie się etap wyposażania. Uroczystego otwarcia Centrum chcemy dokonać na początku roku akademickiego 2013/2014.

❧ *Jak do tej inwestycji i zmian z nią związanych podchodzą studenci?*

Studenci nie dowierzają, że w tak krótkim czasie może powstać tak fantastyczny i jednocześnie bardzo potrzebny budynek. Chcemy im uświadomić, że w zawodzie architekta potrzebna jest umiejętność przewidywania, wymyślania, a także determinacja do doprowadzenia wszystkiego do końca.

❧ *Czy możemy mieć nadzieję, że kierunek architektura i urbanistyka będzie kiedyś wizytówką Lublina?*

Naturalnie, gdybyśmy tak nie myśleli, to nie bralibyśmy się za to. Jednak wymaga to czasu i nakładu pracy. Robimy wszystko, aby budować markę i prestiż tego kierunku na uczelni, w Lublinie, a nawet poza jego granicami. Mamy zdolnych studentów, niektórych z nich określiłbym jako genialnych, charakteryzujących się determinacją, co w tym zawodzie jest bardzo cenne. Dla nich ważna jest praktyka, możliwość doświadczenia wszystkiego, a nie tylko teoria. I do tego dążymy.

❧ *Jak wygląda współpraca studentów i pracowników z władzami miasta?*

Niestety, jest w tym zakresie dużo do zrobienia, zainteresowanie ze strony władz miasta nie jest duże. Potrzebne są publiczne dyskusje i argumenty, pokazywanie konkretnych przykładów z innych miejsc. Może ta droga pozwoli na merytoryczną współpracę, w którą będą mogły włączyć się także uczelnie. Ta inwestycja, Wschodnie Innowacyjne Centrum Architektury, ma m.in. służyć zbliżeniu ze środowiskiem, regionem.

❧ *ziękuje za rozmowę.*

Rozmawiała: Iwona Czajkowska-Deneka

Czas na podsumowania

Za kilka miesięcy upłyną trzy lata od momentu podpisania umowy o dofinansowanie unijnego projektu „Nowoczesna edukacja – rozwój potencjału dydaktycznego Politechniki Lubelskiej”. Przedsięwzięcie obejmuje 8 modułów realizowanych przez wydziałowe i ogólnouczelniane jednostki organizacyjne Uczelni. Obecne działania w ramach

projektu w głównej mierze dotyczą bezpłatnych studiów podyplomowych oraz specjalności na II stopniu kształcenia.

Szczególnym zainteresowaniem cieszą się realizowane przez PL studia podyplomowe współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. *Atrakcyjność proponowanej tematy-*

ki kształcenia powoduje, iż zazwyczaj o jedno miejsce wśród słuchaczy często ubiega się prawie kilkunastu kandydatów. Cykl szkoleniowy kończy się obroną pracy dyplomowej i uzyskaniem świadectwa ukończenia studiów podyplomowych. Wymienione cechy oraz fakt realizowania procesu dydaktycznego przez doświadczonych nauczycieli akademickich Politechniki Lubelskiej stanowią motywacyjny aspekt dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie na nowe bądź kontynuowane kierunki kształcenia w ramach projektu – potwierdza dr hab. inż. Andrzej Wac-Włodarczyk, prof. PL – Koordynator projektu.

19 lutego 2011 r. wystartowała m.in. II edycja jednosemestralnych studiów podyplomowych „Nowoczesne materiały inżynierskie” realizowanych przez Katedrę Inżynierii Materiałowej. Przyjęliśmy 30 osób, natomiast liczba złożonych dokumentów rekrutacyjnych wyniosła 104. Głównym warunkiem zakwalifikowania się na studia było posiadanie tytułu zawodowego inżyniera, zaś drugie kryterium decyzyjne stanowiła kolejność zgłoszeń – informuje dr hab. Tadeusz Hejwowski, prof. PL – Kierownik studiów podyplomowych.

Pod koniec lutego rozpoczęła się również III edycja studiów podyplomowych „Technologie Informatyczne” realizowanych przez Instytut Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii w ciągu dwóch semestrów. Tu zakwalifikowało się 20 osób, które pozytywnie przeszły procedurę rekrutacyjną spośród prawie 200 kandydatów.

W ramach projektu utworzona została także specjalność na II stopniu kształcenia, tj. odnawialne źródła energii. Od ponad roku kontynuowane są natomiast specjalności pn. inżynieria materiałowa oraz informatyka w inżynierii środowiska. W obecnym roku akademickim rozpoczęła się druga edycja tych działań.

Warto wspomnieć, iż w styczniu br. Wydział Mechaniczny PL gościł pracownika Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych w Warszawie – dr inż. Krzysztofa Dragana, który na kierunku inżynieria materiałowa prowadził zajęcia pn.

„Materiały funkcjonalne” realizowane w ramach projektu „Nowoczesna edukacja”. Dnia 25 stycznia br. na Wydziale Mechanicznym odbyło się uroczyste, otwarte seminarium naukowe pn. „Introduction to Diagnostics and Health Monitoring of the Aerospace Structures”. Z całą pewnością wykład uatrakcyjnił zajęcia prowadzone w ramach projektu.

Do 2 marca 2011 r. udział w projekcie rozpoczęło 2127 osób, z czego 757 stanowią kobiety. Obecnie uczestniczy w nim 239 osób (w tym 80 kobiet), natomiast osiągnięty postęp finansowy klasyfikuje się na poziomie 50,57%.

Wykaz osiągniętych rezultatów projektu od początku jego realizacji do 2 marca 2011 r. przedstawia tabela.

Materiał wskaźnika	Wartość docelowa wskaźnika	Wartość wskaźnika od początku realizacji projektu			Stopień realizacji wskaźnika
		KOBIECY Faktycznie	MĘSCYZNI Faktycznie	Łącznie	
Liczba nowych specjalności na stosowanych kierunkach	8				87%
Liczba przemyślnych symulacji komputerowych	20	3	16	19	95%
Liczba zakończonych staży inżynierskich i zagranicznych	27	8	9	17	48%
Liczba uczestników studiów podyplomowych	72	14	20	34	47%
Wzrost poziomu kształcenia					
Liczba uczestników studiów podyplomowych Zarządzania i administracji w strukturze uczelni wyższej	40	31	9	40	100%
Liczba uczestników studiów podyplomowych w zakresie Zarządzania energią	100	4	32	36	36%
Liczba uczestników studiów podyplomowych w zakresie Nowoczesnych materiałów inżynierskich	44	3	27	30	68%
Liczba uczestników studiów podyplomowych w zakresie Technologii informatycznych	56	5	15	20	36%
Liczba uczestników studiów podyplomowych w zakresie Odnawialnych źródeł energii	56	7	13	20	36%
Liczba przekształconych osób, które uzyskały certyfikaty z języka angielskiego	70	32	46	78	111%
Liczba studentów, którzy ukończyli kurs lub praktyki związane ze źródłami EEF w ramach projektu	190	82	118	200	105%
Liczba uczestników szkoleń dla Biura Karier w zakresie budowania zespołu	10	7	3	10	100%
10 firm biznesowych udział w realizacji Tygodnia Pracy	90	Faktycznie	Faktycznie	121	134%
Liczba uczestników treningu aktywnego pozyskiwania pracy Społeczności	56	30	32	62	111%
Liczba uczestników szkoleń rozwijających umiejętności interpersonalne związane z trybem pracy	500	241	158	400	80%

Źródło: Biuro Projektu „Nowoczesna edukacja – rozwój potencjału dydaktycznego Politechniki Lubelskiej”

W następnym roku akademickim na zainteresowanych czekają kolejne edycje studiów podyplomowych, specjalności, staży dla pracowników dydaktycznych Uczelni.

Serdecznie zachęcamy do uczestnictwa w proponowanych działaniach i odwiedzania strony internetowej projektu www.ne.pollub.pl.

Katarzyna Zięba

Politechnika Lubelska

– Lubię to!



Od 11 kwietnia 2011 r. pod adresem www.facebook.com/politechnikalubelska można znaleźć oficjalny profil naszej uczelni na największym, światowym portalu typu social media. Strona funkcjonuje równolegle z oficjalnym serwisem uczelni i bezpośrednio odsyła do niego w większości postów.

Facebook.com to serwis społecznościowy, w ramach którego zarejestrowani użytkownicy mogą tworzyć sieci i grupy, dzielić się wiadomościami i zdjęciami oraz korzystać z różnego typu aplikacji.¹ Globalny zasięg Facebooka szacuje się aktualnie na 667 milionów użytkowników (dane: Socialbakers, 2011.04). W Polsce liczba osób korzystających z portalu przekroczyła już 10 mln.²

Strona Politechniki Lubelskiej ma obecnie ponad 750 fanów, choć statystyki wskazują, że liczba „real users” już dawno przekroczyła 1150 i systematycznie wzrasta. Użytkownicy śledzą informacje dodawane na stronie, często komentują je lub klikają przyciski „lubię to!” wyrażając swoją aprobatę dla prezentowanych treści.

Większość użytkowników facebookowego profilu Politechniki Lubelskiej to osoby przebywające w Lublinie. Przeciętny fan to osoba w wieku 18-24 lata. Grupa ta stanowi ok. 84% użytkowników, co pokrywa się z ogólnym trendem wiekowym osób korzystających z tego portalu. Pojawia się także coraz większa liczba wejść osób z wyższych przedziałów wiekowych, na podstawie których wnioskować można, że są absolwentami lub pracownikami uczelni. Śledzą stronę także osoby niepełnoletnie, mogące być potencjalnymi kandydatami na studia. Ze względu

¹ pl.wikipedia.org

² <http://webhosting.pl>

na szeroką grupę odbiorców pojawiające się posty dotyczą zarówno rekrutacji, badań naukowych, uroczystości uczelnianych, szkoleń dla studentów i wielu innych tematów, które mogą zaciekać osoby śledzące profil.

Stronę prowadzą pracownicy Biura Promocji i Karier, dodając aktualne informacje o ciekawostkach i wydarzeniach z życia uczelni. Na bieżąco udostępniają zdjęcia i filmy związane z Politechniką.

Wydziały, koła naukowe, poszczególne jednostki oraz organizacje studenckie nadsyłają informacje o realizowanych przedsięwzięciach, aby za pośrednictwem strony promować je i docierać z informacją do potencjalnych uczestników organizowanych przez nich wydarzeń. Przekazują harmonogramy, udostępniają zdjęcia i relacje. Dzięki temu profil uczelni na portalu społecznościowym tętni życiem i informacją.

Zachęcamy wszystkich pracowników, studentów, kandydatów, absolwentów oraz przyjaciół Uczelni do systematycznego wchodzenia na facebookowy profil, żywego komentowania oraz nadsyłania ciekawych treści.



Adres strony to www.facebook.com/politechnikalubelska. Materiały do publikacji na stronie prosimy nadsyłać na adres facebook@pollub.pl.

Bądźmy w kontakcie!

Dominika Szymoniuł

Dni Otwarte w nowej formule

W lutym, marcu i maju odbyły się spotkania w ramach cyklicznych Dni Otwartych Drzwi Politechniki Lubelskiej. Formuła tych Dni opiera się na wykładach otwartych, adresowanych do kandydatów na studia.

Trochę historii

Co roku uczelnia organizowała Dzień Otwarty w podobnej formule: kandydaci zbierali się w auli Wydziału Mechanicznego, gdzie prezentowana była oferta poszczególnych wydziałów: kierunki, specjalności i zasady rekrutacji. Na jesieni odbywają się także spotkania realizowane w ramach projektu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, promujące wybór ścieżki kształcenia na kierunkach technicznych, matematycznych i przyrodniczych. W tym roku formuła ta została zmodyfikowana – Uczelnia zaoferowała spotkanie na poszczególnych kierunkach i wysłuchanie otwartych wykładów prowadzonych przez kadrę naukowo-dydaktyczną poszczególnych jednostek.



O czym kandydaci się dowiedzieli...

Spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem kandydatów na studia. Do tej pory mieli okazję wysłuchać wykładów m.in. na temat: projektu i budowy robota „Inspektor 1.”, praktycznych zastosowań grafiki komputerowej, dowiedzieć się czym oddychamy w pomieszczeniach, wysłuchać opowieści o kierunkach rozwoju środków transportu kołowego, a także dowiedzieć się dlaczego Matematyka jest królową nauk oraz dlaczego architektura jest fascynująca.

... i czy im się podobało

Zarówno tegorocznym maturzyści, jak i ich młodszy koledzy byli zadowoleni z formuły otwartych wykładów: *Można zobaczyć różne wydziały i prowadzących, z którymi naprawdę będziemy mieć zajęcia, jeśli uda nam się dostać* – mówi Agnieszka zainteresowana przede wszystkim studiowaniem na kierunku budownictwo. *Przez chwilę mogliśmy poczuć się jak prawdziwi studenci na prawdziwym wykładzie* – relacjonują tegorocznym maturzyści z jednego z lubelskich liceów. Na każdym ze spotkań prezentowane są różne kierunki, warto więc być na każdym z cyklicznych spotkań. *Interesuje mnie informatyka i elektrotechnika, ale nie wiem jeszcze, który kierunek wybiorę.*

A oprócz wykładów...

Podczas spotkań można było także wysłuchać wystąpienia Samorządu Studenckiego oraz porozmawiać ze studentami z danego wydziału. Przy stoiskach rozdawane były także informatory dotyczące oferty kształcenia oraz rekrutacji na uczelnię tak, aby każdy zainteresowany otrzymał komplet niezbędnych informacji. Chętni mieli też możliwość rezerwacji posiłków w stołówce znajdującej się na kampusie Politechniki.

■ Druga strona medalu

Szkoda, że nie wszystkie wydziały prezentowały się jednego dnia – mówi nauczycielka, która przyjechała z uczniami z podlubelskiej miejscowości – Nie wiem, czy damy radę przyjechać z uczniami na pozostałe spotkania, dla szkoły jest to problematyczne, jeśli chodzi o organizację. Jak zawsze medal ma dwie strony. Aby urozmaicić ofertę, wszystkie z cyklicznych dni różnią się programem, jednak wiąże się to z trudnościami dla szkół. Część uczniów przyjechała do nas „na własną rękę”. Szkoła nie mogła zorganizować grupowego wyjazdu i odwołać zajęć, więc zebrała się grupa osób, którą rodzice zwolnili z lekcji, aby mogli w tym czasie pojechać i zapoznać się z ofertą Politechniki Lubelskiej. Przyjechaliśmy sami. Jest nas sześciu kolegów, wsiedliśmy w busa do Lublina i oto jesteśmy! – mówią uczniowie – Nie żałujemy, bardzo nam się podoba, wcześniej nie byliśmy nigdy na Politechnice, fajny macie kampus – dodają.

■ Plany na przyszłość

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zarówno kandydatów, jak i ich nauczycieli Biuro Promocji i Karier planuje zorganizowanie na jesieni Targów Edukacyjnych Politechniki Lubelskiej. Jest to nowa atrakcyjna formuła, do tej pory niespotykana na naszej Uczelni. Podczas tej jednodniowej imprezy zaprezentowane zostaną możliwości kształcenia na wszystkich stopniach studiów, także na studiach doktoranckich i podyplomowych. Będzie okazja przedstawienia poszczególnych kierunków, kół naukowych oraz sekcji sportowych i zespołów artystycznych. Odwiedzający będą mogli połączyć zwiedzanie kampusu z wykładami, spotkaniami ze studentami oraz prezentacjami zasad rekrutacji. Cały dzień dla naszych kandydatów – od tych najmłodszych, po tych, którzy już dawno cieszą się dyplomem ukończenia studiów wyższych.

Dominika Szymoniuik

Rozwijamy miękkie kompetencje

Wiosną wszystko budzi się do życia, z zimowego letargu otrząsają się również firmy. Rekrutacje i programy praktyk rozkwitają jak pąki na drzewach.

Firmy poszukując przyszłych pracowników wśród studentów i absolwentów, weryfikują najlepszych kandydatów np. poprzez konkursy m.in. w ramach ogólnopolskiego konkursu „Gras o staż” lub przez bezpośrednie spotkania na Uczelni (np. Skanska, K2 Internet), czy wypełnienie formularza aplikacyjnego bezpośrednio na stronie internetowej firmy. Tym, co przyciąga studentów do brania udziału w tego typu programach jest możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego związanego z kierunkiem studiów oraz otrzymywanie wynagrodzenia za pracę podczas stażu. Jeśli firma jest położona z dala od miejsca zamieszkania stażysty, może zapewniać studentom zakwaterowanie i zwrot kosztów dojazdu, co stanowi dodatkową motywację. Udział w takim przedsięwzięciu to okazja do rozwinięcia swojej mobilności, dla niektórych to po raz pierwszy opuszczenie rodzinnego miasta i adaptacja w zupełnie nowym miejscu. Te umiejętności z pewnością przyczynią się w przyszłości do znalezienia satysfakcjonującej pracy, ułatwiając decyzję o wyjeździe lub pozostaniu w regionie.

Biuro Promocji i Karier PL przyjrzało się bliżej oczekiwaniom, jakie stawiają przed kandydatami potencjalni pracodawcy. Oprócz wiedzy zdobytej podczas studiów chcą, by kandydat posiadał wysokie kompetencje interpersonalne – potrafił sprawnie się komunikować, umiał współpracować w zespole, znał języki obce, był asertywny. To oznacza, że idealnemu kandydatowi do pracy zależy nie tylko na zdobywaniu wiedzy kierunkowej – technicznej, ale także na rozwoju osobistym.

Kompetencje interpersonalne można doskonalić poprzez udział w różnych inicjatywach – prace zespołowe przy projektach, udział w kołach naukowych, wolontariat, praktyki, kursy i warsztaty dotyczące konkretnych umiejętności. Rozwój zdolności interpersonalnych łączy się z roz-

wojem osobistym, który jest uwarunkowany poziomem samoświadomości, autorefleksji „Jaki/jaka jestem?”. Dzięki temu można określić dalsze ścieżki swojego rozwoju.

Biuro Promocji i Karier wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pracodawców i potrzebom studentów organizuje liczne warsztaty doskonalące kompetencje miękkie. W 2011 r. miały już miejsce szkolenia dotyczące: wystąpień publicznych, asertywności, komunikacji, aktywizacji na rynku pracy, budowania poczucia własnej wartości.

Zastanawiając się, czy nasi studenci są świadomi, jak dużą wagę pracodawcy przywiązują do umiejętności miękkich, zapytaliśmy ich o motywację do uczestnictwa w szkoleniach. Byliśmy też ciekawi, w jaki sposób uczestnicy warsztatów wykorzystają wiedzę i umiejętności nabyte bądź rozwinięte podczas zajęć. Oto kilka wypowiedzi:

Do uczestnictwa w warsztatach skłoniła mnie chęć rozwijania siebie, poszerzania wiedzy na temat wykorzystania swoich możliwości w przyszłości. Dowiedziałam się na nich jak poradzić sobie z sytuacjami, z których teoretycznie nie ma wyjścia. Przez to, że poszerzasz swoje horyzonty, możesz korygować swoje niedoskonałości. Zawsze zachęcam swoich znajo-



mych do uczestnictwa w takich zajęciach, podaję im argumenty, którymi ja się kieruję.

Uczestniczyłam w warsztatach ze względu na wiele czynników: na potrzebę rozwoju osobistego – nie tylko kompetencji zawodowych (studia), ale również umiejętności tzw. miękkich; lepsze poznanie i zrozumienie siebie; nawiązywanie kontaktów z nowymi osobami z różnych wydziałów; rozeznanie swojej osobistej ścieżki zawodowej; doskonalenie umiejętności w kontaktach międzyludzkich – komunikacja.

Moje oczekiwania wobec warsztatów to w zasadzie poznanie nieznanych, ale zasłyszanych obszarów, które mogą pozytywnie wpłynąć na kształtowanie naszej osobowości i kompe-

tencji oraz sposobu funkcjonowania, efektywne wykorzystanie naszego potencjału, zarządzanie sobą, lepsze radzenie sobie ze stresem, kontaktami międzyludzkimi, pomoc w odnalezieniu ścieżki dalszego kształcenia i przyszłej pracy. Czy spełnione? 80% spełnionych oczekiwań, a 20% ekstra – (poza 100%) to, co było niespodzianką, czego się nie spodziewałam.

Zachęcamy studentów, aby wybrali swoją ścieżkę rozwoju, zdobywali niezbędne kompetencje potrzebne na rynku pracy, korzystając m.in. ze wsparcia oferowanego przez zespół ds. karier BPiK.

Edyta Dyrka, Anna Mazur-Sokół,
Marta Uryniuk

Studium Języków Obcych

Nauka „mówi” po angielsku

Rozmowa z mgr Bożenną Blaim, Kierownikiem Studium Języków Obcych Politechniki Lubelskiej

■ angielski językiem świata nauki – prawda czy fałsz?

Język angielski jako „Lingua Franca” XXI wieku stał się faktem i temu nikt nie zaprzeczy. Przejawia się to na wielu płaszczyznach. Pierwszą z nich jest komunikacja w sensie globalnym, gdzie osobiste kontakty między kulturami są tak ważne. Język angielski zdominował również Internet. Bez tego „narzędzia” trudno prowadzić biznes, śledzić nowinki techniczne w przemyśle, czy też uprawiać naukę. Język angielski dominuje na konferencjach, seminariach. Również publikacje prac naukowych, artykułów, badań przeczytamy w tym języku. Jak ważny jest angielski, potwierdza nawet fakt, iż obecnie każdy tytuł pracy inżynierskiej, magisterskiej, doktorskiej musi być przetłumaczony na język angielski.

■ Wykształcona kadra akademicka atutem uczelni na konkurencyjnym rynku?

Dziś ogromnym atutem każdej uczelni jest wykształcona kadra – na każdym poziomie. Rynek edukacyjny jest bardzo konkurencyjny i stawia duże wymagania przed kadrami naukowymi, jeśli chodzi o publikacje w języku, który jest rozumiany ponad granicami. Kształcenie studentów na wysokim poziomie to priorytet każdej uczelni. Naukowcy muszą posługiwać się narzędziem, jakim jest język angielski, również by śledzić dokonania naukowe w globalnej wiosce. Bardzo istotnym czynnikiem współczesnej nauki jest wymiana międzynarodowa pracowników, naukowców i studentów. Bez tego uczelnia nie będzie mogła się rozwijać. Politechnika stara się dotrzymać kroku zachodzącym zmianom. Studium Języków Obcych zaangażowało się w proces podnoszenia kwalifikacji zawodowych naszych pracowników naukowych w zakresie języka angielskiego. W ubiegłym roku zakończyliśmy projekt „Nowoczesna edukacja – rozwój potencjału dydaktycznego Politechniki Lubelskiej”, który kończył się egzaminami TOEIC® oraz LCCI, natomiast w tym roku realizujemy kolejny

projekt współfinansowany przez Unię Europejską „Politechnika XXI wieku”, gdzie nasi pracownicy po dwóch latach nauki języka podejną do egzaminu TOEFL®. Dotyczy on właśnie grupy pracowników naukowych, którzy zadeklarowali chęć poprowadzenia wykładów w języku angielskim.

■ Rekrutacja na kurs języka angielskiego „Politechnika XXI wieku” cieszyła się dużym zainteresowaniem. Na czym polega jego atrakcyjność?

Rekrutacja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak ważny jest każdy krok w życiu zawodowym pracownika. Jest to wspaniała okazja, by podwyższyć swoje kompetencje językowe. Kurs to również bardzo szeroka gama specjalistycznych podręczników oraz materiałów pomocniczych. Prowadzimy zajęcia w małych grupach, by każdy ze słuchaczy, który spędzi te dwa lata na rzetelnej nauce opanował język angielski w stopniu, który pozwoli mu na swobodne porozumiewanie się w tym języku nie tylko zawodowo, ale i prywatnie.

■ Kończy się pierwszy rok nauki na tym kursie. Jak może go Pani podsumować?

To pierwszy rok nauki z zaplanowanego dwuletniego kursu. Grupy są bardzo różnorodne, jeśli chodzi o poziom zaawansowania językowego. Chodziło nam o zapewnienie jak najbardziej komfortowych warunków słuchaczom. Zaangażowanie beneficjentów jest duże, co nas bardzo cieszy i świadczy o tym, że świadomość potrzeby nauki języka naszych pracowników jest wysoka. Mam nadzieję, iż każdy wykorzysta szansę, jaką otrzymał.

■ Słuchacze kursu na zakończenie podejną do międzynarodowego egzaminu TOEFL®. Dlaczego właśnie TOEFL®?

Egzamin TOEFL® (Test of English as a Foreign Language) przeprowadzony będzie w czerwcu przyszłego roku. Egzamin ma charakter akademicki, gdzie sprawdza się cztery umiejętności językowe: słuchanie, czytanie, pisanie i mówienie. Jest to bardzo wymagający egzamin. Słuchacze muszą opanować wiele tajników językowych, co w praktyce z pewnością ułatwi im poruszanie się w anglo-

języcznym świecie naukowym. Przygotuje też naszą kadrę do prowadzenia zajęć w języku angielskim, co rozszerzy ofertę dydaktyczną dla studentów, którzy coraz chętniej przyjeżdżają do nas w ramach np. programu LPP-Erasmus.

☒ Studium to również imponująca baza dydaktyczna. Jakie metody nauczania są stosowane?

Dzięki zaangażowaniu Studium Języków Obcych w różnego rodzaju projekty, które są realizowane, udało się wyposażać sale w nowoczesny sprzęt multimedialny. Oprócz tradycyjnych metod: podręczników, gramatyk, słowników i innych materiałów pomocniczych wykorzystujemy nagrania audio. Słuchacze mają możliwość korzystania z dwóch laboratoriów komputerowych, co wzbogaca proces nauczania o metody on-line. Zajęcia uatrakcyjniamy również tablice multimedialne – dzięki temu nauka w Studium odpowiada najwyższym standardom metodycznym i technicznym.



☒ Kilka słów o planach na przyszłość.

Nasze plany na przyszłość to kontynuacja umowy, którą podpisaliśmy z Państwowym Uniwersytetem Pedagogicznym im. Ivana Franko w Drohobyczu. Zakłada ona przeprowadzenie egzaminów TOEIC®, WiDaF, TOEFL® na Ukrainie oraz utworzenie tam Centrum Certyfikacji Języków Obcych. Przeprowadziłam już cykl szkoleń dla pracowników Uniwersytetu, a teraz przygotowujemy się do pierwszej wyjazdowej sesji egzaminacyjnej na Ukrainie. Odbędą się one na Uniwersytecie, ale również w jednym z zakładów przemysłowych, który chciałby zweryfikować umiejętności językowe swoich pracowników. Egzamin przeprowadzimy prawdopodobnie w maju. Jeżeli chodzi

o dalsze kursy językowe dla pracowników i studentów naszej Uczelni, to nie zamierzamy osiąść na laurach.

☒ Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Ewelina Zbrońska

■ Konkurs prezentacji multimedialnych na WBiA

Studium Języków Obcych Politechniki Lubelskiej kontynuując wieloletnią tradycję rozwijania kompetencji językowych studentów, zorganizowało drugą edycję konkursu prezentacji w języku angielskim na Wydziale Budownictwa i Architektury. Konkurs został objęty honorowym patronatem Dziekana WBiA dr hab inż. Bogusława Szmygina, prof. PL, który zapewnił cenne nagrody dla wszystkich uczestników. W organizację zaangażowali się pracownicy SJO, Samorząd Studencki oraz studenci wydziału.

Tematem tegorocznego konkursu była rola architekta i inżyniera budownictwa w kształtowaniu nowoczesnego środowiska. Trzynastu studentów przygotowało jedenaście prezentacji, które zostały wygłoszone 22 marca 2011 r. przy pełnej auli WBiA. W przerwie wystąpił entuzjastycznie przyjęty przez publiczność zespół muzyczny HIGHLOW.

Jury w składzie: Zastępca Kierownika Studium Języków Obcych mgr Dorota Malarska-Zwolińska, starszy wykładowca języka angielskiego mgr Małgorzata Gierulska, przedstawicielka Instytutu Budownictwa dr inż. Agata Czarnigowska, Kierownik Katedry Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego dr inż. arch. Bartłomiej

Kwiatkowski, przedstawicielka Samorządu Studenckiego WBiA Anna Kowalczyk, przyznało następujące nagrody:

- I miejsce – Aneta Kuć za prezentację na temat „Zaha Hadid – A Woman who Changed the Contemporary Architecture and the Surrounding Environment”;
- II miejsce *ex aequo* – Kamil Łosiewicz za prezentację „The Importance of Bridges” oraz występujący razem Konrad Tota i Wojciech Karoliński za prezentację „Passive Buildings”.

Zgromadzona publiczność także wybrała swoich ulubieńców. Zostali nimi Aleksandra Laszkiewicz i Maciej Kwas z prezentacją „Three Gorges Dam”. Nagrody wręczył Prodziekan dr inż. Jerzy Podgórski wraz z przewodniczącą jury mgr Dorotą Malarską-Zwolińską.

Jury oraz zgromadzona publiczność byli pod wrażeniem wysokiego poziomu znajomości języka angielskiego oraz profesjonalnego przygotowania prezentacji. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie oraz gratulujemy odwagi w podejmowaniu nowych wyzwań.

Lidia Olejarczyk, Magdalena Kożuch

■ „Environmental Engineering – Necessary Today, Indispensable Tomorrow” – konkurs na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej

W dniu 14 kwietnia 2011 r. w auli Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej został zorganizowany konkurs prezentacji multimedialnych w języku angielskim pt. „Environmental Engineering – Necessary To-

day, Indispensable Tomorrow”. Inicjatorem tegorocznej III edycji konkursu było Studium Języków Obcych przy aktywnym współudziale Samorządu Studenckiego. Patronat honorowy objął prof. dr hab. Lucjan Pawłowski, Dziekan



Wydziału Inżynierii Środowiska. Przedmiotem konkursu były prezentacje prowadzone w języku angielskim przez studentów II roku Wydziału Inżynierii Środowiska.

W konkursie wysłuchano 13 prezentacji wygłoszonych przez 21 uczestników.

W skład jury konkursu weszli: prof. Marzenna Dudzińska – przewodnicząca komisji konkursowej, prof. Witold Stępniewski, mgr Dorota Malarska-Zwolińska – Zastępca Kierownika Studium Języków Obcych, mgr Magdalena Kozuch, Marta Milner – przedstawicielka Samorządu Studenckiego.

Każda prezentacja oceniana była pod względem merytorycznym, językowym oraz estetycznym.

I miejsce zajął Łukasz Borowik za prezentację pt. „Passive Houses – Saving Investment”, II miejsce przypadło w udziale Mateuszowi Boczkowi za pracę pt. „Hybrid Propulsion in the Face of Fossil Fuels Depletion”, III miejsce zdobyli Maciej Tomczuk i Paweł Turek za prezentację pt. „Facts and Myths of Global Warming”.

Jury przyznało też dwa wyróżnienia za najlepszą prezentację na poziomie średniozaawansowanym dla Pawła Flisa („Geothermal Energy – the Underrated Source of Energy”) oraz za najlepszą prezentację na poziomie niższym średniozaawansowanym dla Eweliny Piech i Klaudii Pazy-ny („Water Hardness – Its Awareness in Our Daily Life”).

Zwycięzcy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez prof. Lucjana Pawłowskiego, Samorząd Studencki oraz wydawnictwo Longman. Pozostałym uczestnikom biorącym udział w konkursie rozdano drobne upominki.

Tegoroczny konkurs stał się okazją do praktycznej weryfikacji umiejętności wykorzystania języka angielskiego na różnych poziomach zaawansowania oraz merytorycznej wiedzy z zakresu inżynierii środowiska. Biorący w nim udział studenci dowiedli, że potrafią radzić sobie ze stresem, a dzięki pracy, wytrwałości i chęci podejmowania nowych wyzwań mogą osiągać kolejne sukcesy.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy!

Barbara Miłośz

WYDZIAŁ MECHANICZNY

■ Wyróżnienie

Zarządzeniem nr 24/2011 Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 marca 2011 r. został powołany Zespół interdyscyplinarny do spraw Programu wspierania infrastruktury badawczej w ramach Funduszu Nauki i Technologii Polskiej. W skład zespołu został powołany między innymi prof. dr hab. inż. Piotr Tarkowski z Politechniki Lubelskiej. Do zadań Zespołu należy ocena wniosków o finansowanie inwestycji służących potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych w ramach Programu wspierania infrastruktury badawczej, opiniowanie wniosków o zmianę warunków umów zawartych na realizację inwestycji w ramach Programu, ocena raportów rocznych i końcowych oraz opiniowanie innych spraw związanych z realizacją inwestycji w ramach wspomnianego Programu.

Piotr Tarkowski, Aneta Krzyżak

■ Projekt Co-ExIn

W Katedrze Procesów Polimerowych Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej rozpoczęto realizację

projektu w ramach Marie Curie Actions – International Research Staff Exchange Scheme na temat „Technological and design aspects of extrusion and injection moulding of thermoplastic polymer composites and nanocomposites” („Technologiczne i konstrukcyjne aspekty wytłaczania i wtryskiwania kompozytów i nanokompozytów polimerowych”). Akronim projektu: Co-ExIn. Projekt będzie trwał 48 miesięcy począwszy od kwietnia 2011 roku. Osobą odpowiedzialną za realizację projektu jest prof. dr hab. inż. Janusz W. Sikora.

Projekt ma na celu wzmocnienie potencjału naukowego oraz dydaktycznego pracowników naukowych, także młodych naukowców zatrudnionych w uczelniach przystępujących do projektu. Pracownicy zyskają doświadczenia w obszarze przetwarzania polimerowych kompozytów o osnowie termoplastycznej, za pomocą maszyn ze ślimakowym układem uplastyczniającym takich, jak: wtryskarki oraz wytłaczarki z jednoślismakowym bądź dwuślismakowym układem uplastyczniającym. Wymiana pracowników przyczyni się do transferu wiedzy pomiędzy poszczególnymi partnerami, w tym między ośrodkami naukowymi Unii Europejskiej a uni-

wersytetem z Ukrainy. Realizacja projektu w zakresie przetwórstwa kompozytów o osnowie termoplastycznej z wykorzystaniem maszyn ze ślimakowym układem uplastyczniającym będzie oparta na poznaniu i rozwiązywaniu problemów dotyczących technologii przetwórstwa, konstrukcji układów uplastyczniających oraz ich wzajemnego wpływu na właściwości otrzymywanych elementów kompozytowych.

W projekcie bierze udział grupa osiemnastu pracowników następujących uczelni:

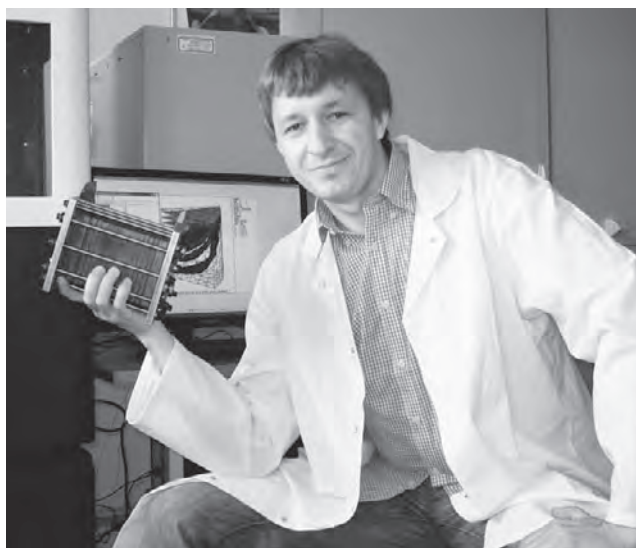
- Katedra Procesów Polimerowych, Wydział Mechaniczny, Politechnika Lubelska, Polska;
- Katedra Technologii Materiałów, Wydział Mechaniczny, Uniwersytet Technologiczny w Koszycach, Słowacja;
- Instytut Technik Produkcyjnych, Wydział Budowy Samochodów i Maszyn, Wyższa Szkoła Zachodniolsaksońska w Zwickau, Niemcy;
- Katedra Technologii Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych, Instytut Chemii i Technologii Chemicznych, Politechnika Lwowska, Ukraina.

Prace będą realizowane w czterech obszarach tematycznych: wytłaczania jednoślakowego, wytłaczania dwuślakowego, wtryskiwania i przygotowywania oraz właściwości kompozytów termoplastycznych. Każdy z partnerów będzie odpowiedzialny za jedno zagadnienie. Tematyka jest dobrana według doświadczenia każdego z partnerów. Za merytoryczne, prawidłowe i efektywne prowadzenie szkoleń oraz innych działań związanych z każdym obszarem tematycznym będzie odpowiadała inna uczelnia, w której pracują naukowcy z dużym doświadczeniem w danej tematyce. Kwalifikacje uczestników projektu będą podnoszone poprzez wielopłaszczyznowe działania prowadzone w obrębie wymienionych obszarów tematycznych. Podczas wizyt w innych uczelniach pracownicy będą mogli brać udział w aktualnie prowadzonych przez daną uczelnię badaniach naukowych z zakresu termoplastycznych kompozytów polimerowych oraz ich przetwórstwa i właściwości. Uczelnie umożliwią udział w prowadzeniu badań laboratoryjnych, symulacyjnych, w analizie i interpretacji uzyskanych wyników. Pracownicy wyjeżdżający do innej uczelni będą uczestniczyli w specjalistycznych szkoleniach, konsultacjach, seminariach oraz warsztatach z wykorzystaniem nowoczesnych środków audiowizualnych, jak również sami będą prowadzili wykłady, konsultacje oraz ćwiczenia. Pobytu pracowników przyniosą obustronne korzyści. Poprzez uczestnictwo i eksperymentalne uczenie się w organizowanych szkoleniach, seminariach i konferencji uzupełnią swoją wiedzę o nowe aspekty i doświadczenia. Natomiast prowadzenie przez nich różnorodnych zajęć badawczych oraz dydaktycznych pozwoli na przekazanie wiedzy także pracownikom z innych uczelni partnerskich. W ten sposób transfer wiedzy będzie generował kolejne inspiracje, pomysły, innowacyjność. Wzbogacona zostanie oferta wykładów i możliwości badawcze. Wymiana doświadczeń i nabycie nowych umiejętności podniesie jakość kształcenia. Do zdobywania umiejętności praktycznych i prowadzenia własnej działalności badawczej będą zachęceni także inni młodzi naukowcy niezwiązani bezpośrednio z projektem oraz studenci.

Aneta Krzyżak

Politechniczny Lider

W latach 2011-2013 na Politechnice Lubelskiej będzie realizowany projekt *Badania i rozwój sterowania energooszczędnym elektrolizyzerem PEM pracującym w podwyższonej temperaturze*. Projekt dostał prawie milion złotych dofinansowania w ramach II konkursu LIDER organizowanego przez NCBiR. Przy ocenie wniosków brano pod uwagę innowacyjność projektu, koncepcję zarządzania projektem, możliwość wykorzystania w praktyce (komercjalizacji) wyników projektu, a także kwalifikacje Lidera (m. in. dorobek naukowy, wdrożeniowy, doświadczenie naukowe zdobyte za granicą, aktywność w środowisku naukowym oraz pozycję naukową jednostki goszczącej w obszarze tematycznym związanym z tematyką wniosku).



Arkadiusz Małek w laboratorium Wydziału Mechanicznego

Politechniczny Lider – dr inż. Arkadiusz Małek został wypromowany przez prof. dr hab. inż. Mirosława Wendekera, broniąc z wyróżnieniem w 2010 roku na Politechnice Lubelskiej rozprawę związaną ze sterowaniem przepływem powietrza w wodorowych ogniach paliwowych. Stanie na czele zespołu składającego się z sześciu młodszych naukowców. Projekt Lider będzie kolejną aktywnością lubelskich naukowców związaną z wykorzystaniem technologii wodorowych. Naukowcy zaprojektują, zoptymalizują i wykonają wszystkie komponenty niezbędne do pracy elektrolizera oraz zaawansowany układ sterowania. Szacuje się, że przedmiotowy elektrolizyzer wodoru będzie charakteryzował się o 15% większą sprawnością w porównaniu z rozwiązaniami obecnymi na rynku. Prof. Wenderker deklaruje młodym naukowcom nieograniczony dostęp do bardzo dobrze wyposażonych laboratoriów badawczych znajdujących się w Wydziale Mechanicznym Politechniki Lubelskiej oraz w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym. Wyposażenie obejmuje zaawansowane oprogramowanie komputerowe do obliczeń przepływów (CFD), skanery 3D oraz drukarki Rapid Prototyping. Wykorzystanie tego typu sprzętu przyczynia się do skrócenia czasu rozwijania nowych produktów oraz jest zgodne z najnowszymi trendami prowadzenia badań naukowych.

Dominika Kopaczek

WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI I INFORMATYKI

■ Posiedzenie Centralnej Komisji ds. Młodzieży i Studentów SEP w Politechnice Lubelskiej

Centralna Komisja ds. Młodzieży i Studentów SEP jest jedną z 12 działających przy Zarządzie Głównym SEP komisji problemowych, której głównym celem jest propagowanie i wspieranie działalności SEP wśród młodzieży uczącej się, a także młodych absolwentów, zarówno uczelni, jak i szkół średnich.

22 marca 2011 r. w Wydziale Elektrotechniki i Informatyki PL odbyło się drugie posiedzenie Komisji. Organizatorem spotkania była prof. Henryka Danuta Stryczewska, Wiceprezes ds. Nauki Oddziału Lubelskiego SEP i Wiceprzewodnicząca Komisji. Na posiedzenie zaproszono przedstawicieli władz Uczelni, Wydziału, Zespołu Szkół Energetycznych w Lublinie oraz Zarządu Oddziału Lubelskiego SEP.

Zebranie otworzyła prof. Henryka Danuta Stryczewska, Dyrektor Instytutu Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii, która w imieniu Zarządu Oddziału Lubelskiego SEP oraz Centralnej Komisji ds. Młodzieży i Studentów powitała gości. Dalszą część spotkania poprowadził Przewodniczący Komisji dr inż. Piotr Szymczak, a w uroczystej części posiedzenia głos zabrali zaproszeni goście.

Prof. Stanisław Skowron, Prorektor ds. studenckich krótko przedstawił uczelnię i jej ofertę edukacyjną. Podkreślił związki Lublina ze Szczecinem, wspominając ostatnią deklarację władz Szczecina popierającą starania Lublina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury oraz wskazując na rolę uczelni i studentów w tworzeniu kulturalnego i intelektualnego wizerunku Lublina.

Dziekan WEiI prof. Waldemar Wójcik przedstawił sukcesy wydziału, ale także zwrócił uwagę na problemy lokalowe, z jakimi boryka się wydział oraz plany na ich przezwyciężenie. Zaproponował również podjęcie dyskusji i wypracowanie stanowiska Komisji w sprawie inżynierskich prac dyplomowych, które w Jego opinii powinny przyjąć formę projektów końcowych, a nie teoretycznych prac kompilacyjnych, jak to się obecnie często dzieje, z uwagi na masowość kształcenia na pierwszym kierunku studiów.

Pan inż. Jacek Woźniak, Prezes Zarządu OL SEP przypomniał w swoim wystąpieniu o wygranej batalii Oddziału Lubelskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich w obronie Zespołu Szkół Energetycznych w Lublinie – szkoły technicznej z niemal stuletnimi tradycjami, która wykształciła całe rzesze elity technicznej w Lublinie i w regionie, i której absolwenci piastują wysokie stanowiska w Polsce i na świecie. W podobnym duchu wypowiedział się mgr inż. Włodzimierz Arciszewski, wieloletni Dyrektor Zespołu Szkół Energetycznych, wskazując na osiągnię-

cia szkoły w kształceniu techników elektryków i energetyków, ich sukcesy na rynku pracy i podając argumenty za utrzymaniem szkoły w jej obecnym kształcie.

Dyskusja wywołana tymi wystąpieniami pokazała, że słusznie jednym z priorytetowych zagadnień w planie pracy Centralnej Komisji ds. Młodzieży i Studentów w kadencji 2010-2014 są sprawy związane ze stanem średniego szkolnictwa zawodowego w Polsce, które nie tylko w Lublinie boryka się z dużymi problemami.

Miłym akcentem wieńczącym uroczystą część posiedzenia Komisji było wręczenie przez Przewodniczącego Piotra Szymczaka władzom Uczelni, Wydziału i członkom Oddziału Lubelskiego SEP pamiątkowych albumów ze Szczecina i Oddziału Szczecińskiego SEP oraz reprodukcji portretu Michała Doliwo-Dobrowolskiego (twórcy systemu trójfazowego) i jego dworku.

Jeszcze przed przerwą obiadową zrealizowano część merytorycznego planu Plenarnego Posiedzenia Komisji dotyczącego zatwierdzenia programu działalności Komisji w kadencji 2010-2014, planu i harmonogramu jej posiedzeń na rok 2011. Podano także informacje o ukonstytuowaniu się zespołów problemowych i planach ich działania, a także o działalności Studenckiej Rady Koordynacyjnej. Zagadnienia te referowali członkowie Komisji.

Następna część plenarnego posiedzenia Komisji odbywała się w budynku Centrum Doskonałości Zastosowań Technologii Nadprzewodnikowych i Plazmowych w Energetyce CoE ASPPECT i rozpoczęła się od zwiedzania laboratoriów badawczych: Zastosowań Nadprzewodników, Technologii Plazmowych, Kompatybilności Elektromagnetycznej i Energii Słonecznej. Następnie kontynuowano obrady plenarne. Pan Paweł Frankowski, pełnomocnik Komisji ds. konkursu International Management Cup'2011 i jego laureat z 2010 r. przedstawił założenia konkursu, wymagania oraz harmonogram zgłaszania uczestników w 2011 r. Ważnym elementem tej części obrad była infor-



Uczestnicy spotkania przed budynkiem Wydziału Elektrotechniki i Informatyki

macja przekazana przez organizatorów kolejnych Ogólnopolskich Dni Młodego Elektryka. Dr Sławomir Piontek mówił o stanie zaawansowania przygotowań do spotkania w Zielonej Górze. Zagadnieniom organizacji Dni Młodego poświęcono pozostałą część dyskusji plenarnej.

W drugim plenarnym posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele uczelni i oddziałów SEP ze Szczecina, Zielonej Góry, Warszawy, Krakowa, Bielska Białej, Białegostoku, Radomia, Rzeszowa, Gdańska i Lublina.

Henryka D. Strzyżewska

■ Warsztaty NATO Advanced Research Workshop

15-18 marca 2011 r. w miejscowości Jasná (Słowacja) odbyły się warsztaty NATO Advanced Research Workshop „Plasma for bio-decontamination, medicine and food security”.

Podczas warsztatów organizowanych w ramach programu *The NATO Science for Peace, Food and Security* dr Joanna Pawłat zaprezentowała wyniki badań realizowanych przy współpracy z partnerami japońskimi (Kumamoto University, Sojo University, Tokai University) dotyczących kondycjonowania i sterylizacji gleby przy użyciu ozonu (Ozone soil conditioning and decontamination).



Uczestnicy NATO ARW, Jasná, Słowacja 2011

Dr Pawłat wzięła również udział w szkoleniu „Projekty badawczo-szkoleniowe Marie Curie – zasady i warunki uczestnictwa, konkursy”. Szkolenie odbyło się 31 marca 2011 r. w Instytucie Agrofizyki Polskiej Akademii Nauk w Lublinie, a zorganizowane zostało przez Regionalny Punkt Kontaktowy Programów Badawczych UE oraz Centrum Informacji dla Naukowców EURAXESS. Dr Joanna Pawłat udzieliła praktycznych wskazówek i podzieliła się z uczestnikami szkolenia swoimi doświadczeniami związanymi z realizacją międzynarodowego grantu reintegracyjnego Marie Curie (IRG), jaki otrzymała po powrocie z Japonii.

Joanna Pawłat

■ Seminarium pt. Energetyka jądrowa – co się stało, co nas czeka?

Po tragicznym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Japonię 11 marca 2011 r. i spowodowało poważne uszkodzenia elektrowni jądrowej w Fukushima nasiliła się w mediach dyskusja na temat przyszłości energetyki nuklearnej w Polsce. Program budowy elektrowni jądrowych ma zarówno swoich zwolenników, jak i zagorzałych przeciwników. Czy jesteśmy skazani na atom? Czy nasze społeczeństwo jest świadome, że energia z jądra atomu jest bezpieczna i tania, zaś elektrow-

nie jądrowe mniej szkodzą środowisku niż tradycyjne elektrownie węglowe? Włączając się w nurt dyskusji na temat energetyki nuklearnej pracownicy Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Lubelskiej zorganizowali otwarte seminarium pt. „Energetyka jądrowa – co się stało, co nas czeka?”. Spotkanie odbyło się 19 kwietnia 2011 r. w WEiI. Politechnika gościła specjalistów z Zespołu Analiz Reaktorowych Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku.



W pierwszym rzędzie (od prawej) zaproszeni goście z IPF Świerk: Michał Spirzewski, Kajetan Różycki, Tomasz Jackowski

Pierwszy referat wygłosił Michał Spirzewski z IPJ na temat reaktorów wodnych wrzących (BWR – Boiling Water Reactor). Sześć reaktorów tego typu zainstalowano w elektrowni jądrowej Fukushima Dai-ichi w latach 1970-1979. W swoim wystąpieniu M. Spirzewski omówił szczegóły budowy oraz zasadę działania reaktora BWR. Duża część referatu została poświęcona przedstawieniu obudowy bezpieczeństwa typu MARK-I oraz systemom odbioru ciepła po wyłączeniu reaktora. Na zakończenie referent omówił przykładowy scenariusz awarii polegającej na całkowitej utracie zasilania systemów chłodzących prowadzących do stopienia rdzenia reaktora oraz nowe idee konstrukcyjne systemów zabezpieczających, w których prawdopodobieństwo takiego zdarzenia szacowane jest na $3 \cdot 10^{-8}$ /rok.

Następnie Kierownik Zespołu Analiz Reaktorowych IPJ w Świerku – Tomasz Jackowski przedstawił szczegóły awarii, która nastąpiła w wyniku trzęsienia ziemi w elektrowni Fukushima I – Dai-ichi. Słuchacze mogli dowiedzieć się o zdarzeniach, które kolejno nastąpiły od godziny 14.46 czasu lokalnego 11 marca – chwili wystąpienia rekordowo silnego trzęsienia ziemi (9 w skali Richtera), aż do momentu opanowania awarii w elektrowni. Powołano Sztab Sił Reagowania na wypadek awarii jądrowej, zaś premier Japonii Naoto Kan nakazał ewakuację ludności mieszkającej w promieniu 3 km od elektrowni, a następnie, 12 marca, w odległości 10 km od elektrowni. Wybuchy, które nastąpiły w budynkach reaktorów 12-14 marca były eksplozjami wodoru, które nie doprowadziły do uszkodzenia obudowy bezpieczeństwa reaktorów. Niestety konieczność użycia wody morskiej do chłodzenia prętów paliwowych oraz ogrom zniszczeń spowodowały podjęcie decyzji, że elektrownia Fukushima Dai-ichi nie będzie już nigdy eksploatowana. Emisję materiałów promieniotwórczych od początku awarii oszacowano na około 10% emisji z Czarnobyla. Dlatego 12 kwietnia 2011 r. japońska administracja rządowa poinformowała o podniesieniu poziomu awarii w elektrowni Fukushima 1 z poziomu 5 do 7 w skali INES (International

Nuclear and Radiological Event Scale). Na zakończenie wystąpienia T. Jackowski przedstawił plan stabilizacji w elektrowni Fukushima I, w którym w ciągu 6-9 miesięcy przewidziano m.in. ograniczenie wydostawania się materiałów promieniotwórczych do atmosfery i gleby, włączenie automatycznego systemu chłodzenia reaktorów i basenów z zużytym paliwem powstrzymywanie wycieków, składowanie, przetwarzanie i ponowne użycie wody skażonej oraz pomiary i ogłaszanie poziomu promieniowania dla terenów, które mogą być objęte ewakuacją.

Po wysłuchaniu referatów wygłoszonych przez gości z IPJ rozpoczęła się dyskusja, w której aktywnie uczestniczyli studenci. W czasie przerwy można było obejrzeć z bliska jak wygląda konstrukcja kasety z prętami paliwowymi stanowiącej zasadniczy element budowy reaktora jądrowego.

Następny referat wygłosił prof. dr hab. inż. Piotr Kacejko. Tematem wykładu były tzw. potrzeby własne, PW, wielkich elektrowni, tj. układy stanowiące klucz do bezpiecznej eksploatacji każdego typu elektrowni dużej mocy. W przypadku elektrowni jądrowych potrzeby własne obejmują pompy zasilające, główne pompy cyrkulacyjne, pompy obiegowe skraplaczy, turbiny kondensacyjne, pompy wody technicznej i pompy sieci ciepłej. Łączne zużycie energii elektrycznej na potrzeby własne wynosi 4÷6% globalnej produkcji elektrowni i zależy w dużym stopniu od rodzaju eksploatowanego reaktora. Na przykładzie bloku wytwórczego elektrowni konwencjonalnej prof. P. Kacejko przedstawił scenariusz awarii oraz ideę zasilania rezerwowego potrzeb własnych a także możliwości zasilania PW z odległych jednostek obcych. Niezależnie od typu elektrowni niezawodna praca układów potrzeb własnych ma kluczowe znaczenie dla bezpiecznej eksploatacji bloków wytwórczych dużej mocy.

Na zakończenie seminarium wspomniano 26 kwietnia 1986 r. – dzień katastrofy w elektrowni jądrowej w Czarnobylu. W swoim referacie dr hab. Elżbieta Jartych, prof. PL z Katedry Elektroniki WEiI PL wyjaśniła jakie były główne przyczyny awarii oraz przedstawiła chronologię wydarzeń od dnia 25.04.1986 r., kiedy to rozpoczęto przygotowania do testu mającego na celu zwiększenie bezpieczeństwa pracy reaktora typu RBMK (Реактор Большой Мощности Канальный). W 2005 r. powołano tzw. Forum Czarnobyla zrzeszające przedstawicieli rządów Ukrainy, Białorusi, Rosji, organizacji ONZ (UNDP, UNICEF, UN-OCHA) oraz Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), które potwierdziło, że w ciągu 20 lat po awarii w Czarnobylu nie wystąpił wzrost zachorowań na raka

tarczycy i białaczkę a łączna liczba zgonów, które można przypisać skutkom napromieniowania wynosi 60. Nie ma też wzrostu częstości chorób dziedzicznych spowodowane przez napromieniowanie ludności. Niewątpliwie gorsze były skutki natury psychologicznej, które wynikły z przymusowego przesiedlenia ludności (w sumie 220 tys. osób) nieraz na tereny o znacznie wyższym poziomie promieniowania naturalnego niż w rejonie elektrowni w Czarnobylu.

Podsumowując seminarium Prodziekan ds. nauki WEiI prof. P. Kacejko stwierdził, że przy obecnym tempie rozwoju gospodarczego Polski i rosnącym zapotrzebowaniu na energię, każdy rodzaj energetyki i elektrowni znajdzie swoje miejsce na zdywersyfikowanym rynku. Dlatego też, nie należy pochopnie krytykować działań związanych z budową elektrowni konwencjonalnych, jądrowych, wodnych, wiatrowych czy fotowoltaicznych nie posiadając pełnej wiedzy na temat bilansu energetycznego Polski i prognoz zapotrzebowania na energię elektryczną. W przypadku elektrowni jądrowych wyspecjalizowani konstruktorzy, analitycy, naukowcy i pracownicy dozoru jądrowego pracują nad zapewnieniem bezpieczeństwa pracy reaktora tak, by nawet ewentualne błędy operatorów nie spowodowały zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi.

Wszystkich zainteresowanych aktualnym poziomem promieniowania w Lublinie informujemy, że codziennie można sprawdzić dane rejestrowane przez detektor umieszczony na dachu 11 piętrowego budynku Instytutu Fizyki UMCS. Szczegóły dostępne w Monitorze radioaktywności Instytutu Fizyki na: www.radioaktywnosc.umcs.lublin.pl/. Ponadto każdego dnia publikowany jest rozkład mocy dawki promieniowania gamma w powietrzu na terenie całej Polski na stronie internetowej Państwowej Agencji Atomistyki <http://www.paa.gov.pl/>.

Elżbieta Jartych, Piotr Kacejko

■ Szkolenie LCN

W Katedrze Inżynierii Komputerowej i Elektrycznej co roku organizowane są dla studentów szkolenia z inteligentnych instalacji elektrycznych.

W dniu 12.01.2011 r. w Laboratorium Systemów Elektrycznych odbyło się szkolenie z systemu LCN przeprowadzone przez Mariusza Szafrąńskiego, pracownika firmy LCN Polska.

Marek Horyński

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA I ARCHITEKTURY

■ Erasmus Mundus – studia magisterskie

Trwa trzecia edycja studiów European Master in Diagnosis and Repair of Buildings EMDiReB (Europejskie Magisterium w Dziedzinie Diagnostyki i Odnowy Budynków) prowadzonych przez Wydział Budownictwa i Archi-

tektury we współpracy z Universidad de Sevilla z Hiszpanii oraz Università degli Studi Mediterranea di Reggio Calabria z Włoch. Są to półtoraroczne studia magisterskie (90 ECTS w trzech semestrach po 30 ECTS każdy), poświęcone diagnostyce, odnowie, odbudowie i polepszeniu stanu budynków i przestrzeni miejskich. Studia wspierane

są przez Komisję Europejską w ramach Programu Erasmus Mundus.

Studia są podzielone na trzy główne części:

1. Część podstawowa (60 ECTS) obejmuje podstawowy wkład wiedzy teoretycznej i praktycznej: analiza uszkodzeń budowli, diagnoza i odnowa w ramach powszechnie akceptowanych rozwiązań architektonicznych ostatnich dekad. Składa się z dwóch modułów: ocena uszkodzeń budynków i przestrzeni miejskiej oraz procedury i systemy odnowy budynków i przestrzeni miejskiej.
2. Specjalizacja (20 ECTS) w celu zdobycia bardziej zaawansowanego kształcenia, do wyboru: Hiszpania: Konserwacja i optymalizacja wydajności energetycznej budynków; Włochy: Konserwacja i restauracja dziedzictwa kulturowego; Polska: Ochrona i odnowa miast.
3. Studia kończą się projektem końcowym (10 ECTS) polegającym na opracowaniu kompletnego Projektu Odnowy, jednocześnie odzwierciedlającego specjalizację wybraną przez studenta.

Języki używane w trakcie procesu kształcenia i egzaminowania to języki lokalne dla części podstawowej (hiszpański, włoski i polski) oraz angielski dla specjalizacji i projektu końcowego.

Wykłady i ćwiczenia prowadzone na wydziale były uzupełniane przez wycieczki związane tematycznie z programem studiów, m.in. do Zamościa, Kazimierza i Janowca oraz na lubelskie Stare Miasto i do Muzeum na Majdanku. Natomiast podczas zwiedzania Łodzi studenci mogli zobaczyć najbardziej interesujące przykłady rewitalizacji obiektów przemysłowych.

Na zakończenie trzeciego semestru studenci prezentowali swoje prace dyplomowe przed międzynarodową komisją, w której, obok pracowników naukowych WBiA, zasiadali również m.in. profesorowie z Uniwersytetu w Sewilli. Studenci otrzymali dyplomy ukończenia studiów II stopnia.

W dotychczasowych edycjach studiów na Wydziale Budownictwa i Architektury uczestniczyli studenci m.in. z Pakistanu, Gwatemali, Ekwadoru, Peru, Chile, Ukrainy i Papui Nowej Gwinei. Polska jest dla nich egzotycznym i nieznanym krajem. Ponieważ dbamy nie tylko o edukację naszych studentów, ale także o ich wiedzę historyczną, zorganizowaliśmy wycieczkę do Warszawy. Podczas zwiedzania Muzeum Powstania Warszawskiego i Zamku Królewskiego studenci mieli okazję do zapoznania się z polską historią i dziedzictwem kulturalnym. Ponadto uczestniczyli w kursie języka polskiego.



Studenci programu Erasmus Mundus prezentują projekty końcowe

EMDiReB to nie tylko program stypendialny dla studentów z krajów trzecich. To także możliwość wyjazdów dla nauczycieli – 3 pracowników naukowych wydziału uczestniczyło w warsztatach w USA.

Katarzyna Choroś

UNIWERSYTET	PROGRAM STUDIÓW			
	CZĘŚĆ PODSTAWOWA		SPECJALIZACJA	PROJEKT KOŃCOWY
	1. Semestr	2. Semestr	3. Semestr	
Sevilla, Hiszpania	MODUŁ 1. Ocena uszkodzeń budynków i przestrzeni miejskiej	MODUŁ 2. Procedury i systemy odnowy budynków i przestrzeni miejskiej	Konserwacja i optymalizacja wydajności energetycznej budynków	Projekt Odnowy
Reggio Calabria, Włochy			Konserwacja i restauracja dziedzictwa kulturowego	
Lublin, Polska			Ochrona i odnowa miast	

WYDZIAŁ INŻYNIERII ŚRODOWISKA

Wyjazd pracowników WIŚ do Wiednia

Kolejne spotkanie Komitetu Sterującego europejskiego projektu realizowanego w ramach osi „Intelligent Energy for Europe” (IEE) – pod akronimem „PVs in Bloom” – odbyło się 6-7 kwietnia 2011 r. w Wiedniu.

W obliczu bliskości wyczerpania się klasycznych zasobów energetycznych na świecie zrodziła się konieczność sięgnięcia po alternatywne rozwiązania. Jednym z takich alternatywnych rozwiązań energetycznych i jednocześnie

bardzo atrakcyjnym, bo praktycznie nieograniczonym, jest wykorzystanie zasobów Słońca. Spośród wielu metod wykorzystania energii słonecznej największe znaczenie posiada jej bezpośrednie przekształcanie na energię elektryczną z wykorzystaniem tzw. efektu fotowoltaicznego. Konwersja energii słonecznej w elektryczną, oparta na zjawisku fotowoltaicznym, jest procesem niewymagającym żadnych konwencjonalnych termodynamicznych czy mechanicznych etapów pośrednich i z pewnością taki sposób jej wytwarzania jest procesem zeroemisyjnym. Fotowolta-



Pracownicy WIŚ podczas spotkania w Wiedniu

ika (PV) ma istotną przewagę nad pozostałymi formami wytwarzania energii, gdyż korzystanie z niej jest możliwe niemal wszędzie. Jedyną niedogodność to nieciągłość jej wytwarzania na stałym poziomie mocy.

Realizowany projekt „PVs in Bloom” ma odpowiedzieć na pytanie, czy obecna baza technologiczna sektora PV oraz zasobność tzw. terenów marginalnych w krajach Unii pozwalają na to, by farmy fotowoltaiczne utworzone na takich obszarach pełniły istotną rolę w sektorze energetyki Europy. Wypada nadmienić w tym miejscu, że aby zaopatrzyć cały świat w energię elektryczną wystarczy załedwie niewielką część (ok. 2% powierzchni) obszaru pustyni Sahara pokryć modułami fotowoltaicznymi.

Głównym celem projektu jest opracowanie strategii dla nowych wyzwań w celu waloryzacji terenów marginalnych Unii Europejskiej w ramach strategicznego i ekologicznie zrównoważonego podejścia do rozwoju lokalnego. W tym zadaniu Politechnika Lubelska pełni rolę lidera przy opracowaniu dokumentu wizji strategicznej UE (Strategic Vision Document).

Ponadto przy udziale strony polskiej powstają kolejne opracowania: „Technical Handbook” oraz „Administrative Handbook”.

Przy realizacji projektu uczestniczą takie kraje, jak: Włochy, Hiszpania, Grecja, Austria, Słowacja oraz Polska. Polskę w konsorcjum reprezentuje Zakład Fizyki Technicznej i Ekobudownictwa kierowany przez prof. Jana M. Olchowika. Bliższe informacje o projekcie znajdują się na stronie: www.pvsinbloom.eu.

Grzegorz Łagód, Jan M. Olchowik

■ Polsko-duńskie badania

Podczas 3-miesięcznego pobytu prof. Henryka Sobczuka z Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej w Duńskim Uniwersytecie Technicznym w Lyngby koło Kopenhagi zaprojektowano i wykonano trzy eksperymenty, których kluczowym elementem były pomiary wilgotności metodą TDR za pomocą urządzeń zaprojektowanych w Politechnice Lubelskiej.

Celem pobytu w duńskim uniwersytecie było rozwijanie tematyki zastosowania elektromagnetycznych metod pomiaru wilgotności do materiałów budowlanych, w szczególności do pomiarów wilgotności betonów o wysokiej wytrzymałości. Zawilgocenie betonu w konstrukcjach żelbetowych powoduje przyspieszoną jego korozję, spadek wytrzymałości, pękanie i w efekcie korozję zbrojenia. Poznanie złożonych zjawisk fizycznych i chemicznych

jest istotnym elementem wiedzy niezbędnej do zwiększenia trwałości konstrukcji betonowych i żelbetowych.

W pierwszym doświadczeniu określano współczynnik dyfuzji wody w próbkach wysokowytrzymałego betonu. Wartość tego współczynnika ma wpływ na zdolność betonu do osuszania i nawilżania, a zatem na dynamikę zmian wilgotności, co przekłada się na jego odporność na zamarzanie i rozmarzanie.

W drugim doświadczeniu mierzono zmiany wilgotności wymuszone elektroosmozą w materiałach używanych na lica murów. Zasolenie i zawilgocenie tych materiałów jest podstawowym czynnikiem niszczącym, a metoda elektroosmotyczna jest obiecującą metodą usuwania soli.

W trzecim eksperymencie zaobserwowano anomalną temperaturową zależność przenikalności dielektrycznej betonu, co sugeruje istnienie nieznanego dotąd mechanizmu wiązania wody w betonie.

Wizyta profesora H. Sobczuka finansowana była przez Duńską Fundację Otto Monsted’a.

Zbigniew Suchorab

■ Wydarzenia



Prof. dr hab. Lucjan Pawłowski został wybrany do władz Polskiej Akademii Nauk oraz jest Wiceprzewodniczącym Rady Kuratorów IV Wydziału Nauk Technicznych Polskiej Akademii Nauk.

Profesor powołany został również w skład interdyscyplinarnego zespołu ekspertów do spraw programu wspierania infrastruktury badawczej w ramach Funduszu Nauki i Technologii Polskiej.

■ Nowe laboratorium

Zakończone zostały prace związane z uruchomieniem nowego laboratorium dydaktycznego na wydziale przeznaczonego do prowadzenia zajęć z zakresu konwersji energii. Studenci kierunków: fizyka techniczna, inżynieria środowiska i ochrona środowiska będą mogli obserwować zjawiska fizyczne i dokonywać pomiarów wielkości fizycznych przy użyciu specjalnych zestawów dotyczących przemian energii.

Idea uruchomienia laboratorium poświęconego zagadnieniom energii i jej przemian powstała wraz utworzeniem w roku akademickim 2007/2008 kierunku kształcenia fizyka techniczna o specjalności konwersja energii odnawialnej. Fundusze na zestawy doświadczalne udało się pozyskać w ramach programu POKL 4.1.2. projekt „Polub PolLub” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt ten rozpoczął się w 2009 r. W ciągu dwóch pierwszych kwartałów 2010 roku sfinalizowano zakup potrzebnego sprzętu wyprodukowanego przez niemiecką firmę PHYWE. Od

jesieni 2010 r. trwały prace kadry dydaktycznej i studentów nad zestawieniem i przetestowaniem stanowisk.

Większość zestawów doświadczalnych dotyczy przemian energii słonecznej i ciepłej w energię elektryczną. Są to m.in.: stanowiska do badania efektywności i wyznaczania charakterystyk baterii słonecznej, do wyznaczania sprawności kolektora słonecznego, do wyznaczania współczynnika efektywności procesu konwersji energii cieplnej na elektryczną w termogeneratorze półprzewodnikowym. W laboratorium znajdują się także zestawy do wyznaczania współczynnika efektywności pompy ciepła Peltiera i pompy kompresorowej oraz stanowisko do badania sprawności silnika Stirlinga. Dwa zestawy pomiarowe służą do badania charakterystyk prądowo-napięciowych i określania sprawności ogniw paliwowych typu PEM w układach z elektrolizerem lub baterią słoneczną.

Laboratorium opiekują się pracownicy Zakładu Fizyki Technicznej i Ekobudownictwa Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska WIŚ pod kierownictwem prof. dr hab. inż. Jana M. Olchowika.

Elżbieta Jartych



Dr Agata Zdyb przy stanowisku do badania kompresorowej pompy ciepła

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

■ Współpraca międzynarodowa

31 marca 2011 r. w Katedrze Organizacji Przedsiębiorstwa odbyło się spotkanie z profesorami Juan Antonio Mondéjar Jiménez oraz José Mondéjar Jiménez z Universidad Castilla la Mancha, Departamento de Administración de Empresas, Facultad de Ciencias Sociales de Cuenca w Hiszpanii. Profesorowie odwiedzili Politechnikę Lubelską w związku z programem Erasmus, w ramach którego rozpoczęta została wymiana studentów pomiędzy PL a uczelnią Gości. Współpraca w ramach programu została dopiero rozpoczęta, i pragnieniem naszych partnerów było jej rozszerzenie nie tylko na większą liczbę studentów uczestniczących w wymianie, ale także na objęcie nią pracowników obu uczelni. Spotkanie stało się także okazją do prezentacji informacji o obszarach zainteresowań naukowych pracowników Katedry z myślą o nawiązaniu współpracy w obszarze badań naukowych.

Elżbieta Małysek



■ Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Zarządzanie proekologiczne na rzecz zrównoważonego rozwoju regionalnego”

Pod takim tytułem 16 maja 2011 r. w Wydziale Zarządzania Politechniki Lubelskiej odbyła się, pod auspicjami Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa (TNOiK), Lubelskiego Konsorcjum Naukowego oraz Wydziału Zarządzania Politechniki Lubelskiej (noszącego zaszczytny tytuł Promotora Ekologii), konferencja naukowa.

Lubelskie Konsorcjum Naukowe zostało powołane przed trzema laty przez Politechnikę Lubelską, Uniwersytet Przyrodniczy, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz Instytut Medycyny Wsi. Jednym z ważniejszych dotychczasowych osiągnięć Konsorcjum było opracowanie strategii usuwania azbestu na Lubelszczyźnie. Natomiast systematycznie organizowane przez Konsorcjum konferencje naukowe stały się platformą do systematycznej wymiany doświadczeń przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych i praktyków życia gospodarczego.

Honorowy patronat nad Konferencją objęli: Prezes ZG TNOiK w Warszawie prof. Zbigniew Dworzecki, Wojewoda Lubelski Genowefa Tokarska, Marszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Hetman, Prezydent m. Lublina dr Krzysztof Żuk oraz V-ce Prezes WFOŚiGW Andrzej Gajak.

Konferencję otworzyli: Dziekan Wydziału Zarządzania i jednocześnie Koordynator Lubelskiego Konsorcjum Naukowego prof. Ewa Bojar, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, który podkreślił wkład Konsorcjum w rozwój regionu oraz Prezes ZG TNOiK prof. Zbigniew Dworzecki.

Wykład inauguracyjny *Od społecznej odpowiedzialności do zrównoważonego rozwoju* wygłosiła prof. Ewa Bojar. Dalsze obrady podzielone były na dwie sesje tematyczne: „Integracja problemów środowiskowych i teorii zrównoważonego rozwoju w systemie zarządzania przedsiębiorstwem i regionem” oraz „Promowanie postaw odpowiedzialności za dobro wspólne – klastry proekologiczne, środowisko naturalne i jego ograniczone zasoby, społeczna odpowiedzialność biznesu”.

Wszyscy prelegenci z kraju i z zagranicy, naukowcy i praktycy życia gospodarczego, podkreślali w swych wystąpieniach wagę idei zrównoważonego rozwoju uwzględniającej w inicjatywach podejmowanych na rzecz regionu nie tylko aspekt ekonomiczny, ale także troskę o środowis-



ko i prawa człowieka. Taki kierunek myślenia i działania na rzecz rozwoju Lubelszczyzny niewątpliwie przyczyni się do poprawy szeroko rozumianej jakości życia mieszkańców.

Anna Walczyńska

WYDZIAŁ PODSTAW TECHNIKI

■ Wystąpienie w Lubelskim Towarzystwie Naukowym

Wydział IV Nauk Technicznych LTN zaprosił dr inż. Jerzego Montusiewicza, reprezentującego Katedrę Podstaw Techniki WPT PL, aby wygłosił referat na posiedzeniu naukowym 29 marca 2011 r. W wystąpieniu pt.: *Zastosowania analizy wielokryterialnej w zagadnieniach technicznych* autor przedstawił oryginalne podejście do problemu analizy wielokryterialnej, które sfinalizował opracowaniem własnego systemu wspomagania decyzji przy wielorakości przeciwnych celów. Wieloetapowy proces podejmowania decyzji został wsparty wprowadzeniem strategii ewolucyjnej. Na zakończenie Pan Montusiewicz przedstawił kilka przykładów zastosowania opracowanego systemu analizy wielokryterialnej przy wyborze optymalnych wtryskiwaczy paliwa, projektowania łożysk ślizgowych oraz do zwojów kriomagnesu służącego do separacji cząstek.

Marcin Barszcz

■ Dni Otwartych Drzwi WPT

24 lutego 2011 r. odbyła się na WPT pierwsza tura Dni Otwartych Drzwi. Spotkanie z uczniami lubelskich szkół było skierowane na promocję kierunku edukacja techniczno-informatyczna. Poprowadził je Prodziekan ds. studenckich dr Mirosław Malec, zaś wykład pt.: *Praktyczne zastosowania grafiki komputerowej (animacja, wizualizacja, rekonstrukcja)*, bogato ilustrowany różnymi przykładami, wygłosił dr inż. Jerzy Montusiewicz. W zakresie animacji dr inż. Jerzy Montusiewicz pokazywał możliwości programu Bender. W odniesieniu do wizualizacji na żywo zaprezentował proces generowania fotorealistycznych obrazów cyfrowych z trójwymiarowych modeli zespołu budynków WPT oraz WZ przy użyciu programu AutoCAD. Zagadnienia dotyczące rekonstrukcji zniszczonych archiwalnych zdjęć fotograficznych przedstawił przy zastosowaniu programu Photoshop i GIMP. Wiele z pokazanych prac było wykonanych na zajęciach przez studentów ETI oraz w ramach części praktycznej prac dyplomowych.

Dariusz Chocyk

■ Konkurs „Matematyka w Technice dla Technika”

3 marca 2011 r. w Wydziale Podstaw Techniki Politechniki Lubelskiej odbyło się uroczyste zakończenie I edycji konkursu „Matematyka w Technice dla Technika”.

W konkursie wzięło udział ponad 100 uczniów klas maturalnych technicznych szkół średnich województwa lubelskiego. Konkurs przeprowadzono w trzech etapach.

I miejsce i indeks na studia na Politechnice Lubelskiej wywalczył Paweł Kłoczek z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. A i J. Vetterów w Lublinie. II miejsce zajął Łukasz Zieliński z Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie, a III – Rafał Misiak z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie. Miejsca od IV do VI zajęli kolejno: Rafał Kruk, Jarosław Szatkowski i Kamil Mazurek, wszyscy z Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie.

Finaliści, laureaci oraz nauczyciele otrzymali dyplomy i puchary. Wręczali je: Prorektor ds. studenckich Politechniki Lubelskiej prof. Stanisław Skowron oraz Prodziekan ds. nauki Wydziału Podstaw Techniki prof. Grzegorz Gładyszewski (Przewodniczący Komisji Konkursowej).

Honorowy patronat nad konkursem objęła Politechnika Lubelska, zaś inicjatorami konkursu były mgr Jolanta Abramowicz z Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie oraz mgr Anna Stępień z Zespołu Szkół nr 3 w Lublinie.

Grzegorz Gładyszewski

■ Listy gratulacyjne dla prof. K. Sangwala

W trakcie konferencji German-Polish Conference on Crystal Growth (GPCCG 2011), która odbyła się we Frankfurcie nad Odrą 14-16 marca 2011 r., kierownik Katedry Fizyki Stosowanej prof. Keshra Sangwal otrzymał listy z podziękowaniami od przedstawicieli Międzynarodowej Organizacji Wzrostu Kryształów oraz Polskiego Towarzystwa Wzrostu Kryształów (PTWK) za wkład w rozwój współpracy międzynarodowej oraz wieloletnią pracę na rzecz PTKW. Uroczystość wręczenia listów gra-

tulacyjnych zbiegła się z 20-leciem istnienia Polskiego Towarzystwa Wzrostu Kryształów, którego prof. K. Sangwał był jednym z założycieli. Był on również głównym organizatorem pierwszej Konferencji dotyczącej Wzrostu Kryształów w Polsce, która miała miejsce w 1991 roku w Częstochowie. Owocem tej Konferencji było powołanie Polskiego Towarzystwa Wzrostu Kryształów w 1991 roku. Od tego momentu prof. K. Sangwał bardzo zaangażował się w pracę tej organizacji, najpierw jako sekretarz, następnie w latach 1998-2005 jako prezydent-elekt oraz jako prezydent.

Autorzy listów podkreślali wielki wkład w rozwój nauki o wzroście kryształów i związanych z nimi technologii. Wspomnieli, że pierwsza praca profesora w *Journal of Crystal Growth*, podstawowym forum publikacyjnym w dziedzinie wzrostu kryształów, ukazała się w 1971 roku i od tego momentu opublikował on ponad 130 prac w dziedzinie zarodkowania, wzrostu kryształów z roztworów i trawienia kryształów.

Dariusz Chocyk

Z ŻYCIA KÓŁ NAUKOWYCH

■ Studenckie Koło Naukowe XENON

Koło zrzesza studentów Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Lubelskiej. Powstało w 2010 r. przy Katedrze Inżynierii Komputerowej i Elektrycznej. Jego członkami są studenci zainteresowani motoryzacją, a w szczególności elektroniką samochodową.



Członkowie Koła w czasie intensywnej pracy

Celem działalności Koła jest rozwijanie wiedzy teoretycznej oraz praktycznej z zakresu elektroniki i diagnostyki samochodowej. Przynależność do Koła poszerza wiadomości o systemach sterowania i diagnostyki pojazdów samochodowych wykorzystujących magistrale danych. Członkowie koła zdobywają wiedzę o sposobach sterowania silników spalinowych i możliwościach ich modyfikacji.

Artur Boguta

■ Koła naukowe WIŚ

■ Wyjazd na międzynarodową konferencję w Rivnem na Ukrainie

Studenci kół naukowych Wydziału Inżynierii Środowiska wzięli udział w międzynarodowej konferencji związanej z zagadnieniami dotyczącymi inżynierii i ochrony środowiska, która miała miejsce 13-15.04.2011 r. w Rivnem na Ukrainie. Organizatorem spotkania był miejscowy Uniwersytet Gospodarki Wodnej i Wykorzystania Zasobów Przyrody.

Zaproszeni studenci z Politechniki Lubelskiej, członkowie kół naukowych WIŚ przygotowali i wygłosili pięć referatów w języku angielskim. Koło Naukowe Inżynierii Ochrony Środowiska reprezentowały Katarzyna Jaromin: *Laboratory Sequencing Bath Reactor for purification of wastewater with activated sludge* oraz Magdalena Strycharczuk: *Bioremediation of water and wastewater quality based on structure of organisms community*. Prace zostały przygotowane pod opieką naukową dr inż. Grzegorza Łagóda. Katarzyna Jaromin zaprezentowała również pracę zatytułowaną: *Environmental impacts from the materials used in drinking water installations*, przygotowaną pod kierunkiem mgr inż. Agnieszki Żelaznej.

Przedstawiciele Koła Naukowego Wentylacji, Klimatyzacji i Ogrzewnictwa przygotowali następujące referaty: Małgorzata Pochwałka – *Computer simulation of heat and moisture transport processes in building envelopes* oraz Joanna Strózek – *Determination of building material moisture – review of methods*, których opiekunem naukowym był dr inż. Zbigniew Suchorab.



Autorzy referatów zaprezentowanych na konferencji wraz z organizatorami

Ogółem na konferencji wygłoszone zostały 22 referaty w języku angielskim i ukraińskim zaprezentowane przez studentów Uniwersytetu w Rivne, Uniwersytetu Technicznego w Kijowie oraz Politechniki Lubelskiej. Tematyka referatów obejmowała zagadnienia z zakresu technologii wody i ścieków, wodociągów i kanalizacji, jak również wentylacji, klimatyzacji oraz ogrzewnictwa. Materiały konferencyjne zostaną opublikowane w recenzowanym czasopiśmie ВІСНИК.

W ramach zorganizowanego konkursu na najlepszą prezentację studentka Katarzyna Jaromin zajęła II miejsce przyznane za referat pod tytułem: *Laboratory Sequencing Bath Reactor for purification of wastewater with activated sludge*.

Grzegorz Łagód, Katarzyna Jaromin

■ Koło Naukowe Menedżerów ■

■ „Zarządzanie proekologiczne na rzecz zrównoważonego rozwoju regionalnego”

Koło było organizatorem XIX Międzynarodowego Sympozjum Naukowego pt.: „Zarządzanie proekologiczne na rzecz zrównoważonego rozwoju regionalnego”. Koło od początku swojej działalności organizuje coroczne, cykliczne międzynarodowe konferencje naukowe dla studentów i młodych pracowników naukowych. W tym roku Sympozjum odbyło się już po raz dziewiętnasty, a udział w nim wzięli studenci i młodzi pracownicy naukowcy z Polski oraz liczni delegaci z zagranicy. Przybyli goście z: Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Politechniki Radomskiej, KUL, UMCS. W Sympozjum wzięli udział także studenci z Ukrainy, Portugalii i Turcji.



Otwarcia Sympozjum dokonała opiekun Koła Naukowego Menedżerów prof. dr hab. Ewa Bojar, Dziekan Wydziału Zarządzania. Pani Profesor wygłosiła też wykład wprowadzający.

Nadesłane wcześniej przez uczestników Sympozjum referaty zostały ocenione przez Komisję, a laureat – Kamil Kapusta z Politechniki Radomskiej wygłosił wykład inauguracyjny. Następnie, w dwóch sesjach, swoje wystąpienia zaprezentowali pozostali uczestnicy.

Należy podkreślić, że problematyka poruszana w trakcie Sympozjum przyciągnęła nie tylko szeroką rzeszę słuchaczy, ale cieszyła się również dużym zainteresowaniem mediów i przedsiębiorców. Poruszone zostały między innymi tematy dotyczące zrównoważonego rozwoju gospodarczego, klastrów proekologicznych oraz społecznej odpowiedzialności biznesu.

Drugiego dnia Sympozjum odbyły się prowadzone w języku angielskim warsztaty „Przywództwo z elementami komunikacji wewnętrznej” oraz „Budowanie zespołu”.

Uczestnicy Sympozjum mieli też okazję bliżej poznać historię Lublina, spacerując po malowniczych uliczkach

Starego Miasta i podziwiając zabytkowe kamienice oraz liczne zabytki.

Od lat sympozja organizowane przez Koło wspiera Narodowy Bank Polski. Również w tym roku NBP przygotował prezenty dla wszystkich uczestników, jak i nagrodę specjalną dla zwycięskiego referatu – wysokiej wartości monety kolekcjonerskie.

Edyta Łoszczyk

■ Start-up'y specjalnością menedżerów

Na przełomie kwietnia i maja w Soczi w Rosji odbyło się Studenckie Międzynarodowe Forum Naukowe „Inkubatory przedsiębiorczości jako podstawa rozwoju regionalnego”. Konferencja została zorganizowana przez studentów z Państwowego Uniwersytetu Kubańskiego w Krasnodarze pod koordynacją prof. Ludmiły Voroniny.

Politechnikę Lubelską na Forum reprezentowała grupa czterech studentów z Koła Naukowego Menedżerów wraz z opiekunem Koła prof. Ewą Bojar. Tematem konferencji były inkubatory przedsiębiorczości, to jak wpływają na gospodarkę lokalną oraz w jakim stopniu sprzyjają rozwojowi małych przedsiębiorstw, przede wszystkim opartych na wiedzy start-upów. W Konferencji uczestniczyło około 100 studentów z Rosji oraz grupa rosyjskich przedsiębiorców.

Prof. Ewa Bojar była gościem o szczególnym znaczeniu dla organizatorów Sympozjum. Profesor wygłosiła gościnny, otwierający Konferencję referat na temat „Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości. Teoria i praktyka”.

Wszyscy studenci oraz przedsiębiorcy brali udział w dwóch rywalizacjach – na najlepszą prezentację pracy naukowej oraz na najlepszą koncepcję small business. Studenci z Koła Naukowego Menedżerów przedstawili prezentację „Akademicka przedsiębiorczość w Polsce” oraz w grupie z rosyjskimi studentami koncepcję small business opartego na ekologicznym przetwórstwie materiałów wtórnych. W obu konkurencjach studenci Politechniki Lubelskiej zdobyli główne nagrody.

Rosjanie, oprócz wysokiego poziomu merytorycznego konferencji, zapewnili również liczne atrakcje takie, jak: kameralny koncert kwartetu smyczkowego, czy prezentację atrakcji turystycznych Soczi. Nawiązane przyjacielskie relacje z gospodarzami zostały potwierdzone deklaracją kolejnych spotkań naukowych.

Grupę reprezentującą Politechnikę Lubelską stanowi: opiekun Koła prof. Ewa Bojar oraz członkowie Agata Janiszek, Beata Żurkowska, Cezary Giza, Andrzej Banucha.

Andrzej Banucha



ŻYCIE STUDENCKIE

Profesjonalnie i pomysłowo, czyli o Juwenaliach 2011

W dniach 18-22 maja 2011 r. odbyła się kolejna edycja Dni Kultury Studenckiej Juwenalia 2011 Politechniki Lubelskiej oraz Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji.

Tradycyjnie już rozpoczęły je Dni Sportu wraz z finałem Ligi Mistrzów Politechniki Lubelskiej. Zwycięzcami trzeciej już edycji byli zawodnicy drużyny „Aby do przerwy” na czele z Adamem Czerskim. Po przeglądzie kół naukowych i turnieju strzeleckim studenci mieli okazję pobawić się na pierwszym koncercie juwenaliowym w klubie studenckim Kazik – gośćmi byli artyści zespołów HIFI BANDA oraz Pokoju z widokiem na wojnę. Ogromnym zainteresowaniem cieszył się Speed Dating oraz koncert Formacji GAMZA. Środowy wieczór studenci spędzili bawiąc się na biesiadzie w rytmach disco polo. Studencki czwartek rozpoczął się rozgrywkami paintballa na terenach zielonych PL. Przed stołówką rozegrany został bieg piwny, zawody studenckiego strong mana, a przed budynkiem Wydziału Mechanicznego odbył się ekstremalny pokaz samolotów. Czwartek był też pierwszym dniem, kiedy tereny zielone PL wypełniły się po brzegi – pierwszy koncert plenerowy. Cała publiczność bawiła się przy

dźwiękach muzyki klubowej, a Kalwi&Remi nie dali ani chwili odetchnąć szalejącej publiczności. Kolejny dzień studenckiego święta rozpoczął turniej brydża sportowego, a na terenie między akademikami można było spróbować swoich sił ujeżdżając elektrycznego byka, czy udowadniając swoją męskość podczas ślizgu na kłacie. Fanów muzyki reggae z całego Lublina i okolic ściągnęła lubelska grupa Junior Stress oraz gwiazda wieczoru East West Rockers. Natomiast pierwsi gromadzący się fani Pawła Kukiza w sobotnie popołudnie mieli okazję obejrzyć zapierający dech w piersiach pokaz samolotów na uwięzi, prezentowanych przez samego mistrza świata w tej dyscyplinie. Gromadzące się nad Lublinem chmury nie przstraszyły fanów zespołu Kukiz i Piersi. Sam wokalista w doskonałym humorze zagrał bardzo energetyczny koncert bawiąc publiczność. Słoneczna niedziela przyciągnęła prawdziwe tłumy. Publiczność czekała z niecierpliwością na zwycięzców programu „Must be the music” – grupę ENEJ. Fani byli zachwyceni. Po nich doskonały koncert dał „Muniek” Staszczuk z grupą T-LOVE. Kilkukrotne bisy uwieńczone zostały przepięknym pokazem sztucznych ogni, które zakończyły jednocześnie Juwenalia 2011.

Wydarzenia te po raz kolejny postawiły Politechnikę Lubelską w świetle najlepszych organizatorów majowych imprez studenckich. Również pochlebne artykuły w prasie podkreślały profesjonalizm naszych przygotowań, a kontrowersyjna góra piachu była obiektem obleganym przez uczestników koncertów. Jednak bez ogromnego zaangażowania władz uczelni oraz pełnych pozytywnej energii członków Samorządu Studenckiego nie udałooby się zorganizować tak hucznych obchodów studenckiego święta. W tym miejscu szczególnie dziękuję Rektorowi prof. Markowi Opielakowi, Prorektorowi ds. studenckich prof. Stanisławowi Skowronowi, Kanclerzowi Mieczysławowi Hasiakowi, Kwestor Janinie Księżkiej oraz Darii Dziedzic.

Arkadiusz Urzędowski

Reaktywacja Studenckiego Biura Erasmus

Nasza organizacja wznowiła swoją działalność z początkiem roku akademickiego 2010/2011. Doszło wtedy do zmian w szeregach naszej sekcji, które spowodowane były wyjazdami i powrotami naszych studentów z wymiany w ramach programu Erasmus. Przewodniczący Biura Krzysztof Majcherek przekazał sekcję pod opiekę nowej przewodniczącej Joannie Krasce. Za pomocą różnych działań marketingowych został przeprowadzony nabór nowych członków – tu należą się podziękowania naszemu koledze Jakubowi Pizoniowi za przyciągający i oddający sens istnienia naszej sekcji plakat. Dzięki temu sekcja liczy obecnie 18 aktywnych osób. Na pierwszym spotkaniu zgodnie ustaliliśmy cotygodniowy grafik spotkań. Ta idea pozwala nam na skonkretyzowanie i kontrolę naszych planów przez kolejne tygodnie.



Gdy bliżej się poznaliśmy, każdy z nas znalazł swoje miejsce w strukturze sekcji, która wcześniej została tak stworzona,

by wspomagać nasze działania. Dzięki otwartości i kreatywności członków pomysłów na nowe projekty nie brakuje. A niewątpliwie talenty artystyczne naszych koleżanek pozwoliły na efektywną promocję naszych starań.

Należy zaznaczyć, że już na samym początku najaktywniej ruszył program „Buddy”. Każdy z nas jest mentorem kilku studentów zagranicznych. Wszystko po to, aby mogli czuć się u nas jak w domu i mieć osobę, do której mogą zawsze się zwrócić z pomocą. Jeden z naszych kolegów – Paweł Stawinoga – stworzył także elektroniczny przewodnik, jak dostać się krok po kroku z warszawskiego lotniska na naszą Uczelnię – „On the way to Lublin – Guidebook”. Członkowie ESO zaangażowali się w pomoc przy rejestracji studentów w domu studenckim, wytłumaczeniu związanych z tym FAQ, meldunku w kraju. Jako „buddy” służyli pomocą już w pierwszych tygodniach pobytu zagranicznych studentów, pomagając odnaleźć się na wydziałach i w mieście, pokazując najważniejsze miejsca, których znajomość przyda się im w życiu codziennym, a także przedstawiając historyczną część naszego miasta. W ciągu tygodnia nasi koledzy mogą przyjść po poradę do naszego Biura w godzinach dyżurów członków. Korzystne jego ulokowanie sprzyja także sprawniejszej komunikacji „Erasmusów” z administracją domu studenckiego.

Pierwsze oficjalne spotkanie ze studentami zagranicznymi zostało zorganizowane przez Biuro Wymiany Międzynarodowej Politechniki Lubelskiej zaraz na początku roku. Do tego spotkania dołączyli się także członkowie ESO. Miało ono na celu przedstawienie studentom zakresu naszej działalności, wyjaśnienie formalności, które są zobowiązani dokonać. Podczas spotkania „Erasmusi” zostali zaproszeni na „Spacer Po Mieście” z organizacją Homo Faber.

Członkowie, według założenia statutowego sekcji, zajmują się także promocją wymian zagranicznych programu LLP-Erasmus; czynnie pomagają w rozpowszechnianiu materiałów promocyjnych stworzonych przez BWM, udzielają rad i odpowiadają na pytania dotyczące zasad wyjazdów, warunków pobytu w zagranicznych instytucjach, poparte własnymi doświadczeniami. Jedną z aktywności, którą podjęliśmy w kierunku promocji był także udział w spotkaniu

informacyjnym dla polskich studentów zainteresowanych wymianą zorganizowany przez Joannę Sokołowską z Biura Wymiany Międzynarodowej. Służymy również informacją o odbywających się kursach języka polskiego w mieście.

Podczas jednego z naszych cotygodniowych spotkań zaprosiliśmy tureckiego studenta, który prowadzi w swojej macierzystej uczelni sekcję ESN, aby podzielił się swoimi doświadczeniami. Mieliśmy okazję obejrzeć prezentację o jego uczelni i mieście. Ciekawie zaprezentowane koncepcje różnorodnych pomysłów realizowanych przez tureckich studentów były inspiracją do naszych dalszych działań.

Warto zauważyć, że dzięki naszemu uporowi i staraniom, w tym semestrze przyjeżdżający studenci mogą uczestniczyć w zajęciach sportowych na hali sportowej Politechniki Lubelskiej pod okiem nauczyciela wychowania fizycznego. Ich aktywność może zostać wynagrodzona dodatkowymi punktami ECTS wpisywanymi w Learning Agreement.

ESO SBE współpracuje również z ESN UMCS. W toku tej współpracy studenci zagraniczni obu uczelni, a także sekcji bawili się razem w haloween i w noc andrzejkową oraz na licznych imprezach integracyjnych.

Eventy, które udało nam się zorganizować w semestrze zimowym to m.in.: Pub Crawl, International Karaoke Night, wyjścia na łyżwy, wyjścia na kręgle, wycieczka do Krakowa, kulig, wyjścia na go-karty, współorganizacja Undergroundowej Imprezy Charytatywnej dla Kuby Biela, gra w siatkówkę. Na koniec semestru przygotowaliśmy płyty pamiątkowe CD ze zdjęciami i filmikami ze wspólnych wydarzeń.

A już od początku semestru letniego prężnie działamy. Wspólnymi siłami zorganizowaliśmy wieczorki językowe „Cause Fun is Just To Talk”, odbywające się cyklicznie, na które wszystkich bardzo serdecznie ZAPRASZAMY! Zabrałiśmy także naszych zagranicznych kolegów w zachodnie regiony naszego kraju, gdzie zobaczyli kolebkę naszej państwowości – Gniezno, Poznań i Wrocław. Obecnie przygotowujemy także również koszulki pamiątkowe dla naszych kolegów oraz całą moc ciekawych wydarzeń. Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy!

Joanna Kraska

Aoto wypowiedzi naszych zagranicznych kolegów na temat ich refleksji o Politechnice Lubelskiej, mieście i naszych działaniach.



Politechnika Lubelska nauczyła mnie...

Innego sposobu studiowania architektury. To bardzo interesujące, jak inne kraje pracują nad tymi samymi zagadnieniami.

Czy podobają Ci się wydarzenia organizowane przez ESO?

Oczywiście, jestem im wdzięczna za ich pracę. I na pewno nie zapomnę wycieczki do Krakowa! Dobrze się bawiłam! Dzięki przyjaciele!

O czym zawsze będziesz pamiętać ze swojej wymiany?

Wszystkie doświadczenia dla mnie są takie nowe – dom studencki, jedzenie, trudna pogoda. Ale najpiękniej-

sze są przyjaźnie. Zawarłam tu niesamowite przyjaźnie! Będziemy wszyscy jedną wielką rodziną do końca mojego życia!

Laura, Hiszpania, Erasmus ☑ 2 semestr, WBiA



Polscy studenci są...

Nie mogę wiele powiedzieć, bo mamy zajęcia w oddzielnych grupach, ale mam wielu polskich przyjaciół, którzy są koleżeńscy i bardzo pomocni.

O czym zawsze będziesz pamiętać ze swojej wymiany?

Dobrze mi tu! To moje pierwsze doświadczenie tego typu. Spotkałam wielu ludzi z różnych krajów. Lublin jest małym miastem, ale stworzonym dla studentów.

Neslihan, Turcja, Erasmus ☑ 2 semestr, WBiA



Dlaczego wybrałaś Lublin?

Ponieważ Polska jest krajem zupełnie innym niż Hiszpania – inna pogoda, kuchnia, kultura – zresztą bardzo interesująca. Poza tym z Polski jest bardzo blisko do innych krajów i można zwiedzić Europę Wschodnią. A niskie ceny pozwalają mi się utrzymać tutaj z pieniędzy przyznawanych mi

w ramach stypendium.

W Lublinie najbardziej byłaś zaskoczona...

Wyglądem ludzi. Czasami są dla mnie zupełnie inni niż w pozostałych krajach.

Politechnika Lubelska nauczyła mnie...

Że są inne metody uczenia się i nauczania.

Najtrudniejsze dla mnie było...

Wychodzenie na dwór podczas zimy. I że słońce zachodzi już o 16.

O czym zawsze będziesz pamiętać ze swojej wymiany?

Mieszkanie w innych warunkach niż te, do których jestem przyzwyczajona: ekstremalna zima, otoczona tureckimi studentami (o odmiennej kulturze, religii i postawach), życie poza domem (w Hiszpanii mieszkam z rodzicami), ukochany akademik, wycieczki, imprezy.

Czy administracyjne sprawy na Uczelni mogłaś załatwić bez problemu? Czujesz nasze wsparcie?

Oczywiście, nie miałam żadnych kłopotów.

Czy miałaś jakieś problemy związane z przedmiotami na Uczelni? Jakiego rodzaju?

Nie miałam. Tylko takie, jak pojawiają się również na mojej macierzystej uczelni. Nauczyciele w większości są młodzi i bardzo pomocni.

Czy według Ciebie język stanowi barierę w realizacji przedmiotów, które wybrałaś?

Myślę, że nie ma żadnej bariery.

Marina, Hiszpania, Erasmus 2 semestry, WBiA

Działamy z myślą o naszych zagranicznych kolegach

Rozmowa z Krzysztofem Majcherkiem organizatorem Studenckiego Biura Erasmusa (ESO)

✎ Kąd wziął się pomysł organizacji ESO?

Wszystko zaczęło się przez przypadek. Współpracując jako członek Samorządu z Działem Spraw Studenckich zostałem poproszony o pomoc w kontakcie ze studentami zagranicznymi mieszkającymi w akademikach (bariera językowa). Początkowo chodziło o rolę tłumacza pomiędzy studentami a pracownikami akademików; jednakże po konsultacji z ówczesną przewodniczącą Samorządu Studenckiego Dominiką Szymoniuk uznaliśmy, że pomoc studentom zagranicznym powinna być koordynowana przez Samorząd Studencki. Wspólnie więc z 3-4 osobami staraliśmy się ułatwić pobyt „Erasmusom”, już nie tylko w sprawach zakwaterowania, ale również związanych z wydziałem, prowadzącymi zajęcia, życiem codziennym.

Sama nazwa i ogólna charakterystyka organizacji została zapożyczona od ESN (Erasmus Student Network) sieci jednostek studenckich działających na terenie całej Europy. Z sekcją działającą przy UMCS-ie współpracowaliśmy przy wielu eventach i projektach. Od początku organizacja ESO na Politechnice tworzona była z myślą dołączenia do sieci ESN w przyszłości.

✎ Mówi się, że początki są trudne. Czy w tym przypadku było podobnie?

Stworzenie struktury organizacji, regulaminu, zakresu działania wymagały przewidzenia i wyważenia możliwości organizacji (osobowych, finansowych) z potrzebami studentów przyjeżdżających na Politechnikę Lubelską. Chęć rejestracji ESO jako organizacji studenckiej niosła za sobą wymóg posiadania przynajmniej 12 członków oraz zapewnienia źródła finansowania. Jednakże chyba najtrudniejszą rzeczą było uświadomienie pracownikom Uczelni jak ważną sprawą

jest sfera pozadydaktyczna. Nie jest nowością fakt, iż to jak student zapamięta swój pobyt, ma bezpośredni wpływ na obraz Uczelni. Ponadto przez dwa lata musieliśmy udowadniać, że nasze działania mają sens.

✎ Czy wszystkie problemy udało się rozwiązać?

Większość na pewno. Dzięki pomocy Prorektora ds. studenckich udało się uzyskać bezpłatnie pomieszczenie na działalność ESO. Prorektor ds. nauki opłaca nam koszty połączeń telefonicznych. Koordynator programu Erasmus prof. Henryk Sobczuk zawsze przeznaczał część środków z tak zwanych OMów (środki na organizację wymiany) na działania ESO. Biuro Współpracy z Zagranicą i Badań Naukowych, obecnie Biuro Wymiany Międzynarodowej, zawsze służyło nam pomocą.

✎ Jak wygląda Twoje zaangażowanie dzisiaj?

W zeszłym roku przekazałem funkcję przewodniczącą mojej zastępczyni Joannie Krasce. Z uwagi na obronę pracy inżynierskiej musiałem zrezygnować z części aktywności. Obecnie pełnię funkcję doradcą oraz służę doraźną pomocą.

✎ Do zadań Biura należy również promowanie programu Erasmus wśród naszych studentów. Na czym te działania polegają?

Regulamin organizacji wraz z obszarem działań powstał, kiedy program Erasmus nie był tak popularny na Uczelni jak jest obecnie. Działania zmieniały się zależnie od potrzeb w danym okresie. Było to m.in. plakowanie, kolportaż ulotek informacyjnych, organizacja spotkań wraz z koordynatorami wydziałowymi oraz pracownikami BWM, pomoc przy rozpowszechnianiu informacji nt. spotkań. Najlepszym medium informacji jest człowiek, tak więc zawsze staraliśmy się promować program wśród swoich znajomych, ci zaś wśród swoich itd. Duża część z członków ESO sama była na wymianie zagranicznej, więc mogła na swoim przykładzie ukazywać korzyści z niej płynące.



☞ akbyś podsumował te 3 lata działalności w ESO?

Na pewno był to czas zdobywania nowych doświadczeń. Miałem możliwość poznawania ludzi innych narodowości, kultur oraz okazję współpracować z pomysłowymi, ambitnymi, fantastycznymi ludźmi współtworząc ESO. Najważniej-

sze jest dla mnie w tym momencie to, że ESO nadal działa, rozwija się, a wspólna praca nie poszła na marne.

☞ ziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: *Iwona Czajkowska-Deneka*

20 lat jak jeden dzień

Rozmowa

z mgr inż. Piotrem Mocholem, kierownikiem artystycznym Formacji Tańca Towarzyskiego PL GAMZA

☞ GAMZA bardzo mocno zaangażowana jest w działalność charytatywną. Na przestrzeni lat pracy z Formacją udało Ci się zaszczerpić w tańczącej młodzieży nie tylko poczucie rytmu, ale i wrażliwość na ludzki los. Czy mógłbyś podsumować efekty tej 20-letniej już misji?

Nie będzie to łatwe z uwagi na długi okres współpracy i różnorodność instytucji, którym GAMZA pomagała. Spróbuję jednak dokonać małego podsumowania. Nie jest prawdą, że młodzi ludzie (w tym przypadku studenci) są egoistyczni i zapatrzeni wyłącznie w siebie i swój osobisty rozwój. We współczesnym świecie tempo życia, nauka, praca stwarzają niewiele momentów, w których możemy zastanowić się nad życiem i losem drugiego człowieka. Panuje przekonanie, że w świadomości młodych ludzi takie pojęcia, jak współodpowiedzialność czy empatia nie mają wielkiej wartości. Studenci tańczący w GAMZIE swoją postawą i działaniem zaprzeczają tej opinii. Pomysł wspólnej zabawy z dziećmi specjalnej troski narodził się wraz z uroczystością św. Mikołaja. Taniec jest atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu, ale dzieci oczekują od św. Mikołaja czegoś więcej. Dlatego pokazy tanecznych umiejętności uatrakcyjniono konkursami i wspólną zabawą. Sami studenci zorganizowali zbiórkę maskotek i słodczy. Przy okazji okazało się, że w wielu domach są bajki, powieści młodzieżowe, filmy. Do świetlicy i biblioteki szkolnej trafiły również puzzle, gry, klocki i kolorowanki. Te pierwsze doświadczenia nie były tylko eksperymentem, ale znalazły kontynuację w dalszych działaniach. Studenci czynnie włączyli się w organizację Charytatywnego Koncertu Noworoczno-Karnawałowego, z którego dochód miał wesprzeć działalność Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 26 w Lublinie. Historia pierwszych Tanecznych Spotkań Mikołajkowo-Gwiazdkowych rozpoczęła się 6 grudnia 1991 roku, natomiast Koncertu Noworoczno-Karnawałowego – 15 stycznia 1992 roku.

Oba wydarzenia na stałe wpisały się w kalendarz głównych imprez GAMZY i właśnie w tym roku odbyły się ich 20. edycje. Pojawiła się nawet opinia, że tancerze z GAMZY zostawili swoje serca w szkole przy ul. Bronowickiej. Czy jest prawdziwa? W dużej mierze tak, chociaż części ich serc na przestrzeni lat są widoczne w Lubelskim Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia, Domach Dziecka przy ul. Pogodnej i Sierociej w Lublinie, Przedszkolu Specjalnym w Lublinie, Domach Opieki Społecznej.

20-letnia już misja, jak wspomniałas, to także akcja pomocy dla Agatki i Krzysia, organizacja bezpłatnych wyjazdów na zieloną szkołę, Przeglądu Zespołów i Grup Artystycznych Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski Województwa Lubelskiego, Międzynarodowego Dnia Tańca, Dnia Dziecka, Bali Charytatywnych na rzecz różnych instytucji i wiele innych przedsięwzięć.

W działalności charytatywnej kieruję się pewnym mottem, które wygłosiłem podczas Koncertu Jubileuszowego 40-lecia Formacji GAMZA oraz 20-lecia mojej pracy artystycznej: *...Ciagle jeszcze istnieją wśród nas anioły. Nie mają wprowadzić żadnych skrzydeł, lecz ich serce jest bezpiecznym portem dla wszystkich, którzy są w potrzebie. Wyciągają ręce i proponują swoją przyjaźń.*

☞ zym jest taniec dla Piotra Mochola?

Taniec zazwyczaj kojarzy się z zabawą, miłym towarzystwem lub pięknym widowiskiem scenicznym. Postron-

ny widz nie często dostrzega trud i wysiłek, jaki należy włożyć, aby ruch był płynny, krok pewny i zachowana nienaganna postawa. Zresztą sami tancerze, chcąc wywrzeć wrażenie na widzach, nie mogą okazywać zmęczenia, kokietują ich „naturalnym” uśmiechem i wizualną energią.

Dla mnie taniec to przede wszystkim setki godzin spędzonych na salach tanecznych i kolejne pokolenia studentów, którzy chcą trenować, szkolić się, rozwijać sztukę taneczną. Taniec stawia przede mną również nowe wyzwania, daje możliwość rozwoju, pracy nad własnym ciałem, ruchem, wyzwalaniem emocji. I wreszcie to sztuka, piękno, wrażenia, kiedy wszystkie elementy układanki choreograficznej zaczynają do siebie pasować, a tancerze czują charakter muzyki, odpowiedni nastrój aranżacji i potrafią nie tylko prawidłowo zatańczyć, ale i zagrać swoje role na scenie.

Traktuję taniec jako pracę i sztukę, która przynosi ogromną satysfakcję. Jest to nieprzemijająca pasja. Na szczęście nie wpadłem jeszcze w pułapkę rutyny i nadal potrafię bawić się tańcem przy okazji różnych spotkań towarzyskich, imprez tanecznych czy bali. Cieszę się także z tego, że dla wielu studentów taniec nie jest tylko miłym wspomnieniem z okresu przed uzyskaniem tytułu magistra. Wyksztaliłem w GAMZIE wielu tancerzy, którzy uzyskali państwowe uprawnienia instruktorskie, wspierają mnie w pracy oraz doskonałą własny warsztat.

Taniec daje ogromne możliwości rozwoju, wpływa zarówno na sylwetkę, jak i na osobowość. Jest oderwaniem od codzienności i przeniesieniem w „zaczarowany” świat ruchu, zabawy... Jeżeli będzie to możliwe niech trwa jak najdłużej.

Rozmawiała: *Daria Dziedzic*



■ Znamy laureatów „Tańca z VIP-ami”

Dnia 19 marca 2011 r. odbył się finał zabawy organizowanej przez „Dziennik Wschodni” i „Moje Miasto Lublin”. Uwieńczeniem trudu podjętego przez VIP-ów z Lubelszczyzny oraz tancerzy im towarzyszących, były nagrody i wyróżnienia przyznane w dwóch kategoriach: plebiscyt sms-owy i głosowanie publiczności podczas Gali Finałowej.

Czytelnikom najbardziej spodobała się para nr 4 – piosenka Magdalena Gąsior-Marek oraz Łukasz Kurzyń, tancerz Formacji Tańca Towarzyskiego Politechniki Lubelskiej „Gamza”. W plebiscycie sms-owym para zdobyła 45,47% głosów.

Zdaniem publiczności zgromadzonej licznie w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie najlepiej zaprezentował się Krzysztof Grabczuk, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego wraz ze swoją partnerką Magdaleną Kordaszewską, tancerką Szkoły

Tańca Anny i Jerzego Oleszczyńskich „Lider”. Para otrzymała za swój sceniczny show 222 głosy.

Drugie miejsce w głosowaniu publiczności zajęła para nr 8 – Piotr Kowalczyk, Przewodniczący Rady Miasta Lublin i Patrycja Ciechan-Gotner, tancerka Formacji Tańca Towarzyskiego Politechniki Lubelskiej „Gamza”. Zatańczyli oni oryginalną choreografię do tanga z filmu „Zapach kobiety”.

Sympatię widowni zdobyła także para nr 3 – Mirosława Gałan, prezes firmy Multi-Frigo i Paweł Żytko, tancerz Formacji Tańca Towarzyskiego Politechniki Lubelskiej „Gamza”. Porywająca samba Miry i Pawła zapewniła parze trzecie miejsce.

Co działo się za kulisami nie mogę zdradzać, na scenie natomiast swój występ Piotr Kowalczyk, Przewodniczący Rady Miasta Lublin zakończył słowami **GAMZA rządzi!**

Piotr Robert Mochol

■ „Taniec ma głos”, czyli od Międzynarodowego Dnia Teatru do Międzynarodowego Dnia Tańca

„Teatr potrzebą dla wielu” to hasło 50. Międzynarodowego Dnia Teatru przypadającego na 27 marca. Orędzie na prośbę Polskiego Ośrodka International Theatre Institute (ITI) przygotowała Krystyna Janda: „Teatr wydaje się dziś jednym z najczystszych, w sensie idei, najszcześliwszych, najbezpieczniejszych miejsc na świecie. Miejsce, w którym ludzie, korzystając z cudownej umowy, na mocy której jedni wchodzi na scenę, a inni ich słuchają i oglądają, wciąż zastanawiają się nad największymi pojęciami ludzkości: nad miłością, moralnością, prawdą, przyjaźnią, człowieczeństwem. Co więcej, jest to wciąż gorąca, prawdziwa, istotna, a co najważniejsze, bezinteresowna rozmowa. Nic ani nikt nie ma wpływu na nią, prócz talentów i potrzeb ducha. Niewiele dziś takich miejsc. Pamiętajmy, że Teatr jest co prawda domem dla arystokratów ducha, serca i myśli, miejscem dla wyobraźni, szlachetności i sublimacji, ale nie pozwólmy, żeby był miejscem tylko dla elit. Starajmy się, żeby był potrzebą dla wielu, wielu ludzi.”

Teatr im. H. Ch. Andersena, organizując z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru rozdanie nagród „Zapałek Andersena”, zaprosił do teatralnego dialogu Grupę Tańca Współczesnego Politechniki Lubelskiej. Na deskach Teatru Andersena tancerze GTW PL zaprezentowali fragmenty spektaklu „opium”. Nieformalna i niesztampowa uroczystość Andersenowa gromadzi zawsze Ludzi Teatru niezależnie od tego czy jest to teatr dramatyczny, lalkowy, muzyczny czy teatr tańca. W tym roku w programie obchodów oprócz teatru tańca z Politechniki została zaprezentowana szalona wersja „Jasia i Małgosi” Teatru im. H. Ch. Andersena, spektaklu dla dzieci i dla dorosłych, Improv show w wykonaniu Grupy Teatru Improvizacji „No potatoes” oraz koncert Renaty Przemyk. Wszystko współistniało magicznie... teatr, muzyka, taniec...



Miesiąc później głos uzyskał taniec...

27 kwietnia rozpoczął się I Kongres Tańca organizowany przez niedawno powołany Instytut Muzyki i Tańca. Pierwszy kongres odbył się pod hasłem „Taniec ma głos”. Było to spotkanie gromadzące specjalistów z zakresu tańca, skierowane do wszystkich grup zawodowych powiązanych z tańcem. Kongres zgromadził krytyków tańca, kuratorów festiwali tanecznych, tancerzy, choreografów, dyrektorów teatrów oraz przedstawicieli instytucji i organizacji związanych z tańcem. Tancerze lubelscy, jak i cała polska taneczna społeczność, debatowali w Warszawie w bardzo interesujących przestrzeniach Biblioteki Uniwersyteckiej. Aż chciało się w tych przestrzeniach zatańczyć... ale tym razem tancerze tylko rozmawiali. „Tylko” a właściwie „aż”, bo było to pierwsze zgromadzenie taneczne na taką skalę, umożliwiające wieloaspektową debatę nad aktualną sytuacją tańca w Polsce, z jednoczesnym wypracowaniem strategii dalszego rozwoju sztuki tańca. Podczas trzydniowego spotkania można było skonfrontować spojrzenia i przemyślenia specjalistów, aby z różnych perspektyw przyjrzeć się zmianom i rozwiązaniom systemowym w dziedzinie tańca. Rolą kongresu była także diagnoza obecnego stanu sztuki tanecznej w Polsce oraz integracja środowiska.

Na zakończenie kongresu sformułowano postulaty środowiska tanecznego, apelując o stworzenie warunków do współpracy między tancerzami niezależnymi a zespołami instytucjonalnymi, o wyodrębnienie tańca w programach operacyjnych ministerstwa kultury i stworzenie definicji zawodowego artysty tańca, o reformę systemu edukacji zawodowej w zakresie tańca i wzmocnienie pozycji zespołów baletowych w teatrach operowych i muzycznych, o powstanie w wielu miastach Polski centrów choreograficznych i centrów tańca oraz ustanowienie Roku Tańca.

Trzydniowy kongres zamknął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski, któremu też przedstawiono powyższe postulaty. Namawiał uczestników do nowoczesnego myślenia, w którym nie ma wyraźnego podziału na dziedziny: teatr, operę, film, taniec. „To, co najciekawsze w aktywności artystycznej jest najczęściej multimedialne, złożone z wielu dziedzin, nie poddaje się podziałom. (...) Kultura nie potrzebuje ram i ograniczeń, ciasnych szufladek”.

Próbą realizacji sformułowanych postulatów ma się zająć Instytut Muzyki i Tańca, powołany przez Zdrojewskiego we wrześniu 2010 r. Podobnie jak Kongres Kultury, obrady Kongresu Tańca można było obserwować on-line za pomocą łącz internetowych. Pierwszy Kongres Tańca był bardzo dużym i znaczącym wydarzeniem. Zakończył się 29 kwietnia, w dniu, w którym przypada Międzynarodowy

Dzień Tańca. Z okazji Dnia Tańca (podobnie jak na Dzień Teatru) każdego roku inny artysta przygotowuje orędzie.

Choreograf Anne Teresa De Keersmaeker w przesłaniu na Międzynarodowy Dzień Tańca 2011 mówiła, że taniec jest celebracją tego, co czyni nas ludźmi. (...) nasze ciała noszą w sobie pamięć wszystkich możliwych ludzkich doświadczeń. (...) Taniec to sposób myślenia. Taniec pozwala nam ucieleśnić najbardziej abstrakcyjne idee, odsłaniając to, czego nie widzimy, czego nie potrafimy nazwać. Taniec to więc pomiędzy ludźmi, łącznik pomiędzy niebem i ziemią. (...) Taniec jest zawsze częścią większej całości, tańca, który nie ma początku ani końca.

(tłumaczenie przesłania MDT: wolna strefa źródło: wolna strefa serwis tańca: www.moderndance.pl/)

Anna Żak

■ Chór koncertuje w Krakowie – „Barokowa uczta dla ducha” ■

Na zaproszenie Chóru Kantorei Sankt Barbara Chór naszej Uczelni gościł w Krakowie. Celem było wzięcie udziału w znanych „Koncertach z Janem Pawłem II” zapoczątkowanych przez samego Karola Wojtyłę. Data była szczególna – szósta rocznica odejścia do Pana Błogosławionego Papieża, a miejsce – kościół św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej (prowadzącej od Rynku wprost na Wawel), gdzie odbywają się prestiżowe koncerty miasta Krakowa. Przypadł nam w udziale zaszczyt oprawy mszy św. pod przewodnictwem Opata klasztoru benedyktynów w Tyńcu.



Po mszy połączone Chóry Politechniki Lubelskiej i Sankt Barbara, Orkiestra L'Estate Armonico oraz soliści: Jolanta Kowalska, Anna Wodyńska – sopran, Joanna Świąszek – alt, Zygmunt Magiera – tenor i o. Tomasz Jaroś – bas pod batutą Wiesława Delimata wykonali znany

utwór J. F. Haendla „Dixit Dominus”. Ten pięciogłosowy utwór do słów Psalmu 110 to wyzwanie nawet dla chórów zawodowych. Nagromadzenie trudnych pochodów szesnastkowych i nietypowych dla baroku dysonansowych współbrzmień oraz wyjątkowy ładunek emocjonalny muzyki, oddający dramaturgię tekstu, powodują, że wykonywany jest rzadko. Tym bardziej stanowi wyjątkową okazję do celebrowania muzyki baroku najwyższej próby. Nie wypada mi podkreślać długo niemilknącej owacji na stojąco w szczególnie wypełnionej publicznością świątyni, ani tym bardziej znakomitej recenzji (do przeczytania na stronie www.choir.abra.lublin.pl/). Piszę o tym, aby oddać splendor naszej Alma Mater, bez której wsparcia trudno byłoby nam działać.

W Niedzielę Palmową Akademicki Chór zainaugurował natomiast liturgicznie Festiwal *Tempus Paschale*. W kościele pw. Św. Rodziny podczas mszy świętej celebrowanej przez abpa Stanisława Wielgusa Zespół odśpiewał „Passio Domini Nostri Jesu Christi secundum Matheum” w oprac. ks. Tadeusza Miazgi. Partie solowe wykonali: Paweł Maciątek – tenor, Paweł Jabłoniec – tenor i ks. Jacek Czechowski – baryton. Chór został również zaproszony do koncertu kończącego Festiwal, zatytułowanego „Trzy Baroki”, podczas którego zespół wykonał „Laudate Dominum” Jana Dismasa Zelenki. Koncert odbył się 14 maja 2011 r. w auli Klasztoru Dominikanów.

Święto Politechniki Lubelskiej to wydarzenie, w którym Chór tradycyjnie bierze udział i przygotowuje oprawę artystyczną na uroczystości, tym razem nadania tytułu Honorowego Profesora Politechniki Lubelskiej oraz promocji doktorskiej.

Elżbieta Krzemińska

■ Nasze tańce i kostiumy zachwycają każdego ■

Tegoroczny długi okres karnawałowych szaleństw był znakomitą okazją do pracy nad zgłębianiem polskich tradycji, nie tylko ludowych, jak chodzenie z Gwiazdą po kolędzie. Tym razem sięgnęliśmy po tańce narodowe w formie towarzyskiej, które w XIX w. i jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym były bardzo popularne na dworskich i mieszczańskich salonach. Wówczas Polakom

nie wypadało nie znać mazura czy oberka. Naród rozdarty pomiędzy zaborców przez całe pokolenia chętnie afiszował się z tym, co polskie. Taniec był jedną z podstawowych rozrywek, zwłaszcza w karnawale. Kto nie umiał tańczyć, nie brał udziału w życiu towarzyskim. Tańce były piękne, bogate i różnorodne. Liczyła się precyzja i elegancja. Nigdy nie brakowało też obcych „mód” w tej dziedzinie. Polakom

tak się spodobały np. walc i polka, że zadomowiły się u nas na stałe.

Owocem naszych zajęć tanecznych jest zatem Suita Tańców Polskich, której udana premiera odbyła się 26 stycznia 2011 r. podczas koncertu pod nazwą „Na karnawałową nutę” w Domu Kultury LSM przy ul. Wallenroda.

Bardzo ciekawym doświadczeniem był również występ naszego Zespołu podczas Studenckiej Nocy Kultury, zorganizowanej przez Samorząd Studentów lubelskiego Uniwersytetu Medycznego w auli Collegium Maius 16 kwietnia 2011 r. Mieliśmy okazję i zaszczyt uczestniczyć w znakomitym koncercie reprezentantów kultur wielu obcych krajów. Studenci UM to przecież nie tylko Polacy. Każdy z nich miał pokazać charakterystyczną dla danego kraju scenkę lub taniec. Zabrzmiały dźwięki z bliskiej i dalekiej Azji, egzotycznej Afryki, powiało też chłodem Anglii, a południowe rytmy rozgrzewały widzów. Postarano się również o odpowiednie kostiumy.

Nasz Zespół z satysfakcją zaprezentował lubelskie tańce regionalne. Przyjęto je z wielkim aplauzem (Jak to dobrze, że jeszcze ktoś chce się uczyć tańczyć po polsku. Gdyby nie to... co pokazalibyśmy jako gospodarze?). Podczas całej imprezy panowała cudowna, przyjacielska atmosfera, a licznie zgromadzona publiczność nie żałowała oklasków artystom.

Podobnie było na innym międzynarodowym spotkaniu, podczas wizyty młodzieży z Izraela w VII Liceum Ogólnokształcącym w Lublinie. Pięknem naszych melodii, tańców i kostiumów zachwycił się każdy obcokrajowiec.



A kiedy zabrzmiały dźwięki i słowa znanych żydowskich pieśni w wykonaniu naszego Zespołu, nastąpił nagły zryw do wspólnego szalonego tańca przyjaźni.

Wielu wzruszeń dostarczyliśmy także mieszkańcom Domu Opieki Społecznej przy ul. Kosmonautów w Lublinie, organizując wiosenno-święteczny koncert. Wesołą piosenką, żywą muzyką, roześmianą twarzą wirującą w barwnym stroju, mogliśmy złożyć świąteczne życzenia ludziom, którzy nie mogą przyjść na nasze występy. Serdeczne słowa wdzięczności upewniły nas po raz kolejny w przekonaniu, że człowiek jest tyle wart, ile może dać sobie innym.

Hanna Aleksandrowicz

■ Studencka Agencja Fotograficzna

■ Powrót

Działalność społeczna jest jak uzależnienie. Ciężko na stałe uśpić w sobie swoisty zapal i entuzjazm towarzyszący realizacji ambitnych przedsięwzięć. Zawsze wyznawałem zasadę, że Politechnika Lubelska oprócz przygotowania zawodowego daje duże możliwości dla tych wszystkich, którzy od uczelni oczekują czegoś więcej. Nie wiem jak jest w innych studenckich organizacjach, ale jestem pewny, że Studencka Agencja Fotograficzna działająca na Politechnice Lubelskiej jest właściwym miejscem nie tylko dla fanatyków nierozstających się z aparatem fotograficznym. Jest tam miejsce właściwie dla każdego, ponieważ w związku z rozwojem nowych technologii, dziś każdy posiadacz telefonu komórkowego może stać się fotografem. Liczne warsztaty, prelekcje oraz plenery organizowane przez SAF pozwalają poszerzać swoje fotograficzne horyzonty.



Powszechnej popularyzacji dziedziny sztuki zwanej fotografią towarzyszy jednak wiele zagrożeń. Posiadanie nawet najbardziej zaawansowanego technologicznie sprzętu fotograficznego nie zawsze idzie w parze ze znajomością podstawowych zasad związanych z kompozycją czy zestawianiem kolorów. Święta prawda mówiąca, że to nie aparat robi zdjęcie często daje „pstryczka w nos” właśnie tym, którzy niewiedzę lub brak doświadczenia próbują zastąpić najnowszą lustrzanką.

Kiedy kilka miesięcy temu spotkałem się z Jackiem Gozdkiem, wraz z którym obecnie kierujemy SAF-em, z ogromnym zaciekawieniem wsłuchiwałem się w wieści o tym wszystkim, co dzieje się w Agencji. Wstępnie ustaliliśmy podział obowiązków oraz kompetencji i z zakasany mi rękawami zabraliśmy się do pracy. Pomimo faktu, iż po raz pierwszy w ciągu mojej długiej i zawilej „studenckiej kariery” udało mi się dostać na V rok studiów stacjonarnych oraz tego, że pracuję nad pracą magisterską, z dużą satysfakcją znajduję czas na realizację projektów pod banderą SAF.

Na wiosnę polecam wszystkim artystyczną aktywność. Doskonałą formą odreagowania codziennych stresów może być poranny spacer po łące wraz z aparatem fotograficznym. Nieistotne, czy tym zainstalowanym w telefonie, czy tym bardziej zaawansowanym. Efektami Waszych fotograficznych eksploracji proponuję podzielić się na naszym fanpage'u prowadzonym na portalu Facebook. Znajdziecie nas pod adresem: www.facebook.com/safpol.

*Kuba Krzysiak,
fot. Magdalena Kiernicka*

■ „Film Video Foto 2011”

W dniach 14-16 kwietnia 2011 r. już po raz 14. odbyły się w Łodzi Targi FILM VIDEO FOTO, które pretendują do opinii największego wydarzenia branżowego w Polsce. Pięcioro członków SAF miało okazję przyjrzeć się temu zjawisku z bliska. Zapowiedzi imprezy brzmiały imponująco: 3 hale, ponad 170 wystawców, nowinki sprzętu fotograficznego, którego nie ma jeszcze w sklepach, bogata oferta wykładów i warsztatów – nie można było tego przegapić.

Spacerując po halach targowych, odnosiło się wrażenie, że wystawcy chcą za wszelką cenę zwać, zainteresować i przyciągnąć uwagę. Dominowały fotoksiążki i albumy fotograficzne, ale zdecydowanie największym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko Panasonic, które wyglądało niczym plan filmowy z Avatara. Oryginalnie wystylizowane modelki i modele okazały się być idealną promocją wielu wystawców, m.in. miesięcznika „Foto” czy „Fotokurier”. Zdjęcia na tle logo czasopism i producentów sprzętu obecnie są najczęściej prezentowanymi wspomnie-



niami z targów. Sporo atrakcji zapewnił również Nikon – były konkursy, nagrody i serwis, gdzie np. czyszczono matryce.

Każdy mógł znaleźć tam coś interesującego dla siebie. Z niecierpliwością oczekujemy kolejnych targów w przyszłym roku.

Marta Korniluk

■ Piękne zakończenie sezonu

Tegoroczny sezon futsalu akademickiego, podobnie jak poprzednie, przyniósł wiele emocji i radości. Drużyna Politechniki Lubelskiej może po raz kolejny pochwalić się swoim osiągnięciem, ponieważ 2 miejsce wśród uczelni technicznych i 7 miejsce w klasyfikacji ogólnej Akademickich Mistrzostw Polski, niewątpliwie na miano sukcesu zasługują. Ale zacznijmy od początku, tzn. rozgrywek na szczelbu wojewódzkim. Początek rozgrywek nie wskazywał na takie zakończenie sezonu. Porażka 0:2 z UM Lublin oraz zaledwie remis 1:1 z PWSZ Chełm postawiły naszych zawodników w bardzo trudnej sytuacji. Aby myśleć o awansie na półfinały strefy C w Krakowie trzeba było zacząć wygrywać. Bezcenne zwycięstwo 5:1 z UP Lublin na parkiecie przeciwnika oraz kolejne zwycięstwa 10:0 z WSPA Lublin i 8:2 z KUL zapewniły naszej drużynie możliwość gry o 3 miejsce w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego oraz tym samym awans do Krakowa. W ostatnim meczu nasi zawodnicy uporali się 4:1 z WSSP Lublin i ostatecznie zajęli 3 miejsce w województwie. Przyszedł czas na podbicie Krakowa.

Zawody zaplanowane były na 13-16 stycznia. Turniej dla zespołu Politechniki Lubelskiej rozpoczął się bardzo obiecująco – od ważnego zwycięstwa 2:1 z PWSZ Tarnów. W następnych dwóch meczach grupowych nasi zawodnicy odnotowali remis 1:1 z WSiLiZ Rzeszów oraz wygraną 7:2 z Akademią Krakowską. Wyniki te zapewniły 1 miejsce w grupie i awans do najlepszej ósemki rozgrywek. Ta część rozgrywek zakończyła się w najlepszy możliwy sposób dla naszego zespołu – dwa zwycięstwa: udany rewanż za rozgrywkę wojewódzkie 4:0 na UM Lublin oraz 5:3 z Politechniką Świętokrzyską zagwarantowały występ w meczu finałowym tych rozgrywek oraz awans na finały Akademickich Mistrzostw Polski. Niestety w finale turnieju w Krakowie musieliśmy uznać wyższość rywali z Politechniki Rzeszowskiej – mecz zakończył się niestety naszą przegraną 1:4. Mimo tej porażki na koniec turnieju, chłopakom należą się wielkie brawa za piękną sportową rywalizację podczas krakowskiego turnieju półfinałowego. Turniej finałowy AMP w futsalu odbył się 17-20 lutego w Lublinie na halach Uniwersytetu Przyrodniczego oraz Katolickie-



go Uniwersytetu Lubelskiego. Nasi zawodnicy rozpoczęli finały najbardziej popularnych rozgrywek akademickich od zwycięstwa 5:0 z OSW Olsztyn. W kolejnym meczu zespół naszej uczelni trafił na bardzo mocny skład PWSZ Wałbrzych, który jak się później okazało został najlepszą drużyną futsalową w Polsce. Mecz zakończył się wygraną późniejszych mistrzów 6:1. O awansie do czołowej ósemki najlepszych drużyn w kraju decydował więc ostatni mecz grupowy z UAM Poznań. Wynik remisowy dawał naszej Politechnice awans. Wynik końcowy 3:3 mówi sam za siebie. Był to najbardziej dramatyczny i emocjonujący mecz dla naszych sportowców w całym sezonie. Strata bramki na 30 sekund przed końcem meczu i wyrównanie na 15 sekund przed końcem, po przepięknym strzale Grzesia Szymanka, doskonale obrazują dramaturgię tego spotkania. Miejsce wśród 8 najlepszych drużyn akademickich w Polsce stało się faktem. W kolejnej fazie rozgrywek niestety zabrakło troszkę szczęścia. Dwie minimalne przegrane: 2:3 z WSNSiEZ (obrońcami tytułu) oraz 3:4 z Uniwersytetem Zielonogórskim sprawiły, że nasi zawodnicy grali na zakończenie turnieju o 7 miejsce. W tym meczu nasz

zespół otrzymał szansę rewanżu na drużynie Politechniki Rzeszowskiej i wykorzystał ją – spotkanie zakończyło się wynikiem 6:4 dla naszej uczelni. Srebro wśród Uczelni Technicznych i 7 miejsce w klasyfikacji ogólnej Akademickich Mistrzostw Polski stało się rzeczywistością. Warto także wspomnieć o indywidualnym sukcesie naszego zawodnika Grzesia Szymanka, który został królem strzelców całej imprezy. Całemu zespołowi należą się wielkie brawa za kolejny wspaniały sukces na najwyższym szczeblu najbardziej prestiżowych i popularnych rozgrywek akademickich w Polsce. Jeszcze raz wielkie gratulacje dla całej drużyny futsalowej Politechniki Lubelskiej oraz powodzenia i sukcesów w przyszłym roku akademickim.

Reprezentacja Politechniki Lubelskiej w futsalu. Górny rząd od lewej: Żak Karol, Kowalczyk Przemysław, Krasnowski Rafał, Saja Marcin (kierownik drużyny), Sekrecki Tomasz, Pyda Rafał, Spólnicki Bożydar (trener), Deleżuch Elżbieta (maskotka). Dolny rząd od lewej: Kańkowski Jakub, Gawda Jakub, Charmas Karol, Szymanek Grzegorz, Gemborys Leszek, Drej Hubert, Gnaś Piotr.

Jakub Kańkowski

■ Akademickie mistrzostwa województwa lubelskiego w snowboardzie

Akademicki Związek Sportowy Politechniki Lubelskiej nie prowadzi obecnie żadnej sekcji sportów zimowych. To jednak nie przeszkodziło, aby zapaleńcy i miłośnicy snowboardu wystąpili 15 lutego 2011 r. na mistrzostwach organizowanych w ośrodku w Rąbłowie. Naszą uczelnię reprezentowało pięciu studentów: Mariusz Wiśniewski, Karol Lenartowicz, Adam Nawałka i Mateusz Koszowski oraz dr inż. Jerzy Montusiewicz – adiunkt w Katedrze Podstaw Techniki na Wydziale Podstaw Techniki. W zawodach, poza reprezentantami naszej uczelni, wzięli udział przedstawiciele UMCS, KUL, UP, UM oraz WSSP. Do zawodów wszyscy przygotowywali się indywidualnie w czasie świąt i zimowych ferii. Ostatecznie zawody wygrali snowboardziści z AZS UMCS, zarówno w kategorii kobiet, jak i mężczyzn. Z Politechniki Lubelskiej najlepiej wypadł Jerzy Montusiewicz, uzyskując po obu przejazdach czwarty czas.

JeM



Skład drużyny AZS PL. Od lewej: Mariusz Wiśniewski, Karol Lenartowicz, Jerzy Montusiewicz, Adam Nawałka i Mateusz Koszowski

■ Puchar Ligi zdobyty!

Whali Politechniki Lubelskiej w miesiącach zimowych rozegrane zostały Mistrzostwa Lublina Zakładów Pracy zorganizowane przez OGNISKO TKKF OMEGA pod kierownictwem Pana Zbigniewa Furmana. Drużyna Politechniki Lubelskiej składająca się z pracowników i studentów osiągnęła wielki sukces wygrywając Puchar Ligi. Puchar i dyplom znajdują się w gabinecie Rektora.

Na początku rozgrywek drużyny zostały podzielone na I i II ligę, po 10 drużyn każda. Politechnika została zakwalifikowana do II ligi. Po pierwszych dwóch wygranych meczach (10:0 i 6:0) nastąpiła obniżka formy i tak dobrze już nie było. W rozgrywkach ligowych Politechnika Lubelska zajęła ostatecznie 6 miejsce (rok wcześniej 3). Po

zakończeniu rozgrywek ligowych został rozegrany Puchar Ligi. Mecze rozgrywane były systemem pucharowym. Politechnika Lubelska w pierwszym meczu pokonała INTERBUD 2:0, następnie KEBABZYK 4:0 i OZB TATARY 2:0. W wielkim finale nasza drużyna pokonała po zaciętym meczu zespół PGE 3:2, strzelając w ostatniej minucie trzeciego gola.

Skład Politechniki Lubelskiej: Kurys Andrzej (kapitan drużyny), Piesiak Jacek, Styła Sebastian, Smardzewski Łukasz, Zabiegły Łukasz, Szpinda Paweł, Gontarz Piotr, Urbański Michał, Madeja Tomasz, Kisieł Tomasz, Kisiel Patryk, Zamecki Piotr, Kamiński Adam.

Andrzej Kurys

Rozmowa z Andrzejem Kurysem, kapitanem drużyny piłkarskiej „Politechnika Lubelska”

Kiedy i w jakich okolicznościach powstała drużyna „Politechnika Lubelska”?

Kilka lat temu razem z kilkoma pracownikami złożyliśmy podanie do Kanclerza PL o umożliwienie korzystania z hali sportowej. Na początku spotkań na hali graliśmy, a to w piłkę siatkową, a to w tenisa stołowego, ale jednak granie w piłkę nożną sprawiało nam najwięcej radości oraz najlepiej nam wychodziło. I tak po kilku spotkaniach ukształtowała się drużyna. AZS Politechniki Lubelskiej razem z Samorządem Studenckim organizował rozgrywki wydziałowe. Pomyślałem, że warto spróbować naszych sił. Od tego momentu braliśmy udział w każdym turnieju, który był organizowany na terenie uczelni.

Jak wyglądały Wasze pierwsze mecze?

Na początku było różnie – trochę zwycięstw, były też i porażki, ale traktowaliśmy to jako zabawę. Nikt się nie przejmował niepowodzeniami. Później braliśmy udział w innych turniejach i również ze zmiennym szczęściem. Pierwszym małym sukcesem był Turniej Ligi Mistrzów organizowany przez AZS PL i Samorząd. Brało w nim udział 36 zespołów. Nasza drużyna dotarła aż do ćwierćfinału. Ten sam wynik powtórzyliśmy rok później.

Jak prezentuje się drużyna? Jak wyglądają Wasze stroje? Czy Politechnika posiada jakieś barwy?

Na początku graliśmy w granatowych koszulkach z napisem i godłem Politechniki Lubelskiej. Po jakimś czasie Prorektor ds. nauki prof. Zbigniew Pater zasponsorował nam profesjonalne stroje piłkarskie. Nadmieniam, iż nie każdy wie, że prof. Pater jest doskonałym bramkarzem i gdy tylko jest w stanie znaleźć trochę czasu, chętnie staje na bramce.

Barwy drużyny są zielono-czarne.

Czy macie na swoim koncie piłkarskim znaczące wyniki?

Tak. Co roku w naszej hali sportowej Ognisko TKKF OMEGA organizuje Mistrzostwa Lublina Zakładów Pracy. Rok temu

nasza drużyna zajęła 3. miejsce w II lidze, zdobywając puchar i dyplom. W tym roku największym naszym osiągnięciem było zdobycie 1. miejsca Pucharu Ligi.

Jako drużyna drugoligowa (w tym samym czasie odbywały się rozgrywki ligowe) pokonał wszystkie wylosowane pierwszoligowe drużyny. Wygraliśmy z drużyną INTERBUD 2:0, z KEBABZYK 4:0, z OZB TATARY 2:0, a w finale PGE 3:2. Mecze te odbyły się w marcu tego roku. Braliśmy również udział w turnieju w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki. Udział w tych zawodach, obok

naszej drużyny, podjęły zarówno Uniwersytet Przyrodniczy, jak i BKS Budowlani Lublin. Zajęliśmy tam I miejsce, w roku następnym II.

Który z tych meczów był najbardziej „zacięty”?

Mecz z PGE. Mecze na hali są bardzo wyczerpujące, a trwają zdawałoby się krótko – pierwsza połowa trwa 12, a druga 13 minut, ale zapewniam, można się dobrze zmęczyć. Co do meczu z PGE, to pierwsza bramka „padła łupem” dla przeciwnika, ale natychmiastowa była nasza odpowiedź i po chwili było już 1:1. Wynik ten zakończył pierwszą połowę meczu. W drugiej połowie zrobiło się nerwowo, ale nie daliśmy się ponieść emocjom i po pięknej akcji było już 2:1. Ten wynik był dla wielu obecnych w hali dużym zaskoczeniem, bo my jako drużyna drugoligowa znowu ogrywaliśmy pierwszoligową. Ale po zamieszczeniu pod naszą bramką sędziego podyktował rzut karny, po którym nasi rywale strzelili gola, dając tym samym remis 2:2.

Przed końcem meczu drużyna przeciwna planowała, kto będzie wykonywać rzuty karne. Jednak zrobiliśmy im niespodziankę, bo przed ostatnimi 15 sekundami padła bramka. Wygraliśmy 3:2.

Gratuluje. A jakie są najbliższe plany drużyny?

Obecnie bierzemy udział w turnieju Ligi Mistrzów, który jest organizowany przez naszych studentów. Jesteśmy już po pierwszym meczu i tu się pochwałę – wygraliśmy 7:0.

Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę dalszych sukcesów zawodowych i sportowych.

Dziękuję w imieniu swoim i drużyny.

Rozmawiał:

Lukasz Smardzewski



Kickboserzy z Politechniki Lubelskiej odnoszą sukcesy również w dyscyplinie pokrewnej jaką jest boks. Rafał Aleksandrowicz w dniach 19-20 lutego 2011 r. brał udział w Mistrzostwach Okręgu Lubelskiego w boksie w kategorii wagowej do 91 kg. Wygrał przed czasem przez RSC dwie walki i zdobył złoty medal w swojej kategorii wagowej.

W tym roku pierwsze Mistrzostwa Polski odbyły się dniach 25-27 marca w Kleszczowie, a była to wersja Low-kick. W zawodach brało udział 135 zawodników i zawodniczek (26) z 48 klubów. Nasz klub reprezentowało 5 zawodników i trener Dariusz Sigłowy. Najlepiej walczył Rafał Aleksandrowicz, który zdobył brązowy medal w kat. – 86 kg. Rafał w pierwszej walce pokonał 3:0 Bartosza Grubę (Duet GDAŃSK), następnie pokonał 2:1 poprzedniego Mistrza Polski Radosława Rydzewskiego (SK Kickboxing Kielce). W walce o finał przegrał 1:2 z Łukaszem Bieńkowskim (LKS W TAJFUN). Inni zawodnicy również bardzo dobrze walczyli i byli o krok od medalu. Krzysztof Floriańczyk (-81 kg) w pierwszej walce pokonał 2:1 Damiana Miszczaka (Top Team Szczecin), a w walce o medal przegrał 0:3 z zawodnikiem gospodarzy Filipem Karbownikiem (PSSW Tom Center). Tomasz Borowiec (-75 kg) w pierwszej walce pokonał 3:0 Mariusza Piwowarczyka (Gladiator Siedlce), a następnie przegrał 1:2 z Przemysławem Ziemnickim (KT Legia Warszawa). Bliżko medalu był Rafał Budzyński (-63,5 kg), ale w pierwszej walce trafił na Mistrza Polski Eliasza Jankowskiego (TKKF Olimp Legnica), z którym przegrał jednogłośnie na punkty. Dobrze walczył debiutujący na ringu Piotr Smoczyński – student PL (-71 kg), ale trafił na bardzo dobrego przeciwnika Łukasza Pławeckiego (HALNY Nowy Sącz). Piotrek przegrał z nim jednogłośnie na punkty, a rywal później został Mistrzem Polski.

Bardziej szczęśliwe były Mistrzostwa Mazowska Kickboxing Seniorów i Juniorów w wersji semi – i light-

-contact z udziałem 130 zawodników i zawodniczek z 15 klubów, które odbyły się w Węgrowie 2 kwietnia. Zawodnicy zdobyli łącznie 9 medali. Seniorzy zdobyli 3 złote i 2 srebrne, a juniorzy 1 srebrny i 3 brązowe. Wśród seniorów najwięcej walk wygrał Tomasz Borowiec i zdobył złoty medal (-74 kg). Tomek w finale pokonał mniej doświadczonego kolegę ze swojego klubu Piotra Smoczyńskiego, któremu przypadł medal srebrny. Rafał Budzyński zdobył złoty medal (-63 kg) wygrywając w sposób zdecydowany swoje walki. Trzeci złoty medal przypadł Michałowi Szafranekowi w kategorii najcięższej +94 kg. Łukasz Habza zdobył srebrny medal (-79 kg). Jedynie dwóm pozostałym studentom Politechniki Lubelskiej nie udało się zdobyć medalu. Wszyscy juniorzy z SKKB PL biorący udział w zawodach zdobyli medale. Kamil Bechta zdobył srebrny medal (-84 kg). Natomiast pozostali debiutujący w zawodach zdobyli brązowe medale: Paweł Wojtasiewicz i Kamil Daniec (-69 kg) oraz Michał Grzegorzczak (-79 kg). Z juniorów najlepiej walczył Kamil Daniec, który wygrał dwie walki i nieznacznie (1:2) przegrał walkę o finał. Był to bardzo udany występ lubelskich zawodników.

Węgrów po raz drugi okazał się szczęśliwy dla kickboksersów z Politechniki, gdzie w dniach 29 kwietnia – 1 maja odbywał się Międzynarodowy Puchar Polski POLISH OPEN w Kickboxingu w wersjach semi-contact, light-kick, full-contact i K-1 oraz Low-kick Juniorów. W zawodach brało udział 266 zawodników i zawodniczek z 51 klubów (w tym 4 z Litwy, Łotwy, Białorusi i Rosji). Tomasz Borowiec zdobył złoty medal (-75 kg) w wersji full-contact. Tomek w pierwszej walce pokonał przed czasem (RSC w 3 rundzie) Dawida Latosika (KS Orient Częstochowa). W następnej walce w drugiej rundzie poddał się mu Mikolas Serdiukas (Lithuania), a w finale pokonał na punkty 2:1 Sebastiana Prokopa (MUKS Olimpia). Tomek został wybrany najlepszym zawodnikiem walczącym w full-contakcie. Rafał Aleksandrowicz zdobył srebrny medal (-86 kg) w wersji K-1. Rafał w pierwszej walce pokonał zdecydowanie na punkty Patryka Zdrojewskiego (Akrobata Tarczyn). W drugiej walce zmierzył się z Radosławem Rydzewskim (SKKB Kielce), który po komendzie „stop” uderzył kolaniem i rozciął Rafałowi łuk brwiowy. Walkę wygrał Rafał poprzez dyskwalifikację przeciwnika, ale niestety nie mógł już walczyć w finale o złoto. Michał Szafranek zdobył srebrny medal (+94 kg) w wersji Light-kick. Michał debiutował w tej formule i walczył bardzo dobrze chociaż nieznacznie 1:2 przegrał z Klimiukiem (Human Białystok). Adam Pietroniuk zdobył brązowy medal (-91 kg) w wersji full-contact. Adam przegrał walkę o finał przez RSC w 2 rundzie z Tomaszem Tarnackim (Human Białystok), który później wygrał walkę finałową również przed czasem powalając ciosem utytułowanego Bartłomieja Bociana.

Mamy zamiar bilans medalowy powiększyć o kolejne trofea Mistrzostw Polski, które są jeszcze przed nami w maju i czerwcu. Więcej informacji można znaleźć na naszej stronie www.skkb.pollub.pl, do odwiedzenia której zapraszamy.

Tadeusz Poljański



Fraszki

O fraszce

Podobno tylko durnie piszą wiersze i fraszki
mądrzy wolą pić wino, jeść lody i fistaszki.

Czeka cię tutaj fraszka kiepska albo tak dobra,
że potrafisz odczuć wyrażny podmuch Pegaza;
fraszka bowiem to myśl ulotna – jak skok kolibra
czasem cię zbudzi, czasem zakpi, czasem dogadza.

O nas

Każdy z nas rodzi się śliczny i „mądrutki”,
nieco później jednak do różnych szkół idzie,
rozwija swe zdolności i staje się rzutki,
dąży by jak inni: jeść, pić i nie żyć „w bidzie”.

Przestroga

Nie wolno zbyt wiele chcieć,
chcąc wszystko „pod ręką” mieć!

Trudna sprawa

Jakaż tj. trudna sprawa,
pomyśl tylko inżynierze:
stałe są zmienności prawa
dla zmienności świata ścieżek.

Niestety

Mądrość, spokój, umiar – to dary nieba,
zyskujesz je kiedy już ci ich nie trzeba,
bo zbliża się koniec wszystkiego i marzeń,
a więc koniec wszelkich złych i miłych wrażeń.

Tak to jest

Na świecie nie ma spraw zupełnie błahych,
a określenie „linii prostej”, to umowne założenie,
oglądając skłębionych glonów łachy
widać, iż z chaosu jesteśmy i w nim wszelkie
wyjaśnienie.

Bywa też tak

Broniewski nie wiedział co tj. poezja,
rozmyślał – komu ona, po co i na co?
Zauważył jednak, iż tkwi w niej jakaś finezja,
gdyż ludzie czytając ją dziwnie cichną i płaczą.

Oczywistość

Głośmy wokoło – dość tego horroru,
głupot, zawiści i złości terroru.
Żyjemy krótko – popatrz jak nasz czas umyka,
a z takich działań nic dobrego nie wynika.

Obrotny

Stara się o stanowiska,
bardzo chciałaby uznanie mieć.
Awansował na dziekana,
jednak mentalnie nadal „cieć”.

Je

Teksty napisali lub opracowali do druku:

Hanna Aleksandrowicz, specjalista, Dział Spraw Studenckich
Andrzej Banucha, Koło Naukowe Menedżerów
Marcin Barszcz, asystent, Katedra Podstaw Techniki, WPT
Artur Boguta, asystent, Katedra Inżynierii Komputerowej i Elektrycznej, WEI
Dariusz Chocyk, adiunkt, Katedra Fizyki Stosowanej, WPT
Katarzyna Choroś, specjalista, WBia
Iwona Czajkowska-Deneka, rzecznik prasowy
Daria Dziedzic, sam. referent, Dział Spraw Studenckich
Radosław Dolecki, kierownik Biura Rozwoju i Kooperacji PL
Edyta Dyrka, sam. referent, Biuro Promocji i Karier PL
Krzysztof Galej, Wiceprzewodniczący Towarzystwa Absolwentów i Przyjaciół PL
Olesya Gieral, sam. referent, Biuro Rozwoju i Kooperacji PL
Grzegorz Gładyszewski, profesor zw., Katedra Fizyki Stosowanej, WPT
Elżbieta Gontarz, Kierownik Biura Rektora i Organizacji Uczelni
Celina Handzel, st. referent, Biuro Wymiany Międzynarodowej
Marek Horyński, adiunkt, Katedra Inżynierii Komputerowej i Elektrycznej, WEI
Milena Jagiełło-Okoń, specjalista, Biuro Rektora i Organizacji Uczelni
Katarzyna Jaromin, Koło Naukowe Inżynierii Ochrony Środowiska, WIŚ
Elżbieta Jartych, profesor nadzw. PL, Katedra Elektroniki, WEI
Elżbieta Jędrusiak, specjalista, Pion Prorektora ds. Rozwoju Uczelni
Piotr Kacejko, prof. zw. PL, Katedra Sieci Elektrycznych i Zabezpieczeń, WEI
Jakub Karlikowski, Akademicki Związek Sportowy PL
Bernadeta Kolasik, specjalista ds. administracyjnych projektu, Lubelski
Incubator Przedsiębiorczości PL
Dominika Kopaczek, st. referent, Katedra Termodynamiki, Mechaniki Płynów
i Napędów Lotniczych, WM
Marta Korniluk, asystent, Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, WIŚ
Magdalena Kożuch, st. wykładowca, Studium Języków Obcych
Joanna Kraska, przewodnicząca Studenckiego Biura Erasmusa
Elżbieta Krzemińska, gł. specjalista, Dział Spraw Studenckich
Kuba Krzysiak, przewodniczący Studenckiej Agencji Fotograficznej
Aneta Krzyżak, adiunkt, Katedra Procesów Polimerowych, WM
Andrzej Kurys, kapitan drużyny „Politechnika Lubelska”
Elżbieta Lewandowska, specjalista, Biuro Współpracy z Zagranicą i Badań
Naukowych
Grzegorz Łagód, adiunkt, Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, WIŚ
Edyta Łoszczyk, Koło Naukowe Menedżerów
Krzysztof Łukasik, prof. nadzw. PL, Katedra Komputerowego Modelowania
i Techn. Obróbki Plastycznej, WM
Elżbieta Małyszczek, adiunkt, Katedra Organizacji Przedsiębiorstwa, WZ
Anna Mazur-Sokół, sam. referent, Biuro Promocji i Karier PL
Anna Michalska, st. referent, Biuro Rozwoju i Kooperacji PL
Barbara Miłoś, st. wykładowca, Studium Języków Obcych
Piotr Mochol, specjalista, Dział Spraw Studenckich
Jerzy Montusiewicz, adiunkt, Katedra Podstaw Techniki, WPT
Lidia Olejarczyk, st. wykładowca, Studium Języków Obcych
Agata Okoń, st. referent, Biuro Rektora i Organizacji Uczelni
Jan Olchowik, profesor zw. PL, Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, WIŚ
Joanna Pawłat, adiunkt, Instytut Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii,
WEI
Tadeusz Poljański, Prezes Sportowego Klubu Kick-Boxing PL
Piotr Rejmer, Akademicki Związek Sportowy PL
Wiesław Sikora, gł. specjalista, Sekretarz Rektora PL
Łukasz Smardzewski, drużyna piłkarska „Politechnika Lubelska”
Joanna Sokołowska, st. referent, Biuro Współpracy Międzynarodowej
Henryka D. Stryczewska, profesor nadzw., Instytut Podstaw Elektrotechniki
i Elektrotechnologii, WEI
Zbigniew Suchorab, adiunkt, Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, WIŚ
Dominika Szymoniuk, referent, Biuro Promocji i Karier PL
Piotr Tarkowski, profesor zw., Katedra Pojazdów Samochodowych, WM
Marta Uryniuk, st. referent, Biuro Promocji i Karier PL
Arkadiusz Urzędowski, przewodniczący Samorządu Studenckiego PL
Anna Walczyna, adiunkt, Katedra Ergonomii, WZ
Paweł Węgierek, dyrektor Lubelskiego Incubatora Przedsiębiorczości PL
Ewelina Zbrońska, specjalista, Studium Języków Obcych PL
Katarzyna Zięba, st. referent, Biuro Rozwoju i Kooperacji PL
Anna Żak, specjalista, Dział Spraw Studenckich

„Biuletyn Informacyjny Politechniki Lubelskiej”

wydaje Politechnika Lubelska za zgodą rektora
Adres redakcji: Politechnika Lubelska, ul. Nadbystrzycka 38 d, 20-618 Lublin
tel. 81 538 41 08, fax 81 538 46 57

Zespół redakcyjny

mgr Iwona Czajkowska-Deneka (redaktor naczelny), mgr Milena Jagiełło-Okoń,
mgr Emilia Słomińska, dr inż. Jacek Kęsik

Rada programowa

dr hab. inż. Stanisław Skowron, prof. PL (przewodniczący);
prof. dr hab. inż. Piotr Kacejko; dr hab. Dobrosław Bagiński, prof. PL;
inż. Wiesław Sikora; mgr Elżbieta Gontarz; mgr Michał Furmanek

Stali współpracownicy

dr inż. Aneta Krzyżak, mgr inż. Tomasz Kołtunowicz, mgr inż. Tomasz Nowicki,
dr inż. Grzegorz Łagód, dr Anna Walczyna, dr inż. Jerzy Montusiewicz,
mgr Agata Zgrzebnicka

Zdjęcia: archiwum, SAF, L. Panasiewicz

Nakład: 500 egz.

Numer zamknięto 31.05.2011 r.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo
ich skracania i redagowania

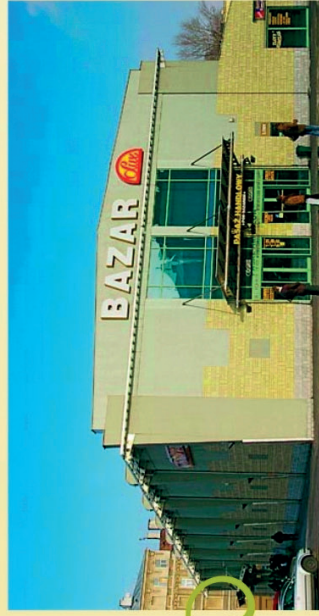


FOTOGRAFIA

Rok założenia 1913



Spółem



Tradycja i doświadczenie

„Spółem” Lubelska Spółdzielnia Spożywców w Lublinie jest firmą z długoletnią tradycją, nieprzerwanie działającą od 19 stycznia 1913 r. „Spółem” LSS to jedna z największych firm handlowych, pod względem ilości placówek i wielkości zatrudnienia w naszym mieście. Nasza sieć to 40 sklepów spożywczych i przemysłowych, w tym 13 sklepów LUX i 7 LUX Mini oraz 4 piekarnie i cukiernia. Oferujemy szeroką gamę towarów o wysokiej jakości renomowanych polskich producentów. Naszym Klientom polecamy szeroki asortyment pieczywa produkowanego według najlepszych receptur i naturalnych zakwasach. Wyroby produkcji własnej były wielokrotnie nagradzane podczas konkursów regionalnych i ogólnopolskich. Ciasta cukierni „Skierka” są słynne w całym Lublinie z dobrego smaku i wysokiej jakości.

Klientom oferujemy zakupy z 4% bonifikatą na Kartę Klienta „Spółem”.

Wszystkich chętnych zapraszamy do odwiedzenia naszej strony pod adresem www.lss.pl oraz dokonywania zakupów przez internet w sklepie LUX Merkury.